

# KURIER ATEŃSKI



**Dzień  
Politechniki  
- rok 1997**

Serwis  
Grecja

strona 5

**Oficjalna wizyta  
Aleksandra  
Kwaśniewskiego  
w Chinach**

Serwis  
Polska

strona 7

**Liczba śmiertelnych  
ofiar zamachu Egipcie  
wzrosła do 72**

Serwis  
Świat

strona 9

**1.liga piłkarska  
- opis**

Sport

**Olympiakos zapłaci  
150 tys. franków**

strona 26/27

**Dlaczego w interesie polskiej społeczności w Grecji  
leży istnienie tylko jednej szkoły przy Ambasadzie?**

## KOMU MOŻNA ZAUFAC, OD KOGO LEPIEJ TRZYMAĆ SIĘ Z DALEKA



**Wywiady**



**Dokumenty**

*Przyszłość polskiej społeczności w Grecji, to jak będziemy tutaj postrzegani i traktowani, to nasza wspólna, największa troska. Mamy duże szanse, aby zdobyć sobie przychylność i poparcie greckiego społeczeństwa i greckich władz i co za tym idzie - możliwość godnego i spokojnego życia w tym kraju. Jednym z pierwszych osiągnięć tworenia podwalin pod uznaną przez greckie władze egzystencję było utworzenie Szkoły Polskiej przy Ambasadzie - legalnej placówki dla polskich dzieci. Tej placówce greckie władze okazały wiele przychylności i może być ona dobrym zwiastunem dla nas wszystkich. Tak, pod warunkiem, że i my uszanujemy praworządność, że nasze prywatne interesy nie będą nigdy nam przesłaniały dobra dzieci, dobra całej społeczności, że będziemy postępować z godnością. (strona 16/17)*

**Jak obchodziliśmy  
w Atenach Święto  
Odzyskania Niepodległości**



Dnia 11 listopada br. w dzień Narodowego Święta Polski "Kurier Ateński" i Związek "Solidarność Polaków Pracujących w Polsce" zorganizowały w Atenach uroczysty panel pod tytułem "FORUM GRECKO - POLSKIE" i mały poczęstunek dla ateńskiej Polonii i jej greckich przyjaciół. Uroczystość odbywała się w salach Stowarzyszenia Korespondentów Prasy Zagranicznej przy ul. Akademijas 23. Było to święto wyjątkowe. Niezwykła atmosfera, jaka zapanowała tego dnia w sali na Akademijas była pełna radości i powszechnego, spontanicznego zbratania. (strona 3)

## Nie zawsze wygrywa lepszy



**Grecja - Polska**

**1:1 i 1:0**

strona 25

**"IMPRESJE GRECKIE"**

## ŚWIATŁOCIEŃ WYSTAWY

Wystawa prac poplenerowych odbywająca się w Pneumatiko Kentro ul. Akademijas 50; sala nr 30, potrwa od 19 listopada do 29 listopada br. Godziny zwiedzania - codziennie od 10 do 13 oraz od 17 do 21 (oprócz popołudnia w niedzielę i poniedziałek).

strona 12

PRZEWOZY AUTOKAROWE DO POLSKI



**ATENY- POLSKA**  
wyjazd  
w każdy wtorek  
o godz. 6.00

**POLSKA- ATENY**  
wyjazd w każdy czwartek  
Warszawa - godz. 17.00  
HOTEL GRAND

**TRASA 1**

Ateny  
Thesaloniki  
Krosno  
Rzeszów  
Stalowa Wola  
Ostrówiec  
Radom  
Warszawa

**TRASA 2**

Ateny  
Thesaloniki  
Krosno  
Jasto  
Nowy Sącz  
Brzesko  
Kraków

SPRZEDAŻ BILETÓW LOTNICZYCH

Adresy biur: **POLSKA** Krosno "Siamos Tours"  
ul. Tłowińska 21, tel. 013 43 62 866  
Kraków ul. STOLARSKA 13  
tel. 217 118  
**ATENY**  
Warszawa Atena Travel  
ul. Marszałkowska 27/35m27 lp.  
tel./fax 25 10 39  
Złatwimy wycieczki dla rodzin w Polsce  
Biuro czynne w godz. 9.00-20.00



Pomiędzy Polską i Grecją - nowe inicjatywy kulturalno - naukowe

## SZKOŁA STUDIÓW KULTURY GRECKIEJ W WARSZAWIE

Centrum Studiów Tradycji Klasycznej w Polsce i Europie Środkowo-Wschodniej (OBTA) przy Uniwersytecie Warszawskim rozpoczyna, zainicjowany w 1993 roku, eksperymentalny program edukacyjny, którego głównym celem jest wykształcenie ekspertów kultury greckiej i bizantyjskiej, wywodzących się z tej części Europy.

Studia Helleńskie realizowane będą na dwóch poziomach:

**1. Dwuletnie Podyplomowe Studium Kultury Greckiej** - realizujące program dotyczący zarówno badań związanych ze starożytną oraz bizantyjską kulturą i językiem, jak i intensywny kurs nowożytnego języka greckiego (sześć godzin tygodniowo).

Program zawiera kursy greki starożytnej, języka stosowanego w okresie Bizancjum oraz kładzie szczególny nacisk na język współczesny (*katharevousa* i *dimotiki*). W ramach dwuletnich studiów przeprowadzane będą wykłady i seminaria dotyczące antycznej i współczesnej historii Grecji, jej literatury, kultury a także wpływów greckiego dziedzictwa narodowego na kulturę krajów dzisiejszej Europy. Zorganizowane również będą specjalne serie wykładów, związanych z poszczególnymi problemami, jak na przykład "Grecja podczas okupacji tureckiej", "Literatura Kreteńska", "Kawafis i jemu współcześni. Studenci otrzymają możliwość pogłębienia specjalizacji translatorskich jak również odbycia praktyk naukowych.

Grono pedagogiczne wywodzą się będzie z profesorów Instytutu Filologii Klasycznej, wykładowców z innych uczelni biorących udział w programie OBTA oraz przynajmniej jednego wykwalifikowanego nauczyciela nowożytnego języka greckiego jako języka obcego, dla którego jest to język ojczysty.

Studenci będą się w większości rekrutować z Polski, jak również z krajów bałkańskich oraz Ukrainy.

Centrum OBTA sponosuje także edycję nowego podręcznika do nauki greki starożytnej autorstwa Małgorzaty Borowskiej - "Mormolke. Podręcznik greki starożytnej" Warszawa 1996 oraz przyczyniła się do ulepszenia i wznowienia pierwszego polskiego podręcznika do nauki greckiego języka nowożytnego - "Barbaïorgos. Podręcznik greckiego języka nowożytnego", którego autorem jest również Małgorzata Borowska. Osoba ta, odpowiedzialna za realizację programu Studiów Helleńskich, przebywała w Atenach w roku akademickim 1996/97, pracując nad szczegółową organizacją studiów.

Pierwsza eksperymentalna grupa Dwuletniej Podyplomowej Szkoły Studiów Helleńskich rozpocznie edukację w drugim semestrze roku akademickiego 1997/1998.

**2. Pięcioletnie Studia Kultury Greckiej** - po raz pierwszy studia klasyczne na Uniwersytecie Warszawskim poszerzone zostaną o historię greckiej cywilizacji od jej początków do dnia dzisiejszego. Katedra Nowożytnego Języka Greckiego, dzięki inicjatywie Centrum OBTA, będzie bezpośrednio współpracować z Narodowym Uniwersytetem im. J. Kapodistrisa w Atenach. Otwarcie Katedry Nowożytnego Języka Greckiego jest planowane na jesień 1999 roku.

Projekt Centrum Studiów Tradycji Klasycznej w Polsce i w Środkowo-Wschodniej Europie (OBTA) został w całości zaakceptowany przez greckich partnerów OBTA (greckie Ministerstwo Edukacji, Uniwersytet Ateński) oraz otrzymał finansowe wsparcie od greckich fundacji oraz rządu.

Uniwersytet Warszawski, Centrum Studiów Tradycji w Polsce i Europie Środkowo-Wschodniej, 00 046 Warszawa, Nowy Świat 69, tel. 48 22 8280284, e-mail: obta@obta.uw.edu.pl.

### Z SALONIK

## Mała gramatyka Nowogrecka dla Polaków

Instytut Studiów Nowogreckich przy Uniwersytecie Salonickim wydał książeczkę, która dla każdego Polaka mieszkającego w Grecji jest pozycją pożądaną i potrzebną. Książeczka napisana przez Manolisa Triandafilosa, która ukazała się jeszcze w 1974 roku na potrzeby dzieci szkolnych w greckich szkołach, została przetłumaczona na wiele języków. W tym roku ukazał się przekład angielski i przekład polski.

Polskiego przekładu Małej Gramatyki dokonały trzy panie; Irena Szlagiewicz - Ellenikos, Anna Maciejewska i Wanda Gawłowska. Wszystkie tłumaczenia są filologami (filologia nowogrecka, językoznawstwo, filologia klasyczna).

Podręcznik jest przejrzysty, ma 256 stron i jest skróconą i uproszczoną wersją Gramatyki Państwowej zredagowanej jeszcze w 1941 roku dla potrzeb szkolnictwa. Składa się z trzech części: pierwsza to głoski i litery, druga - wyrazy, trzecia - części mowy. We wstępie przedstawiono króciutką historię języka greckiego od czasów IV wieku p.n.e. po początki wieku XX.

Manolis A Triandafilidis, Mała Gramatyka Nowogrecka, przekład na język polski i opracowanie: Irena Szlagiewicz - Ellenikos, Anna Maciejewska, Wanda Gawłowska.

## Dole liczy na 85-90 głosów w Senacie za rozszerzeniem NATO

Były amerykański senator i kandydat na prezydenta Stanów Zjednoczonych Robert Dole powiedział 16 bm. w Warszawie, że ma nadzieję, iż ideę rozszerzenia NATO o Polskę, Czechy i Węgry - poprze w głosowaniu 85-90 spośród 100 członków amerykańskiego Senatu.

Premier Jerzy Buzek po niedzielnym spotkaniu z Dolem zapowiedział, że chciałby na początku przyszłego roku udać się z wizytą do USA, aby przekonywać amerykańskich senatorów oraz opinię publiczną tego kraju o potrzebie rozszerzenia Sojuszu Północnoatlantyckiego.

Według polskiego MSZ, przyjazd byłego kandydata republikanów w wyborach prezydenckich do Polski związany jest z rozpoczęciem przez niego działalności na rzecz ratyfikacji przez Senat Stanów Zjednoczonych traktatu o przyjęciu nowych członków do NATO.

Dole, który przebywa w Warszawie z trzydniową wizytą, przyznał na konferencji prasowej, że amerykańscy senatorowie wyrażają obawy i wątpliwości co do potrzeby rozszerzenia Sojuszu Północnoatlantyckiego, kosztów tego procesu, a także co do stanowiska Rosji.

"Zrobię wszystko co w mojej mocy, żeby osiągnięcia i wysiłki narodu polskiego były docenione i zabezpieczone poprzez członkostwo Polski w NATO" - zadeklarował Dole. Do kwietnia przyszłego roku, kiedy to zapewne amerykański Senat będzie podejmował decyzję w sprawie rozszerzenia NATO, chce on przekonywać senatorów - zarówno republikanów, jak i demokratów - że przyjęcie Polski do NATO będzie ważne z punktu widzenia interesów nie tylko Polski, ale także Stanów Zjednoczonych i całego świata.

Premier Buzek zadeklarował, że polska dyplomacja będzie aktywnie działać, aby osiągnąć dobry wynik w głosowaniu w amerykańskim Senacie. Według niego, przyjęcie Polski do NATO będzie korzystne dla bezpieczeństwa Europy i świata. Polska - stwierdził - może stać się silnym ogniwem Paktu, a w przyszłości - mając dobre stosunki z sąsiadami - zagwarantować jego spokojne rozszerzenie się na kraje Europy Wschodniej i Południowej.

Szef polskiego rządu powiedział dziennikarzom, że sposobem na uzyskanie poparcia dla rozszerzenia NATO o Polskę jest osobiste przekonywanie amerykańskich polityków. Zdaniem premiera, pomóc mają temu wizyty przedstawicieli polskich władz w Stanach Zjednoczonych oraz zapraszanie wpływowych przedstawicieli amerykańskiej polityki do Polski. Wskazał też na istotną rolę, jaką może w tej sprawie odegrać Polonia.

"Potrzebujemy 67 głosów - czy tyle mamy w tej chwili, nie jestem pewny. Ale myślę, że osiągniemy wymaganą większość" - mówił Dole dziennikarzom. Jego zdaniem, atuty Polski to wyraźne społeczne poparcie dla

przystąpienia do sojuszu, liczebnie silna armia i modernizacja struktur obronnych. Według niego, przygotowania Polski do integracji z NATO są oceniane w USA bardzo pozytywnie. "Wasz kraj - powiedział podczas sobotniego spotkania z prezydentem Aleksandrem Kwaśniewskim - cieszy się najlepszą opinią wśród krajów zaproszonych do Paktu".

Dole chwalił Polaków, że w całym XX wieku byli "przykładem niezniszczalnego ducha ludzkiego", który przyczynił się m.in. do utworzenia "Solidarności", zapoczątkowując w ten sposób upadek komunizmu w Europie. "Podjąłem działalność na rzecz rozszerzenia NATO - nie tylko o Polskę - by w ten sposób przyczynić się do dokończenia działań rozpoczętych ponad 50 lat temu na plaży w Normandii" - mówił amerykański polityk, dodając, że "nie sądził, iż jeszcze za jego życia wolność zatriumfuje nad tyranią" w tej części Europy.

Największe obawy w Stanach budzą koszty rozszerzenia paktu, używa się też argumentu, że zimna wojna się skończyła, nie ma zagrożenia, "ale moim zdaniem utrzymanie stabilizacji należy się nieustannie starać" - mówił Dole. Na pytanie, czy zapowiedziana przez nowy rząd rewizja porozumienia o uzbrojeniu śmigłowca Huzar może wpłynąć na dyskusję o przyjęciu Polski do NATO, Dole odparł, że kwestia rozszerzenia będzie zależała od sprawy bezpieczeństwa w regionie, a nie zakupu wyposażenia do helikoptera.

O kwestiach rozszerzenia NATO na kraje Europy Środkowej amerykański polityk rozmawiał też w niedzielę w Warszawie z ministrami: spraw zagranicznych - Bronisławem Geremekiem oraz obrony narodowej - Januszem Onyszkiewiczem. W spotkaniu tym brał udział m.in. przewodniczący senackiej komisji spraw zagranicznych i b. szef MSZ Władysław Bartoszewski oraz poseł SLD Tadeusz Iwiński.

Geremek podkreślał po tym spotkaniu, że wbrew stereotypowym wyobrażeniom amerykańskiej opinii publicznej, rozszerzenie NATO nie będzie kosztowne. "Dla amerykańskich i zachodnioeuropejskich podatników rozszerzenie NATO oznacza znaczne zwiększenie bezpieczeństwa - a niewielkie zwiększenie wydatków" - powiedział szef polskiej dyplomacji. Deklarował zaangażowanie Polski w program modernizacji armii.

Szef MON zapowiedział, że w projekcie nowelizacji budżetu rząd zaproponuje zwiększenie środków na modernizację sił zbrojnych poprzez "przesunięcia i oszczędności w budżecie MON". Onyszkiewicz zapewnił, że priorytetem rządu jest stworzenie armii w pełni zdolnej współpracować z NATO.

Po wizycie w Warszawie Dole udaje się do Pragi i Budapesztu. (PAP)

NIEZALEŻNY TYGODNIK  
POLSKI WYDAWANY W ATENACH

**KURIER  
ATEŃSKI**

WŁAŚCICIEL: KURIER EKDOTIKI Ltd  
WYDAWCA: Theodoros Benakis  
DYREKTOR: Andrzej Jenczelwski  
REDAKTOR NACZELNY: Anna Maria Leonhard  
REDAKCJA: Andrzej Sokulski, Katarzyna Jakieluszek, Aleksander Cudziło, Agnieszka Brujewska  
STAŁY KORESPONDENT: Barbara Szober (Warszawa)

ADRES KORESPONDENCYJNY:  
Menagla 42, 115 24 Ateny  
REDAKCJA Tel: 64 50 859  
Fax: 69 25 969  
e-mail: kurier@prometheus.hol.gr

ISSN 1107-0358

NIEZALEŻNY TYGODNIK  
POLSKI WYDAWANY W ATENACH

**KURIER  
ATEŃSKI**

ΑΝΕΞΑΡΤΗΤΗ ΕΒΔΟΜΙΑΙΑ  
ΠΟΛΩΝΙΚΗ ΕΦΗΜΕΡΙΔΑ ΤΗΣ ΑΘΗΝΑΣ

ΔΙΟΙΚΗΣΙΑ: ΚΟΥΡΙΕΡ ΕΚΔΟΤΙΚΗ Ε.Π.Ε.  
ΕΚΔΟΤΗΣ: Θεόδωρος Μενάκιδης  
ΔΙΕΥΘΥΝΤΗΣ: Αντρέι Γεντιελέφσκυ  
ΑΡΧΙΣΥΝΤΑΚΤΗΣ: Άννα Μαρία Λεονάρδου  
ΣΥΝΤΑΞΗ: Αντρέι Σοκούλσκυ, Καταρίνα Γιακλιούσκυ, Αλεξάντερ Τσοουζίλο, Αγκνieszka Μπρουνίεβσκα  
ΑΝΤΑΠΟΚΡΙΣΤΗΣ: Μαρίμπερα Σόβερ (Βαρσοβία)

Αποστολή Αλληλογραφίας:  
Kurier Ateński, Menagla 42, Αθήνα 115 24  
Σύνταξη: τηλ. 64.50.859  
fax 69.25.969  
e-mail: kurier@prometheus.hol.gr

ISSN 1107-0358



# Jak obchodziliśmy Święto Odzyskania Niepodległości w Atenach

Dnia 11 listopada br. w dzień Narodowego Święta Polski "Kurier Ateński" i Związek "Solidarność Polaków Pracujących w Polsce" zorganizowały w Atenach uroczysty panel pod tytułem "FORUM GRECKO - POLSKIE" i mały poczęstunek dla ateńskiej Polonii i jej greckich przyjaciół. Uroczystość odbywała się w salach Stowarzyszenia Korespondentów Prasy Zagranicznej przy ul. Akademijów 23. Było to święto wyjątkowe. Niezwykła atmosfera, jaka zapanowała tego dnia w sali na Akademijach była pełna radości i powszechnego, spontanicznego zbratania. Wieczorem około godziny 19 00 sala zaczęła zapelniać się gośćmi. Przybywali Polacy mieszkający w Atenach, zaprzyjaźnieni z Polakami Grecy, ale trzeba zaznaczyć, że przybyło też wiele osób innych narodowości, ciekawych życia naszej Polonii.

Wśród gości obecni byli między innymi: Ambasador RP w Atenach pan Wojciech Lamentowicz, poseł Pasok Theodoros Katsanewas, pani dyrektor Zespołu Szkół Ogólnokształcących w Atenach Małgorzata Stanowska, przedstawiciele wielkich polskich przedsiębiorstw działających w

Uroczystość rozpoczęła się wspólnym odśpiewaniem narodowego hymnu i trzeba zauważyć, że zwłaszcza dla przebywających tu od lat Polaków, był to bardzo wzruszający moment.

Jako pierwszy zabrał głos Ambasador RP w Atenach pan Wojciech Lamentowicz, który przypominał jak Polska wielokrotnie musiała walczyć o swoją niepodległość i jak wiele doznawała trudnych doświadczeń od losu. Swoje przemówienie zakończył podkreślając słowami Witolda Gombrowicza, że choć tradycja i przeszłość są ważne, ale najważniejsza jest przyszłość: "Najważniejsi jesteście Wy, nie Mickiewicz czy Szopen, czy dawne wielkości Rzeczypospolitej, ale wy dziś żyjący, cokolwiek robicie, mówicie w imieniu Polski." Przewodniczący związku "Solidarność Polaków Pracujących w Grecji" Mieczysław Rój przedstawił szeroko wydarzenia 1918 roku i ich znaczenie a następnie podkreślił, jak wielką rolę w odzyskaniu niepodległości Polski odegrali wówczas rozsiani po całym świecie Polacy - emigranci. Mówił, że właśnie to święto jest szczególnie dniem dla Polaków żyjących na obczyźnie, ponieważ jest także symbolem wielkiego wkładu działalności



parę lat temu powstawał i działał związek Greków Przyjaciół "Solidarność" (w którym działał on sam oraz również obecny poseł Katsanewas) pomagając pierwszym przybywającym do Grecji Polakom - emigrantom. Mówił, że polska społeczność istniejąca dzisiaj w Grecji jest wspólnotą wysokiej klasy, wspólnotą, która wnosi wiele w życie Grecji. Jak mówił pan Papandropulos, właśnie w Warszawie odbędzie się najbliższy zjazd Stowarzyszenia Dziennikarzy Europejskich. Będzie on bardzo ważny jeśli chodzi o integrację różnych polskich organizacji i instytucji polskich (jak np. stowarzyszenia dziennikarskie, ekonomiczne i inne) do analogicznych międzynarodowych struktur NATO i UE. Pan Papandropulos obiecał, w obecności naszego ambasadora, że ze swej strony dokładać będzie wszelkich starań, aby w tych ramach polskie uczestnictwo w międzynarodowych strukturach mogło zrealizować się jak najszybciej.

Pan Ewangelios Jannelos - przewodniczący Forum Organizacji Społecznych i Organizacji Młodzieżowych na rzecz Praw Ludzkich mówił, że choć jest to dla niego pierwsze zetknięcie z polską społecznością, jest głęboko pod wrażeniem jej prężności i zorganizowania. Opowiadał o trudnościach grup nielegalnych emigrantów. Mówił, że sprawna organizacja i współpraca społeczności emigranckich żyjących na terenie Grecji będzie niezbędna, aby w obliczu nieodległej już legalizacji pobytu nielegalnych emigrantów w tym kraju wspólnie bronić praw ludzkich i interesów tych grup.

Głos zabrał też poseł Pasok-u Theodoros Katsanewas, profesor ekonomii, który podkreślał swoją wielką sympatię i dla Polski i Polaków żyjących w Grecji. Zdaniem profesora, polscy emigranci żyjący w Grecji są wzorową społecznością, która nie stanowi zagrożenia dla greckiego społeczeństwa, lecz wiele w nie wnosi i zasługuje na więcej, niż tylko Tymczasowe Pozwolenia na Pobyt. Jego zdaniem Polscy Obywatele po roku pobytu w Grecji powinni mieć możliwość otrzymywania obywatelstwa greckiego. Przez ożywioną publiczność mówcy byli przyjmowani owacyjnie. Wspomnieć tu jeszcze należy z wdzięcznością o trudzie

pana nauczycielek, które podjęły się tego wieczoru przekładu przemówień z języka polskiego na grecki i odwrotnie, aby wszyscy słuchacze mogli w pełni zrozumieć wykłady gości panelu (podziękowania należą się zwłaszcza improwizującej przez większą część wieczoru pani Barbarze Sowie).

Nieliczne niedociągnięcia organizacyjne (jak np. niezbyt sprawne głośniki) "uszyły na sucho" organizatorom spotkania, bo panująca na sali radość nie sprzyjała narzekaniom.

Okłaski przerywały przemówienia i chociaż część oficjalna trwała długo, nie było widać znużenia. Tym bardziej, że uroczystość uświetniła swoim pięknym programem młodzież z Zespołu Szkół Ogólnokształcących w Atenach. Wystąpił szkolny chór polskich dzieci pod kierownictwem pana Krzysztofa Kudajczyka, śpiewając polskie i greckie piosenki patriotyczne. Dzieci przedstawiły też piękny historyczny wstęp (przygotowany przez nauczycielki Aleksandrę Białą i Lidę Sadowską) podkreślający podobieństwo Polaków i Greków w umiłowaniu wolności, którą nieraz musieli przypłacić własną krwią: "... My młodzież polska żyjąca na waszej greckiej ziemi w taki dzień szczególnie jasno widzimy jak bliskimi stają się dwa narody, które wolą oddać życie walcząc o niepodległość, niż żyć bez honoru w niewoli. Ceniemy więc naszą wolność, za którą walczyli i dla której ginęli nasi przodkowie..." - mówiły dzieci poważnie i z przejęciem, bez żadnej, widocznej tremy.

Ile razy występują publicznie nasze, polskie dzieci, wzbudzają nieklamany podziw greckiej publiczności. Zadziwia ich dobre przygotowanie, bezbłędne wykonanie trudnej greckiej poezji (np. wierszy Elitisa) i słowniański wdzięk. Tak było i teraz - wszyscy obecni Polacy napelniali się dumą widząc, jakie wrażenie robią na greckich gościach nasi najmłodszy!

Po części oficjalnej wszyscy udali się na poczęstunek przygotowany przez panie ze związku "Solidarność Polaków Pracujących w Grecji". Wśród dyskusji i toastów przyjęcie trwało do późnego wieczora.

A.M.L.

Fot. Katarzyna Jakielaszek



Poseł Pasok-u Theodoros Katsanewas mówił, że chciałby Polacy otrzymywali obywatelstwo greckie po roku pobytu w tym kraju.

Grecji (Budimex i HPC Cegielski), przedstawiciele PLL LOT, polscy artyści zamieszkali w Atenach, polonijni działacze, Grecy związani z Polską i Polakami (m.in. zaangażowani w pomoc Polakom lekarze, profesorowie, dziennikarze), młodzież z Polskiej Szkoły i wielu rodaków pragnących spotkać się razem w dniu święta. Mimo, że był to dla wszystkich normalny dzień pracy, jeszcze przed rozpoczęciem całej imprezy widać było, że na pozór obszerne pomieszczenia z trudem pomieszczają całą publiczność - przybyło bowiem "grubo" ponad dwieście osób. Program panelu był poświęcony rocznicy Odzyskania Niepodległości 11 Listopada 1918 roku, ale także Polsce w dniu dzisiejszym, grecko-polskim związkowi oraz sytuacji polskich emigrantów żyjących w Grecji.

Polonii dla siły naszej Ojczyzny. "Fakt, że znaleźliśmy się dzisiaj z dala od rodzinnego domu obarcza nas specjalną odpowiedzialnością". Nasza postawa kształtuje opinię o Polsce i Polakach wśród innych narodów. Dyrektor "Kuriera Ateńskiego" w zwięzłym wystąpieniu uokreślił tę naszą rolę polskiej emigracji, właśnie tutaj w Grecji, i opierając się na doświadczeniu w pracy dziennikarskiej w polskiej prasie zagranicą mówił o potrzebie współpracy gospodarczej i kulturalnej pomiędzy oboma narodami i o konkretnych możliwościach działania.

Pan Athanasios Papandropulos - Międzynarodowy Przewodniczący Stowarzyszenia Dziennikarzy Europejskich i Przewodniczący greckiego Zjednoczenia Redaktorów Periodyków mówił zebranym o tym, jak Polacy zdobywali swoimi przymiotami sympatię wśród Greków i jak



**Polak zamordowany na Eksarchii**

Wszystko musiało się stać najprawdopodobniej we środę 22 listopada. Z pewnością z trudem walczył o życie z napaścą. Nie wiemy dlaczego został zamordowany, początkowo policja wykluczała motyw rabunkowy. Zemsta? Konflikt osobisty? Cóż mogło zmusić do tak okrutnego czynu? Ofiarą okazał się 26 letni Andrzej Bocian. W Grecji zarabiał pracując na budowie. Mieszkał przy ul. Zoodu Pigis 5 przy placu Eksarchia. We środę znaleźli go zamordowanego właściciel mieszkania z odwiedzającym kolegą. Chłopak leżał w kałuży krwi w sypialni. Był zawinięty w koldrę. Zabójca udusił go kablem od magnetofonu, zadał mu także parę śmiertelnych ciosów nożem. Widać było, że ciało ciągnięte było po całym mieszkaniu, wszędzie były ślady krwi. Sprawca zamknął za sobą drzwi i ulotnił się prawdopodobnie zabierając ze sobą kilkaset tysięcy drachm, które Andrzej uszładał na powrót do Polski. Trwa śledztwo.

**Zwykła, szkolna zabawa**

W poniedziałek 17 listopada we Florinie (północna Grecja) i Kallithea zatrzymano sześcioro dzieci, aby postawić je przez prokuratorem publicznym. Dzieci są uczniami szkół podstawowych i zatrzymano je na terenie szkół podczas handlowania haszyszem. Niestety, być może nieświadome nawet powagi przestępstwa, będą musiały zostać poddane nieprzyjemnym przesłuchaniom a potem niesiety kto wie, jakiego rodzaju restrykcjom prawnym. Dzieci zeznały, że nie było to nic niezwykłego. Codziennie przecież na terenie szkoły mają miejsce takie transakcje, nie jest też niezwykłym widokiem obraz "trawujących się" uczniów na boisku, gdzie spędzają przerwy lekcyjne.

**Dla młodych Greków najważniejsza jest rodzina**

W rocznicę pamiętnych walk studentów w Politechnice Ateńskiej opublikowano wyniki sondażu wśród dzisiejszej młodzieży greckiej. Czyżby była równie ideowa, rozpolitykowana i romantyczna? Skądże znowu. Jak ukazują badania młodzieży, brak w niej ducha rewolucyjnego. Młodzi Grecy, wbrew pozorom są bardzo przywiązani do wartości tradycyjnych. Można by wręcz powiedzieć, że są konserwatywni... Przebadanej próbie 1600 osób w wieku od 16 do 29 lat zadawano pytania: W co wierzysz, ufasz? Jakie wartości mają twoje uznanie? Okazało się, że wśród instytucji publicznych na największe zaufanie młodzieży (ponad 2/3 badanych) może liczyć: szkoła, uczelnia i... wojsko! Najbardziej zaufaniem obdarzają młodzi polityków i partie polityczne. Rzadko obdarzają zaufaniem sprawiedliwość społeczną, rząd i prywatną telewizję. Znacznie bardziej ufni są wobec radia, kościoła, czy telewizji państwowej. Wśród wartości politycznych młodzi cenią najbardziej: ekologię, postęp i... zysk (materiałny). Tylko 26% ufa w wartości lewicy. Znacznie większą wartość ma np. idea inwestowania w przyszłość, albo liberalizm. Ponad 60% ceni ideę Wspólnoty Europejskiej. Większość młodych Greków wierzy w obowiązki uczestniczenia w wyborach, bez względu na zaangażowanie w politykę, czy zaufanie do poszczególnych partii. Wśród wartości społecznych najczęściej jako wiodącą wymienia się rodzinę. Odrzuca ją jako wartość mniej niż tylko 0.1 procenta. Po rodzinie dopiero przychodzi miejsce na miłość, przyjaźń i zaraz potem - pracę. Mało kto by się spodziewał, że młodzi są kategoryczni jeśli chodzi o



**Młodzi Grecy niestety aż w 67.5 procentach wierzą, że nielegalnych obcokrajowców należy wywalić z kraju.**

legalizację słabych narkotyków i mówią jej wyraźnie - NIE. Sprzeciwiają się też zniesieniu kary śmierci i są zdania, że jest potrzebna. Młodzi opisują swoją generację, jako osoby: zestresowane, obojętne i... dobrze wychowane. Mało kto uważa, że jego grupa wiekowa składa się z osób etycznych, energicznych lub przebojowych. Rzadko też przypisują

sobie romantyczność, czy logikę. Cóż za obraz wylania się z takiej samooceny opisanych badań? Hmm... Niezupełnie chyba ciekawy. W ciepłku domowych pieleszy kryje się generacja nieufnych wobec świata, zastraszone nastolatki, które chcą się trzymać z dala od polityki, są obojętni i bierni, boją się przyszłości, bezrobocia, narkotyków i AIDS, nie mają w sobie buntu i zapалу, by zmieniać świat, a ufają najbardziej z nacjonalizm, uczelnia, kościołowi i wojsku. Uważają się za absolutnych realistów, a jedyną ich marzenia to właściwie tylko wakacje i uprawianie sportu. Chętnie stosują się do zasady "każdy dla siebie", nie mając złudzeń, że ktoś będzie wyciągał ku nim pomocną dłoń w społeczeństwie, które nie szanuje obywatela. Co myślą najczęściej o nielegalnych emigrantach żyjących w Grecji? - aż 67.5% uważa, że należy ich deportować - i to pomimo tego, że uważają własne społeczeństwo za nieczyste na problemy słabszych grup ludności.

**Mgła przyczyną tragedii**

We środę o 11 30 na morzu pomiędzy wyspami Kea i Makronissos w pobliżu wybrzeża Atyki w gęstej mgle doszło do zderzenia dwóch statków. Don Richardo - małego promu towarowego i syryjskiego frachtowca Muhieddine. W niezwykłe trudnych warunkach pogodowych, przy bardzo ograniczonej widoczności wielki frachtowiec uderzył w mały statek taranując go, roznosząc praktycznie na pół i powodując natychmiastowe jego zatopienie. Żaden z członków załogi małego promu nie był w stanie w porę opuścić pokładu. Zaginęło pięć osób - czterech Litwinów i Rosjanin - członkowie załogi Don Richardo. Frachtowiec, który doznał tylko niewielkich uszkodzeń, zacumował w porcie Lavrion. Kapitan Amin Cangoja i jego zastępca stawili się przed specjalnym kolegium, które miało ustalić przyczynę katastrofy, a w tym samym czasie trwała akcja ratunkowa. Brały w niej udział: samolot transportowy i flotyła złożona z barek rybackich. Przez wiele godzin miano nadzieję, że zaginięni marynarze są żywi, bo pozostają uwięzieni wewnątrz wraku statku pod powierzchnią morza. Don Richardo wypłynął z Konstantynopola 11 listopada i zmierzał do Kassablanki w Maroku. Pięciokrotnie większy, pięciotonowy Muhieddine podążył do Noworosyjska z Bejrutu.

**Trzęsienie ziemi na Morzu Egejskim**

W piątek 14 listopada na wyspach Chios i Mytilini zanotowano silne trzęsienie ziemi o sile 5.5 stopni w skali Richtera. Trzęsienie ziemi na szczęście nie spowodowało zniszczeń, ani poważniejszych wypadków. Ruchy sejsmiczne zanotowano o godzinie 23.00 w nocy a ich epicentrum znalazło się pod powierzchnią morza. W sobotę słabsze wstrząsy niepokoiły jeszcze mieszkańców Zatoki Korynckiej i zachodnich Aten. Tego dnia także obyło się bez zniszczeń, czy zranień. Sejsmologowie przewidują, że w czasie najbliższych kilku lat częstość ruchów sejsmicznych będzie wyraźnie wyższa, niż do tej pory. Przewidują też, że średnio co miesiąc zdarzać się będzie trzęsienie o skali 5 stopni Richtera, a sześciostopniowe raz na rok. Tym mniej jest to "jak najbardziej naturalne zjawisko" i "ludzie nie powinni się obawiać", naukowcy przekonują też, że większość wstrząsów będzie miała epicentrum w morzu.

**Metro ateńskie i cenne znaleziska archeologiczne**

Jeszcze przed rozpoczęciem prac przy budowie ateńskiego metra wiadomo było, że przy tej okazji odsłonięte zostaną liczne podziemne pozostałości po tysiącach lat kultury, jaka rozwijała się na tym wyjątkowym terenie. Ale ilość cennych obiektów, jakie jeden po drugim, wylaniały się podczas kopania pod powierzchnią ruchliwych, ateńskich arterii zaskoczyła chyba nawet największych optymistów w tej mierze. O niektórych terenach, jako szczególnie ciekawych pod względem archeologicznym, z góry wiedziano - naukowcy wskazywali, że należy się spodziewać interesujących odkryć podczas kopania w okolicach Akropolu, Agory, Kerameikosu. Oczekiwano, że właśnie tam odsłonięte zostaną np. przykryte dotąd ziemią wejścia do starożytnego polis, że dzisiejsza ulica Wouliagmenis i Jera Odos ciągną się nad starożytnymi arteriami. Lecz z kolei plac Syndagma, ulica Stadiu, czy Panepistimiu nigdy wcześniej nie były zbadane. Co więc odkopali robotnicy budujący nowoczesną, podziemną kolejkę? Między innymi: - pod placem Syndagma - klasyczny cmentarz, sięgający pod ziemią od hotelu Grande Bretagne aż po budynek Parlamentu - pod ulicą Akadimijas - klasyczny cmentarz grecki i rzymski - przyszła stacja metra Makrijanni i Olimpiju - liczne grobowce, antyczne drogi, mnóstwo pieniędzy, ceramiki, szkieletów ludzkich - stacja Ewangielizmu - antyczne pracownice z IV w. pne., cmentarz, kawałek starożytnej drogi - stacja Maliwi - szczątki starożytnych zabudowań i cmentarzyska - stacja Neou Kosmu - starożytne grobowce od czasów mykeńskich aż po wczesnochrześcijańskie - stacja Kerameiku - ponad tysiąc grobowców z czasów od 7-3 w.pne., a także jeden wielki grobowiec zbiorowy - stacja Sepolion - pozostałości po domostwach z okresu klasycznego Tysiące przedmiotów: metalowych, ceramicznych i innych wydobywano (i ciągle się wydobywa) w każdym z powstających odcinków metra. Na razie zalegają one pośpiesznie przygotowane magazyny, ale niedługo zapełnią Muzeum Miasta Aten.

**Niespodziewana wizyta Simitisa w IKA**

W poniedziałek rano premier Kostas Simitis niespodziewanie odwiedził oddział kliniki IKA w Neos Kosmos w Atenach. Premier podczas tej wizyty najwięcej uwagi poświęcił starszym pacjentom oczekującym na wizyty u lekarzy. Rozmowy były pełne gorzkości, bo też rzeczywistość podeszłych wiekiem osób żyjących z pensji państwowego systemu ubezpieczenia i leczenia IKA nie jest wcale różowa. Pacjenci wylewali więc swoje zale, korzystając z jedynej okazji rozmowy z głową rządu. Jedna ze starszych kobiet mówiła, że IKA

wypłaca jej 110 tysięcy renty. Z tych pieniędzy 50 tysięcy drachm od razu wpłacić trzeba za wynajem mieszkanie, reszta powinna wystarczyć na elektryczność, wodę i pożywienie. Ale nie może wystarczyć. Inne osoby opowiadały o obojętności lekarzy i personelu IKA na ich dolegliwości i potrzeby, o przykrym traktowaniu, o konieczności stawiania czoła gigantycznej, nieludzkiej biurokracji. Oficjalna nota wydana po wizycie w IKA przez biuro premiera mówi, że wysłuchiwał skarg obywateli

związanych z kiepską jakością usług i niesolidnym wywiązywaniem się z obowiązków pracowników IKA oraz że nie był zadowolony z ogólnego wrażenia, jakiego doznał stykając się z tak wielkimi problemami. Ku zaskoczeniu wszystkich, IKA wydało zupełnie sprzeczne z powyższym oświadczenie. Mówi ono, jakoby premier miał być zadowolony z poczynionych obserwacji. Miał on zorientować się w działaniu systemu opieki, przyjęć i obsługi pacjentów a potem wyrazić swoje zadowolenie i nawet entuzjazm! Czyżby tak trudno było zrozumieć reakcje szefa rządu?

Ateny - Tel. 32 21 121-32 38 638  
Thesaloniki - Tel. 26 96 19 26 96 00  
Wymagamy lekki ruch, reki i nogi Brzołę posłuszenie przećmi niebo. Pasażerowie odgarnijmy, jedzą, oglądają filmy, śpią. Samoloty nie w przeszerzeni. Dwóch ludzi czuwa za sterami. Kontrolerka kasa i skomodo lotu. To piloci Polskiej Linii Lotniczych LOT. Uwierzytetności naszych pilotów słynie się na całym świecie. Przewiezianej w trudnym pracy, a wielu z nich również podczas powolnych randów lotniczych w kraju i za granicą. Jesteśmy z nich dumni.  
POLSKIE LINIE LOTNICZE  
LOT  
Nie jesteśmy najwięksi, ale chcemy być najlepsi



# Dzień Politechniki - rok 1997

17 listopada, w rocznicę studenckiego sprzeciwu przeciwko dyktaturze pułkowników, który miał miejsce na ateńskiej Politechnice 1973 roku, uczczono pamięć pomordowanych wówczas młodych ludzi. Gmach Politechniki ozdobiły tradycyjnie transparenty. W tym roku wyglądały one tak:

u góry hasło z 1973 roku - Chleba - Nauki - Wolności;

i u dołu dzisiejsze z 1997 -

Pieniądzy - Dyplomów - Szczęścia.

Obchody zaczęły się jednak

jeszcze wcześniej. W sobotę 15

listopada wieniec na pomniku ofiar

Politechniki złożył premier Simitis,

wiązanki kwiatów składali politycy,

działacze partyjni i studenci. Premier

mówił, że duch Politechniki z

1973 roku powinien być żywy, aby

Grecja mogła się rozwijać. Swojego

przemówienia nie mógł jednak

dokończyć ponieważ wśród

zebranych frakcji studentów

panowała licytacja wykrzykiwanych

hasel. "Młodzieżowcy" z Pasoku

skandowali "Pasok jest tutaj, silny,

zjednoczony!" Lewicowe ugrupowa-

nia domagały się większych

dotacji na naukę. Protestowano też

przeciwko układowi z Maastricht,

nowej ustawie o szkolnictwie.

Niezbyt ciepło przyjęty przez

studentów minister edukacji

narodowej Jerasimos Arsenis w

wystąpieniu przed młodzieżą

akademicką mówił: "Nikt nie

powinien się martwić o przyszłość

edukacji. Wszyscy młodzi powinni

natomiast martwić się lękiem, który

w sobie noszą. Zrobimy, co się da,

aby go przezwyciężyć." Ciekawe

było też wystąpienie ministra

porządku publicznego, który

powiedział, że w dzień Politechniki,

jej pamięć policja uczy... poprzez

zapewnienie bezpieczeństwa w

trakcie dalszych wydarzeń.

W tym roku na szczęście było

spokojniej, niż zwykle. Themis

Ksantopoulos - rektor Politechniki

zapewniał wcześniej, że zrobi

wszystko, aby zapobiec zniszczeniu.

Budynek został właśnie

wyremontowany po zniszczeniach,

jakie pozostały po kolejnych 17 -

tych listopadach od paru lat.

Okna parterów pozastalano

specjalną blachą, odpowiednio

wcześniej zamknięto wszelkie tylne

wejścia do budynków Politechniki,

aby nie weszły tam żadne osoby,

mogące wywołać zamieszanie.

Policja przygotowana została

## Rząd ogłosił nowy budżet

We środę 12 listopada minister gospodarki narodowej J. Papantoniou ogłosił budżet na rok 1998. Jest to plan poporządkowany wymogom Unii Monetarniej, mający na celu umocnienie drachmy i wynika z niego znaczący wzrost podatków. Nowe podatki mają zostać "oskondzone" programem pomocy młodym bezrobotnym i osobom w podeszłym wieku. Rzecznik rządu D. Reppas określił nowy budżet, jako sprawiedliwy, opozycja mówi jednak, że jest on dla społeczeństwa zbyt twardy. Wprowadzono w nim nowe podatki: od telefonów komórkowych, papierosów, dodatkowe cła na samochody, łodzie motorowe i inne.

wzorowo i podobnie, jak rok temu, udało się zapobiec poważniejszym incydentom i większym zniszczeniom. W całej operacji wzięło udział 3.500 policjantów, którzy nie dopuszczali grup anarchistów w pobliże Uczelni, unikali wszelkich zachowań mogących stać się prowokacją dla młodzieży (przed laty ubrani po cywilnemu policjanci wchodzili w tłumy, aby poprzez prowokację "wyłowić" najbardziej aktywne "elementy" i dokonać aresztów - zupełnie jak u nas za komuny), byli także świetnie przygotowani na bardzo szybkie akcje izolowania grup anarchistów i do minimalizowania obszaru ewentualnych zamieszek. Podczas obchodów, w utrzymaniu spokoju policji pomagali działacze komunistyczni pracujący na budowach.

Helikoptery czuwały z powietrza podczas tradycyjnego marszu ugrupowań lewicowych pod ambasadę amerykańską w poniedziałek 17 listopada. Parę tysięcy osób niesło slogany "Wrogami są imperialiści", "Precz z NATO", "Amerykanie - Precz". Większość w pochodzie stanowili młodzi komuniści, reprezentowani byli też członkowie DIKKI, grupy organizacji Kurdów w tradycyjnych strojach, bezrobotni a nawet Grupa przeciwko Paktowi z Schengen (sprzeciwiających się włączeniu Grecji do Europy bez Granic). Nie było większego zamieszania poza jedną eksplozją puszką gazu pod biurami ministra ekonomii narodowej, napaścią na dwóch policjantów na motorach i kilkoma zbitymi szybami wystaw na Placu.

Z okazji rocznicy poszczególne partie wydały okazyjne oświadczenia podkreślające potrzebę utrzymywania "ducha Politechniki". Dla opozycji była to okazja do krytyki obecnego rządu. Demonstracje odbywały się również w Salonikach i po raz pierwszy w historii także na



Cyprze - w Nikozji. Wszędzie utrzymano spokój.

W tamte, pamiętne dni, dwadzieścia cztery lata temu, studencki protest, podczas którego żądano po prostu wolnych wyborów na Uczelni, przerodził się prawdziwą rewoltę przeciwko rządowi dyktatorów i na Uniwersytecie skierowane wojsko i czołgi. W ciągu trzech dni demonstrowały tysiące osób, a domagający się demokracji studenci zostali potraktowani, jak wrogowie państwa. Zginęło 23 osób a co najmniej 400 zostało rannych, ale wydarzenia te stały się bezpośrednią przyczyną upadku dyktatury pułkownika Papadopoulosa.

Dziś Dzień Politechniki jest dniem czczonym szczególnie przez grecką lewicę. Demonstracje, jakie towarzyszą zwykle rocznicy wydarzeń na Politechnice przyciągają jednak także tzw. anarchistów i grupki normalnych wandalów i awanturników szukających okazji do ulicznej bitki. W efekcie, Ateny co roku śledzą regularną walkę grup młodzieży z siłami bezpieczeństwa i z zapartym tchem oczekują wiadomości o pożarach, zniszczonych sklepach, rannych a nawet ofiarach zamieszek. Najgorsze zamieszki miały miejsca w latach 1991 i 1995, kiedy to zniszczenia i straty wyceniono na dziesiątki milionów drachm.

## Cypr: marsze w rocznicę okupacji

W piątek 14 listopada na Cyprze odbył się pokojowy marsz protestacyjny przeciwko tureckiej okupacji północnej części wyspy. Okazją była 14 rocznica zajęcia przez siły tureckie północnej części wyspy. W marszu udział wzięło około 3.000 tysięcy Greków Cypryjskich, głównie studentów. Protestujący maszerowali do punktu ONZ-owskiego na linii demarkacyjnej w Nikozji (dzielącej stolicę Cypru, jak i całą resztę wyspy od czasów konfliktu 14 lat temu). Studenci nieśli cypryjskie i greckie flagi, skandowali żądania zjednoczenia Cypru, śpiewali pieśni patriotyczne. Po manifestacji odbył się koncert. Z kolei w sobotę, dzień później, demonstrowali uchodźcy z Cypru, którzy zostali wygnani ze swoich domów po zajęciu północnej części wyspy. W skutek inwazji tureckiej wysiedlono w sumie około 180.000 Greków Cypryjskich. Cypryjczycy - wygnancy szli konwojowani przez setki samochodów i motocykli domagając się zwrotu zajętych domostw i własności. Niektórzy nieśli podobizny zaginionych 14 lat temu najbliższych, inni dzwonili demonstracyjnie kluczami niedyśjerszych mieszkań. Pochód zdążył ku Mia Milia we wschodniej części Nikozji. Tam zgromadziło się około 1000 osób. Siły pokojowe ONZ - tu były w



pełnej gotowości, aby zapobiegać ewentualnym incydentom.

Z kolei po okupowanej stronie wyspy trwały także obchody tychże samych wydarzeń. Samozwańcza Turecka Republika Północnego Cypru, uznawana tylko przez Ankare, obchodziła rocznicę swego powstania paradą wojskową, w której uczestniczył między innymi turecki wicepremier Bulent Ecevit, który to właśnie wydał rozkaz zajęcia tychże terenów w 1974 roku. Podczas parady w tureckiej części Nikozji widniały slogany: "TRPC - Turcja na zawsze" i "Turecka armia gwarantacją pokoju".

## Uwaga - złodzieje ze słuchawką

Ostatnio Polacy mieszkający w Atenach skarżą się, że coraz częściej padają ofiarami włamań. Jak można wnioskować z poszczególnych relacji, mamy tu najprawdopodobniej do czynienia z szajką naszych rodaków, która za cel prędkiego wzbogacenia się obrała sobie osoby w z najbliższego sobie otoczenia.

Niestety, pobieżnie, kradzież, oszustwo, itd to nieszczęścia, jakie najczęściej czekają nas ze strony wyrodniałych ziomek, którym się nie chce ciężko pracować na budowie. Piękna wizytówka Polski! - ale mniejsza o to. Dość, że ostatnio włamania do mieszkań zamieszkałych przez Polaków są nagminne. Zwłaszcza w okolicy ul. Michail Voda - gdzie najczęściej wynajmujemy mieszkania w Atenach.

Złodzieje posługują się starymi - jak telefonia - metodami i włamują się w biały dzień, ale tylko tam, gdzie akurat nikogo nie ma w domu. Oczywiście, aby tak szczęśliwie trafić, muszą wydzwaniać cały dzień przez telefon. Głuche telefony - musimy traktować niestety, jako ostrzeżenie!

Złodzieje nie włamują się od razu. Przez jakiś czas śledzą swoje przyszłe ofiary i poza tym, że stale wykręcają ich numer telefonu, usiłują zorientować się w nawykach domowników i ich stanie posiadania. (Pamiętajmy, że otwarte na oścież okna na parterach pozwalają przechodniom zorientować się w wyposażeniu domu).

Cóż robią owi telefoniczni złodzieje, kiedy pod naszą nieobecność już zwiną w dywanik radiomagnetofon, telewizor, cenny zegarek i schowane w skarpetce dolary i marki? Szukają oczywiście paszportów, różnych innych przydatnych dokumentów i naszych zapisków z telefonami do przyjaciół! Stąd łańcuszek dalszych głuchych telefonów i dalszych włamań, do odnalezionych według naszych własnych notatek mieszkań osób znajomych.

Niepokoń nas skala zjawiska, które w społeczności nielegalnej emigracji trudno przeciw ukroć, bo któż teraz chciałby np. śledztwa policji wśród polskiej społeczności, koniecznego, aby zatrzymać złodziei "na gorącym uczynku"?

Z czystym sumieniem nie możemy Wam też obiecać, by jakikolwiek prawnik mógł w tej chwili zrobić dla okradzonego człowieka coś więcej, niż zarejestrowanie problemu, parę obietnic i ewentualne... pobranie opłaty za usługę. Musimy po prostu mieć się na baczność!



KURSY WALUT	SKUP	SPRZEDAŻ
USA (dolar)	269	277
Niemcy (marka)	155	159
Kanada (dolar kan.)	192	298
ECU	306	314



## Mężczyzna zastrelony w Toruniu

14.11. Toruń - W nocy 14 bm. w Toruniu od kilku strzałów z pistoletu zginął 32-letni Marusz K. sprawcy zabójstwa nie są znani - poinformował rzecznik Prokuratury Wojewódzkiej Jacek Trawicki.

Mężczyzna został zabity przed domem, w którym mieszkał. Strzały padły w chwili, gdy wysiadał z prowadzonego przez siebie mercedesa, nikt inny z nim nie przyjechał. Ze względu na dobro śledztwa prokuratura odmawia podania bliższych szczegółów. Nieoficjalnie mówi się o porachunkach mafijnych.

## Zamiecie śnieżne i pierwsze zasy w Karkonoszach

17.11. Jelenia Góra - 17 bm. w Karkonosze powróciła zima. Na Śnieżce, po kilkugodzinnych opadach, grubość pokrywy śnieżnej wynosiła w południe już 10 centymetrów, zaś termometry wskazywały minus 5 stopni Celsjusza.

Ratownicy GOPR, dowożący 17 bm. terenowym samochodem sprzęt na Śnieżkę, musieli na Śląskiej Drodze rozbić kilkakrotnie ponad półmetrowe zasy śnieżne - poinformował PAP dyżurny dyspozytor karkonoskiej grupy Antoni Kiezuń. W szczytowych partiach Karkonoszy wiatry osiągały w poniedziałek prędkość ponad 15 metrów na sekundę, powodując zamiecie śnieżne.

## Prezydent proponuje udostępnić archiwa

13.11. Warszawa - Projekt ustawy o utworzeniu Archiwum Obywatelskiego oraz o powszechnym udostępnianiu dokumentacji wytworzonej w latach 1944-1990 przez organy bezpieczeństwa państwa skierował w czwartek do Sejmu prezydent Aleksander Kwasniewski - poinformował dziennikarzy rzecznik prezydenta Antoni Styrzczała. Dzień wcześniej Kwaśniewski przekazał do łaski marszałkowskiej projekt nowelizacji ustawy lustracyjnej. Oba projekty, oprócz marszałków Sejmu i Senatu, otrzymał również premier i minister sprawiedliwości. Projekt ustawy o Archiwum przewiduje, że każdy obywatel Polski będzie miał prawo dostępu do dokumentacji wytworzonej i zebranej na jego temat przez organy bezpieczeństwa państwa w latach 1944-1990. Wniosek o udostępnienie kierowany byłby do Archiwum Obywatelskiego, którego zasady działania określałby statut nadany przez Naczelnego Dyrektora Archiwów Państwowych. On też powoływałby dyrektora Archiwum po zasięgnięciu opinii Komisji Zaufania Publicznego. W skład tej komisji wchodziłoby pięć osób powoływanych przez Sejm, trzy przez Senat, cztery przez prezydenta oraz Naczelnego Dyrektora Archiwów Państwowych z urzędu. Członkami komisji mogłaby być osoba wykazująca nieskazitelną charakter i o nieposzlakowanej opinii. Kadencja członków komisji trwałaby cztery lata. (PAP)

# Nie ma pieniędzy dla anestezjologów, potrzebna globalna reforma

15.11. Warszawa - W obecnej sytuacji finansowej resortu nie są możliwe do spełnienia żądania płacowe protestujących anestezjologów. Jedynym sposobem rozwiązania nabrzmiałej sytuacji jest natychmiastowa głęboka reforma systemu ochrony zdrowia, zadłużonego na 3 mld zł - oświadczył 15 bm. minister zdrowia Wojciech Maksymowicz po roboczym spotkaniu ze związkowcami, które dotyczyło protestu anestezjologów.

Sobotnie spotkanie trwało tylko godzinę. Minister powiedział, że ostatnie dni w resorcie zdrowia poświęcone były analizie obecnej

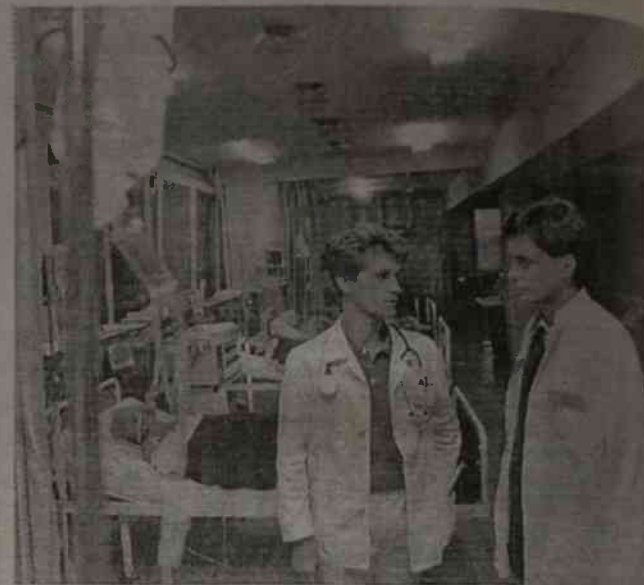
sytuacji oraz pracom nad autopoprawką do budżetu. Oświadczył, że stan jaki zastał po objęciu urzędu okazał się "bardziej tragiczny" niż można było przypuszczać. Zadłużenie państwa w ochronie zdrowia - poinformował Maksymowicz - sięgnęło ogromnej kwoty 30 bln starych złotych (3 mld zł). Nie podejmowano reform, nie przeprowadzono zmian strukturalnych, które pozwoliłyby teraz na szybkie wyjście z kryzysu.

Wg ministra jedynym rozwiązaniem w tej sytuacji jest przygotowanie pakietu "działań ratujących" oraz starania o wprowadzenie globalnej reformy opieki zdrowotnej. "Dalsze odlekianie tego procesu będzie polegać na ogromnym zniszczeniu potencjału ochrony zdrowia" - powiedział.

Minister zwrócił się do związków zawodowych o współpracę przy tworzeniu nowego systemu. Podkreślił, że działania, które nie uwzględniają tragicznej sytuacji oraz występowanie z niemożliwymi do spełnienia postulatami są zagrożeniem dla reformy systemu ochrony zdrowia.

"W najbliższych dniach minister ma przedłożyć autopoprawki do budżetu, które powinny umożliwić przeprowadzenie głębokich reform finansowania, organizacji i wynagradzania pracowników lecznictwa" - zapisano w oświadczeniu złożonym przez ministra.

Związkowcy nie ukrywali rozczarowania po spotkaniu. Andrzej Jacyna, pełniący obowiązki przewodniczącego Krajowego Sekretariatu Ochrony Zdrowia NSZZ "S" powiedział PAP, że jest



zaskoczony jego przebiegiem. "S" oczekiwała, że sobotnie rozmowy będą merytoryczne, robocze na temat sposobu rozwiązania obecnego sporu i protestu anestezjologów, że będą dotyczyły programu pilotażowego (pracy na kontraktach) dla tej grupy lekarskiej. Wg "S" pilotaż jest otwarciem drogi do zmian w ochronie zdrowia, zgodą na szybkie wejście ubezpieczeń zdrowotnych. "Jeżeli ten program pozostanie na papierze, to uznamy że rząd odstąpił od swoich deklaracji wyborczych" - stwierdził Jacyna. Dodał, że w sobotę minister informował, iż będą prowadzone dalsze prace nad tym programem, ale związkowcy nie usłyszeli jak mają one przebiegać. Oczekują też określenia harmonogramu,

terminów i konkretnych propozycji, do których mogłoby się ustosunkować. W sobotę one nie padły. Mariusz Piechota, szef Związku Zawodowego Anestezjologów był rozczarowany tym, że minister nie przedstawił żadnej propozycji rozwiązania systemowego dla służby zdrowia, nie powiedział też kiedy mógłby być wprowadzony program pilotażowy dla anestezjologów. "Zawsze uznawałem zasadę, że jeżeli nie może być lepiej, to trzeba dać nadzieję. Pan minister nie dał takiej nadziei" - powiedział dziennikarzom. W kilku najbliższych dniach władze ZZA, po konsultacjach z regionami, podejmą decyzje co do dalszego przebiegu protestu. Obecnie objął on już 44 województwa. (PAP)

## Proces o pacyfikację "Wujka": obrońcy proszą o uniewinnienie

14.11. Katowice - Obrońcy 22 milicjantów oskarżonych o spowodowanie śmierci 9 górników podczas pacyfikacji kopalni "Wujek" na początku stanu wojennego prosili o uniewinnienie ich klientów w przemówieniach końcowych wygłoszonych w piątek przed Sądem Wojewódzkim w Katowicach. Obrońca Zbigniewa W. powiedział m.in., że "w czasie tego procesu sądzony jest ustrój, który obowiązywał w Polsce przez kilkadziesiąt lat. To on sprawił, że zginęli górnicy. Ale ten ustrój obowiązywał zgodnie z prawem. Zgodnie z prawem wprowadzono też stan wojenny. Zatem, nieporozumieniem jest skazywanie ludzi za to, że w jakiś sposób uwikłali się w tę sytuację". Adwokat podkreślił, że "nie ma żadnych dowodów na to, iż oskarżeni dopuścili się zarzucanych im czynów. Sąd zaś ma ocenić ich czyny i orzec o ich winie, a nie dokonywać moralnej oceny pacyfikacji kopalni, ani tym bardziej całego stanu wojennego".

Obrońca Dariusza Ś. stwierdził, że proces wywołał "tak specyficzne poruszenie" obserwatorów, bo "na barkach oskarżonych próbuje się osądzić stan wojenny". Zwrócił uwagę na fakt, że "nawet prokurator uznał, iż można ich skazać tylko za udział w bójce i pobiciu ze skutkiem śmiertelnym". Oskarżyciele prywatni domagali się przekwalifikowania ich czynów na takie, za które grożą surowsze wyroki. Nadzwyczajna Komisja Sejmowa (tzw. Komisja Rokity) - której raport stał się punktem wyjścia do wznowienia śledztwa w tej sprawie - skonstałowała, że oskarżeni "uczestniczyli w organizacji przestępczej". Zdaniem obrońcy "ta mnogość ocen dowodzi, że nie sposób ustalić, co się faktycznie wtedy zdarzyło". Natomiast "ze wszystkich materiałów dowodowych nie wynika jasno, kto strzelał, do kogo i z jakim skutkiem".

Proces przerwano do 19 bm. Proces przeciw 22 byłym milicjantom trwa od marca 1993 r. W tym czasie odbyły się 153 rozprawy. Przesłuchano 282 świadków. (PAP)

## Marszałek Sejmu spotkał się z Korpusem Dyplomatycznym

14.11. Warszawa - Marszałek Sejmu Maciej Płażyński zapewnił podczas piątkowego spotkania z dyplomatami akredytowanymi w Polsce, że dołoży wszelkich starań, aby pomyślnie rozwijała się współpraca polskiego Sejmu z parlamentami państw, które reprezentują. Wolę współdziałania z Sejmem zadeklarował Nuncjusz Apostolski, dziekan Korpusu Dyplomatycznego abp Józef Kowalczyk.

Marszałek przypomniał, że po wrześniowych wyborach parlamentarnych "Solidarność" ponownie objęła stery rządu, a AWS wraz z UW utworzyły koalicję, która dokończy reformy zapoczątkowane w 1989 r. Do najważniejszych zadań nowej koalicji Płażyński zaliczył restrukturyzację gospodarki, przyspieszenie prywatyzacji, rozpoczęcie reformy ubezpieczeń społecznych i zdrowotnych, reformę oświaty, decentralizację państwa. Płażyński podkreślił, że nowa koalicja będzie kontynuowała główne kierunki polityki zagranicznej wyznaczone na przełomie lat 1989/90. "Naszym priorytetem pozostaje integracja europejska i euroatlantycka" - powiedział.

Marszałek zapewnił, że Polska chce intensyfikować i podtrzymywać dobre stosunki ze wszystkimi sąsiadami. "Aktywność Polski nie kończy się na Europie i Ameryce Północnej. Chcemy rozwijać stosunki ze wszystkimi państwami, które chcą budować razem z nami pokój i demokrację" - powiedział.

Za szczególne zadanie nowego Sejmu Płażyński uznał doprowadzenie do ratyfikacji konkordatu, umowy, której brak - jak zaznaczył - "stanowi bolesną zadrę w ostatnich latach".

"Mijają lata, zmieniają się układy sił politycznych, kończą się i rozpoczynają kolejne kadencje organów władzy. Trwałym jednak pomnikiem ustawodawcy, chwalebny lub mniej chwalebny, pozostaje stanowione prawo. Sto

więc przed wami wielkie zadanie i odpowiedzialność wobec współczesnych i przyszłych pokoleń Polaków" - powiedział abp Kowalczyk. W imieniu Korpusu Dyplomatycznego życzył, aby Sejm RP III kadencji wyrażał w stanowionym prawie "mądrość ducha, roztropność narodu i społeczeństwa polskiego i w ten sposób pomnażał dobro wspólne Rzeczypospolitej".

W spotkaniu uczestniczyli także przedstawiciele Prezydium Sejmu i klubów parlamentarnych. (PAP)

## Protest poznańskich rolników przeciw "wielkiej rurze"

13.11. Poznań - 30 rolników demonstrowało w czwartek w miejscowości Gościejewo k. Gniezna (woj. poznańskie) przeciwko budowie na ich ziemi gazociągu biegnącego z Półwyspu Jamał do Europy Zachodniej. Protest zorganizowano na gruntach rolnika Zygmunta Gozdeckiego.

Akcja, wspierana przez Stowarzyszenie "Jestemy w Europie" oraz związek rolników "Samooobrona", skupia już kilkuset rolników w kraju, mających grunty na trasie budowy gazociągu.

Zygmunt Gozdecki zablokował budowę na swym gruncie ciągnikiem z przyczepą, popierający go rolnicy oświadczyli, że będą protestować w tej formie aż do momentu przyjęcia ich postulatów. Powiedzieli dziennikarzowi PAP, że chodzi im nie tylko o pieniądze, stanowiące odszkodowanie za straty, związane z budową gazociągu na ich gruntach, ale przede wszystkim o prawidłowe sformułowanie umowy, w której uwzględnili się prawo do własności i prawo budowlane. (PAP)



Polska-Chiny

# Kwaśniewski rozpoczął wizytę w Chinach

17.11. Pekin PAP (Ludwik Arendt) - Chiny oświadczyły w poniedziałek, że "w pełni rozumieją i respektują" dążenia Polski do integracji z NATO i Unią Europejską, Polska potwierdziła zaś, że "Tajwan jest nierozłączną częścią terytorium Chin, a rząd ChRL jest jedynym legalnym rządem reprezentującym całe Chiny".

We wspólnym komunikacie podpisanym w Pekinie przez prezydenta Aleksandra Kwaśniewskiego i przewodniczącego ChRL Jiang Zemina zapowiedziano, że Polska i Chiny będą prowadzić "na bazie równości i wzajemnego szacunku konstruktywny dialog i współpracę", uznając "zawarte w Kartie Narodów Zjednoczonych podstawowe cele dotyczące popierania praw człowieka i podstawowych wolności" i "stojąc na gruncie poszanowania i uwzględniania tradycji, doświadczeń historycznych i realnej sytuacji każdego z państw".

Podobne w treści oświadczenie złożył przywódca chiński po spotkaniu z prezydentem Kwaśniewskim i po rozmowach w szerszym gronie. Powiedział m.in., że Chiny i Polska są gotowe rozwijać długofalowe i stabilne stosunki przyjaznej współpracy na podstawie wzajemnego poszanowania równości i wzajemnych korzyści, nieingerencji w sprawy wewnętrzne.

W komunikacie napisano, że RP uznaje, iż "na świecie istnieją tylko jedno Chiny i jest to ChRL, oraz że Tajwan jest nierozłączną częścią terytorium Chin, a rząd ChRL jest jedynym legalnym rządem reprezentującym całe Chiny".

ChRL "w pełni rozumie i respektuje dążenia RP do integracji ze strukturami euroatlantyckimi i europejskimi, docenia politykę Polski popierającą dalszy rozwój współpracy z innymi krajami, w tym regionu Azji i Pacyfiku oraz wysoko ocenia rolę i wkład Polski w ochronę pokoju w Europie i na świecie" - głosi komunikat.

"Wyrazam podziękowanie przewodniczącemu Jang Zeminowi za jasne stanowisko chińskie wobec polskich aspiracji wejścia do Unii Europejskiej i do NATO" - powiedział prezydent Kwaśniewski w oświadczeniu dla prasy.

Jednym z wątków rozmów były prawa człowieka. Prezydent RP poruszył tę kwestię na spotkaniu z Jiang Zeminem. "W czasie rozmów wymieniliśmy doświadczenia związane z procesem transformacji demokratycznej, z budową państwa prawa, z obroną zasadniczych, uniwersalnych wartości, z przestrzeganiem praw człowieka" - oświadczył Kwaśniewski po podpisaniu komunikatu.

Według jednego z polskich uczestników rozmów na najwyższym szczeblu Jiang Zemin miał powiedzieć, że rozumie podnoszenie kwestii praw człowieka i że najważniejsze jest zapewnienie narodowi chińskiemu zyskości i odziewy. Prezydent Aleksander Kwaśniewski z małżonką rozpoczął w poniedziałek pięciodniową wizytę państwową w Chinach. Przed gmachem Ogólnochińskiego Zgromadzenia Przedstawicieli Ludowych w Pekinie prezydenta powitał Jiang Zemin. Orkiestra wojskowa odegrała hymny obu państw. Oddano salut artyleryjski.

"Ta wizyta to nowe otwarcie w naszych stosunkach politycznych i gospodarczych" - oświadczył prezydent RP, dodając, że liczy na ciągły dialog polityczny - Jiang Zemin został zaproszony do Polski - i na większą obecność zarówno chińskich przedsiębiorców i przemysłowców na polskim rynku, jak i polskich inwestorów na rynku chińskim.

Na spotkaniu w siedzibie Chińskiej Rady Promocji Handlu Międzynarodowego, Kwaśniewski powiedział, że dla przełamania impasu w polsko-chińskich kontaktach gospodarczych potrzebne jest powołanie spółek handlowych i banków, utrwajających wymianę towarową i bezpośrednie rozliczenia dewizowe, a także szersze podejmowanie kooperacji przemysłowej w formie joint ventures.

W polsko-chińskich stosunkach gospodarczych narastają niepokojące dla Polski tendencje. W ciągu pierwszych ośmiu miesięcy br. polski eksport wyniósł tylko 16,1 mln USD, podczas gdy import aż 557,8 mln USD. Polskie Ministerstwo Gospodarki ocenia, że dostęp naszych towarów na rynek chiński jest trudniejszy niż chińskich na nasz rynek.

Wśród blisko 30 tys. firm z udziałem kapitału obcego, działających w Polsce, ponad 100 to spółki chińskie. Brakuje jednak znaczących inwestycji.

- Na liście dużych przedsiębiorców, którzy zaryzykowali w Polsce ponad 1 mln dol. znajduje się niestety tylko jedna chińska inwestycja - powiedział prezydent, zapraszając do Polski wszystkich, którym "zależy na dochodowych przedsięwzięciach".

W poniedziałek podpisano porozumienie między polskim Kombinatem Górniczo-Hutniczym Miedzi a stroną chińską o zakupie przez nią 30 tysięcy ton miedzi elektrolitycznej. Jest to kontrakt wartości ok. 60 mln dol. - powiedział dziennikarzom PAP i Informacyjnej Agencji Radiowej wiceminister gospodarki Jan Chaładaj. Dodał, że bliki jest kontrakt, wartości 110 mln dol., na dostawę z jeliczańskich zakładów samochodowych podwozi do autobusów. Przygotowywane są też kontrakty na budowę w różnych częściach Chin 3 bloków energetycznych, a na etapie finalizacji jest kilka porozumień w ochronie środowiska i górnictwie (to ostatnie opiewa na kilkaset milionów dolarów - chodzi o budowę kopalni węgla kamiennego w Xiangshuai w prowincji Guizhou).

Prezydent z małżonką zwiedzili kompleks pałaców cesarskich - Zakazane Miasto - z początków XV stulecia.

Na wtorek zapowiedziano kolejne spotkania i rozmowy w Pekinie, a także konferencję prasową prezydenta. We wtorek wieczorem polska delegacja odleci do Szanghaju.

## Kontakty polsko-chińskie

Oto niektóre wydarzenia ostatnich lat na linii Warszawa - Pekin:

Na przełomie lutego i marca 1991 r. przebywał w Polsce minister spraw zagranicznych Chin - Qian Qichen. Zaprosił Lecha Wałęsę do złożenia oficjalnej wizyty w CHRL. Do wizyty tej nigdy nie doszło. W pierwszych dniach września 1991 r. udała się do Chin delegacja Senatu z marszałkiem Andrzejem Stelmachowskim. W połowie września w Pekinie gościła delegacja sejmowej komisji spraw zagranicznych z Bronisławem Geremkiem.

W październiku 1991 r. w Chinach przebywał minister spraw zagranicznych Krzysztof Skubiszewski. Gospodarz wizyty oświadczył, że "stosunki między państwami mogą być rozwijane bez względu na różnice ideologiczne i ustrojowe". Skubiszewski powiedział, że "Polska pozycja wobec praw człowieka jako problemu o zasięgu międzynarodowym jest bardzo jasna. Międzynarodowe zobowiązania dotyczące praw człowieka i elementarnych swobód powinny być wprowadzane w życie".

Maj 1992 r. to wizyty delegacji: W CHRL - Senatu z marszałkiem Augustem Chełkowskim; w Polsce - Ogólnochińskiego Zgromadzenia Przedstawicieli Ludowych.

W lutym 1993 r. odbyły się w Pekinie konsultacje MSZ obu krajów. W kwietniu tamtego roku w Chinach gościła delegacja KPN z Leszkiem Moczulskim. Do Chin udała się delegacja z prezesem PSL Waldemarem Pawlakiem, aby zapoznać się z "mechanizmami transformacji gospodarki oraz zarządzaniem i funkcjonowaniem przedsiębiorstw i rolnictwa". W czerwcu 1993 r. pojechał do Chin wicepremier Henryk Goryszewski i rozmowy na temat możliwości rozszerzenia współpracy gospodarczej i wymiany handlowej. Na zaproszenie Goryszewskiego przyjechał do Warszawy (10-13 września) wicepremier Zou Jiahua.

W połowie października 1993 r. udał się do Chin szef sztabu generalnego WP, gen. Tadeusz Wilecki. Do wizyty doszło w maju 1995 r. Również w maju 1995 r. przebywała w Polsce delegacja Chińskiej Ludowej Politycznej Konferencji Konsultatywnej, organizacji, do której wchodzi przedstawiciele legalnie działających partii politycznych i organizacji społecznych, kościołów i związków wyznaniowych uznawanych przez władze, reprezentanci mniejszości, Chińczyków z Tajwanu, Hongkongu i Makao oraz wybitne bezpartyjne osobistości z różnych dziedzin życia politycznego. (Delegacja Konferencji Konsultatywnej przebywała w Polsce również we wrześniu 1996 r.)

Na przełomie maja i czerwca 1994 r. przebywał z oficjalną wizytą w Chinach mmarszałek Sejmu Józef Oleksy, a w październiku tamtego roku - premier Waldemar Pawlak. W listopadzie 1994 r. był w Polsce wiceprezident Ogólnochińskiego Zgromadzenia Przedstawicieli Ludowych ChRL Bu He.

2 lutego 1995 r. organizacja praw człowieka "Human Rights Watch" zwróciła się do prezydenta Lecha Wałęsę, aby w ONZ-owskiej Komisji Praw Człowieka w Genewie Polska potępiła łamanie w Chinach swobód obywatelskich i głosowała za rezolucją w tej sprawie. Rezolucję odrzucono - Polska była wśród państw głosujących za jej przyjęciem.

W maju 1995 r. przebywała w Pekinie delegacja Senatu z Adamem Struzikiem, a w Warszawie grupa deputowanych do parlamentu chińskiego. Posłowie UW zaprotestowali wobec fali represji przeciwko niezależnym działaczom chińskiej opozycji. Chińska delegacja spotkała się m.in. z ówczesnym przewodniczącym SLD, Aleksandrem Kwaśniewskim. W czasie wizyty, szef chińskiej delegacji powiedział, że CHRL uznaje członkostwo Polski w NATO za kwestię suwerennej decyzji naszego kraju. W czerwcu nie doszło do planowanej wizyty premiera Chin Li Penga w Polsce.

W lipcu 1995 r. w Chinach przebywał ówczesny minister sprawiedliwości Jerzy Jaskiernia. Jego rzecznik oświadczył, że minister nie podpisywał żadnych umów, a sama wizyta miała charakter kurtuazyjny. W październiku 1996 r. do CHRL udał się min. Leszek Kubicki. Te rozmowy dotyczyły m.in. potrzeby weryfikacji umowy o pomocy prawnej z 1987 r. oraz zawarcia między obu państwami umowy o ekstradycji i o przekazywaniu osób skazanych na karę pozbawienia wolności do wykonania kary w ich macierzystych krajach.

W kwietniu 1996 r. przebywała w Chinach delegacja komisji spraw zagranicznych z Bronisławem Geremkiem, a w maju gościł w Polsce wicepremier Chin Li Langcin, przyjęty m.in. przez prezydenta Kwaśniewskiego i premiera Cimoszewicza. W sierpniu była w Polsce delegacja wyższych oficerów chińskich sił zbrojnych. 31 maja 1996 r. premier Cimoszewicz spotkał się z wicepremierem Li Langqingiem, przebywającym z oficjalną wizytą w Polsce na zaproszenie wicepremiera Grzegorza Kołodki. "Jesteśmy zainteresowani napływem chińskiego kapitału w inwestycje produkcyjne w Polsce" - mówił gospodarz wizyty. Między Bankiem Handlowym S.A. w Warszawie i Bankiem Chin podpisano porozumienie o otwarciu linii kredytowej na finansowanie polskiego eksportu inwestycyjnego do Chin. W październiku 1996 r. podpisano w Pekinie porozumienie regulujące sprawę zaległych wzajemnych zobowiązań i należności finansowych pomiędzy Polską i Chinami.

30 lipca 1997 r. Sąd Najwyższy uznał, że ekstradycja małżeństwa Mandugejów do Chin jest prawnie niedopuszczalna. Chińskie małżeństwo aresztowano w Warszawie w sierpniu 1996 r. na podstawie międzynarodowego listu gończego. Strona chińska zarzuciła im wyłudzenie od banków i osób prywatnych ok. miliona dolarów, za co w Chinach groziła kara śmierci.

## Współpraca gospodarcza Polska - Chiny

W polsko - chińskich stosunkach gospodarczych narastają niepokojące dla Polski tendencje. Polska ma deficyt w handlu z Chinami, a dostęp naszych towarów na rynek chiński jest trudniejszy niż chińskich na nasz rynek - ocenia Ministerstwo Gospodarki.

Obroty z Chinami osiągnęły w ciągu 8 miesięcy br. 573,9 mln USD: nasz eksport 16,1 mln USD, a import aż 557,8 mln USD. W handlu z tym krajem Polska miała deficyt 541,7 mln USD.

Eksportujemy do Chin m.in.: gotowe pasze, chemikalia, maszyny i urządzenia, pojazdy, wyroby hutnicze i stalki rybackie. Importujemy m.in.: produkty przemysłu obuwicznego, tekstylnego, spożywczego, sprzęt elektroniczny i elektryczny.

Według Ministerstwa Gospodarki istnieją możliwości rozwoju handlu w energetyce, wyposażeniu górnictwa węgla, przemyśle chemicznym, transporcie, rolnictwie oraz przemyśle spożywczym, lotniczym i maszyn budowlanych.

Udział Chin w handlu zagranicznym Polski wynosi 1,27 proc., udział Polski w wymianie handlowej Chin - 0,27 proc.

Na naszym rynku działa ponad 100 polsko - chińskich spółek, takich jak np. towarzystwo o krętłowe "Chipełbrok", spółka SANBEIRAFAKO produkująca kotły energetyczne i spółka Forte eksportująca polskie meble. W Chinach jest mało polskich lub polsko - chińskich firm. (PAP)

## Życzliwy stosunek UPR do programu premiera Buzka

15.11. Poznań - Unia Polityki Realnej ma życzliwy stosunek do programu rządu premiera Jerzego Buzka i odnajduje w jego exposé wiele własnych idei - powiedział w sobotę w Poznaniu dziennikarzowi PAP Stanisław Michalkiewicz, prezes tej partii podczas posiedzenia Rady Głównej UPR.

Wśród tych elementów programu nowego rządu, które są zbliżone z programem UPR, Michalkiewicz wymienił m.in. reprivatyzację, prywatyzację - jak to podkreślił - całego sektora publicznego i "ograniczenie władczych funkcji państwa, zwłaszcza w dziedzinie gospodarczej". Za pozytywne sygnały uznał zapowiedź "znacznego ograniczenia koncesjonowania, kontyngentowania i innej formy reglamentowania działalności gOspodarczej". Prezes UPR uznał jednak zapowiedzi rządu w tej kwestii za zbyt mało energiczne.

UPR będzie się też domagać by jak najszybciej uchwalono ustawę, która określi prawo inicjatywy ustawodawczej. Michalkiewicz zadeklarował, że jego partia może złożyć projekt takiej ustawy.

Posiedzenie Rady Głównej UPR w Poznaniu zbliżyło się do 10. rocznicy powstania tej partii. Według b. prezesa UPR, Janusza Korwin-Mikkego partia ta ma obecnie ok. cztery tysiące członków. (PAP)



Rosja

## Komuniści chcą głowy Czubajsa za budżet



będzie sprzyjała przyjęciu tych dokumentów przez parlamentarzystów" - powiedział przewodniczący Dumy, który jest zdania, że "prezydent i premier mają teraz doskonałą okazję do sformowania stabilnego rządu zaufania narodowego". Sielezniow spotkał się w tej sprawie w poniedziałek wieczorem z premierem Wiktorem Czernomyrdinem. Zabiega też o audiencję u Borysa Jelcyna.

Utworzenia "rządu zaufania narodowego, który miałby poparcie większości Dumy Państwowej i Rady Federacji" domaga się też Ziuganow. Według niego, kryzysem rządowym musi zająć się jak najszybciej nie tylko "wielka czwórka", ale również "okrągły stół" z udziałem przedstawicieli władz i opozycji. Posiedzenie "okrągłego stołu" planowane było na najbliższą sobotę (22 listopada), jednak w niedzielę nieoczekiwanie zostało przełożone na 11 grudnia. Inicjatorem odroczenia obrad tego nowego gremium był przewodniczący Rady Federacji Jegor Strojew.

Aleksandr Szochin, lider prorządowej frakcji parlamentarnej "Nasz Dom - Rosja", wyraził w poniedziałek obawę, że obecny kryzys może zakończyć się ponowieniem przez opozycję w

architektów reform wojen-  
nkowych w Rosji, przestrzegł  
ewentualna dymisja Anatolija  
Czubajsa może spowodować  
odpływ kapitału zagranicznego  
rosyjskiego rynku finansowego,  
ze wszystkimi wynikającymi  
tego konsekwencjami.

Podobnego zdania jest  
pierwszy wicepremier oraz mini-  
ster paliw i energetyki Borys  
Niemcow, który powiedział, że  
wraz z odejściem Czubajsa z  
rządu w Rosji "w gniewie oka-  
zają się miliardy dolarów".  
Niemcow uważa więc, że  
prezydent postąpił właściwie,  
gdy w niedzielę nie przyjął  
rezygnacji szefa resortu finansów.  
Z kolei Aleksiej Gołowkow z frakcji  
NDR wyraził pogląd, że Borys  
Jelcyn na pewno nie odwoła  
Czubajsa pod czyjąkolwiek presją.  
"Myślę się ci, którzy sądzą, że z  
prezydentem można targować się z  
Czubajsa" - stwierdził Gołowkow.  
Natomiast sam Kreml w  
poniedziałek zachował w tej sprawie  
całkowite milczenie, czekając  
zapewne na dalszy rozwój  
wydarzeń.

Jerzy Malczyk (PAP)

Niemcy/ Aresztowano  
Polkę podejrzaną o handel  
kobietami

13.11. Kolonia - Policja  
aresztowała w Kolonii 44-letnią  
kobietę polskiego pochodzenia,  
podejrzaną o handel ludźmi.  
Policja zarzuca jej zwabianie do  
Niemiec kobiet z Europy  
Wschodniej i zmuszanie do pracy  
w charakterze prostytutek.  
Jak podała w czwartek policja,  
Polka obiecywała kobietom, m.in.  
z Węgier, Litwy i Ukrainy,  
załatwienie "porządnej pracy" w  
Niemczech. Po przybyciu do  
Kolonii musiały jednak pracować  
w domach publicznych.  
Kobietę aresztowano już w środę.  
Następnie funkcjonariusze  
przeszukali kilka mieszkań w  
Kolonii, w których prowadzono  
nielegalne domy publiczne.  
Zatrzymano w nich, w związku z  
podejrzeniem nielegalnego pobytu  
w Niemczech, 15 prostytutek z  
Europy Wschodniej, w wieku od  
17 do 43 lat.

Indie/ Minister stanu ds.  
obrony zginął w  
katastrofie helikoptera

14.11. Delhi - Indyjski minister  
stanu ds. obrony N.V.N. Somu  
zginął w piątek rano w katastrofie  
wojskowego śmigłowca - podano  
w Delhi.  
Minister znajdował się na  
pokładzie śmigłowca, który z  
nieznanych przyczyn rozbił się w  
stanie Arunaczal Pradesz na  
północnym wschodzie Indii w  
pobliżu granicy z Chinami. W  
katastrofie zginął również generał  
armii indyjskiej oraz dwu członków  
załogi śmigłowca.

Kirgistan/Wstrząsające  
zdjęcia z ośrodka dla  
dzieci

13.11. Moskwa, Warszawa -  
Prywatna telewizja rosyjska NTV  
pokazała w czwartek wstrząsające  
zdjęcia wychudzonych dzieci,  
które przypominały wyglądem  
więźniów nazistowskich obozów  
koncentracyjnych, informując, że  
film został nakręcony w ośrodku  
dla dzieci w Kirgistanie.  
Polscy widzowie mogli  
zobaczyć te zdjęcia w środę  
wieczorem i w czwartek rano w  
programie Informacje telewizyjnej  
Polsat.  
Według NTV, zdjęcia zrobiła w  
miejscowości Bielowodskoje (na  
północ od Biszkeku) norweska  
telewizja przed czwartkową wizytą  
żony prezydenta USA Hillary  
Clinton w tej byłej republice  
radzieckiej w Azji Środkowej.  
Telewizję zaalarmowała duńska  
organizacja humanitarna.  
Na zdjęciach widać 8-10-letnie  
dzieci, całkiem nagie, w nie  
umieblowanych pomieszczeniach  
o szarych ścianach. Część dzieci -  
przypominających chodzące  
szkielety - ma trudności w  
poruszaniu się. Niektóre klękają,  
żeby zebrać okruchy, które spadły  
ze stołu.  
Dzieci w ośrodku w Bielowodskoje  
widzą dorosłych tylko raz dziennie,  
kiedy przynosi im żywność.  
W większości dzieci, które  
przychodzą do ośrodka, jest w  
dobrym stanie fizycznym i  
umysłowym, ale około jednej  
trzeciej z nich umiera co roku.  
(PAP)

17.11. Moskwa - Komuniści i ich  
sojusznicy w Dumie Państwowej  
zagrozili, że nie zgodzą się na  
rozpatrzenie projektu budżetu na  
1998 rok dopóty, dopóki prezydent  
Borys Jelcyn nie odwoła pierwszego  
wicepremiera i ministra finansów  
Anatolija Czubajsa, ostatniego z  
autorów głośnej książki o historii  
prywatyzacji w Rosji. Ostateczna  
decyzja, czy izba niższa parlamentu  
uzależni przyjęcie budżetu w  
pierwszym czytaniu od zdymisjo-  
nowania Czubajsa, zapadnie we  
wtorek na posiedzeniu Rady Dumy,  
w której zasiadają liderzy wszystkich  
frakcji. W poniedziałek przez cały  
dzień trwały intensywne konsultacje  
w tej sprawie. Debatę budżetową  
planowana jest na najbliższą środę.

Liderzy Komunistycznej Partii FR  
- Giennadij Ziuganow i przewo-  
dniczący Dumy Giennadij Siele-  
zniow - uważają, że kryzysem  
rządowym, który wybuchł w zeszłym  
tygodniu po tym, jak media ujawniły,  
że Anatolij Czubajsa i jego najbliżsi  
współpracownicy otrzymali 450 tys.  
dolarów za napisanie monografii o  
rosyjskiej prywatyzacji, powinna  
pilnie zająć się "wielka czwórka"  
(prezydent, premier i przewo-  
dniczący obu izb parlamentu).

Sielezniow oświadczył, że nie  
zgadza się z argumentem Jelcyna,  
iz odejście Czubajsa utrudni debatę  
nad projektem przyszłorocznego  
budżetu i ustaw o budżetowych.  
"Wprost przeciwnie, jego dymisja

## Polska-Belgia

331,5 t paszy z szaloną  
krową do Polski

14.11. Bruksela - Do Polski trafiło  
331,48 tony paszy zwierzęcej  
wyprodukowanej przy użyciu  
mączki z z pierwszej belgijskiej  
"szalonej krowy" - poinformował w  
piątek belgijski minister rolnictwa  
Karel Pinxten na specjalnej  
konferencji prasowej, aby  
wyjaśnić, jak postąpiła Belgia z  
pierwszym odkrytym u siebie  
przypadkiem gąbczastego zwyrodnienia  
mózgu (ang. BSE). W Belgii  
rozprowadzono 714 ton, a do  
Holandii wysłano 339 ton.  
Minister nie podał jednak dokładnej  
daty wysłania do Polski 16  
opakowań paszy, ani odbiorcy  
przesyłki. "Ustalenie tego jest  
sprawą władz polskich" - oświadczył  
minister, mocno poirytowany  
pytaniami polskich dziennikarzy.  
Pytany, dlaczego Polska, Holandia  
i Stany Komitet Weterynaryjny Unii  
Europejskiej zostały powiadomione  
o belgijskim "niedopatrzaniu"  
dopiero 5 listopada, odparł, że  
Belgia nie chciała wszczynać  
"fałszywego alarmu". Podejrzaną  
krowę zabito 17 września za radą  
weterynarza, który stwierdził u niej  
częściowy paraliż i wstępnie  
rozpoznał wściekliznę.

22 września tuszę z "szalonej krowy"  
przetworzono na mączkę, mimo że  
tego samego dnia francuski Instytut  
Pasteura wykluczył wściekliznę na  
podstawie dostarczonego próbki do  
analizy. Dopiero 24 września  
rozpoczęto testy na BSE w  
brukselskim Ośrodku Badań  
Weterynaryjnych i Agrochemi-  
cznych, a dopiero w miesiąc później

władze belgijskie na tyle przejęły się  
wynikami, że postanowiły sprawdzić  
je w wyspecjalizowanym labora-  
torium brytyjskim w Weybridge. 31  
października potwierdziło ono  
obawy Belgów, stwierdzając BSE.  
Belgijskie ministerstwo czekało  
jednak nadal 5 dni z powiado-  
mieniem zainteresowanych o  
przedostaniu się mączki na rynek.  
Pinxten zwrócił uwagę, że 31  
października był piątek, więc trudno  
było kogokolwiek powiadomić. Nie  
przeszkodziło mu to jednak zwołać  
tego dnia konferencji prasowej, aby  
uspokoić prasę, która ujawniła  
właśnie odkrycie w Belgii  
pierwszego przypadku BSE.  
Belgijski minister zapewniał w  
piątek, że zarówno w Polsce jak i w  
Holandii, podobnie zresztą jak w  
całej Unii Europejskiej, nie wolno  
karmić bydła paszą wytworzoną z  
mączki zwierzęcej. Służy ona tylko  
do karmienia trzody chlewnej,  
drobiu i ryb. Zdaniem Pinxtena, nie  
ma więc najmniejszego zagrożenia.  
Ale towarzyszący mu ekspert  
weterynaryjny Emmanuel  
Vanopdenbosch przyznał, że nie  
można całkowicie wykluczyć  
zachorowania kur na BSE. Na  
pocieszenie podkreślił, że brytyjskie  
badania nie potwierdziły takiego  
ryzyka.  
Minister oświadczył, że odtąd tusze  
wszelkich podejrzanych zwierząt  
będą palone, również tych, u których  
stwierdzono "tylko" wściekliznę.

Jacek Safuta (PAP)

## USA-Irak/Oświadczenie Clintona

15.11. Waszyngton - "Stany  
Zjednoczone, z naszymi  
sojusznikami i przyjaciółmi w  
regionie i na całym świecie,  
będą intensywnie działać w  
celu przekonania Saddama  
Husajna, by zastosował się  
do woli społeczności między-  
narodowej" - powiedział w  
piątek wieczorem w Białym  
Domu prezydent USA Bill  
Clinton.

Dodał, że będzie w kontakcie  
z innymi przywódcami, a  
sekretarz stanu pani Marleine  
Albright, która jest obecnie w  
Europie, skąd udaje się do  
Kataru, będzie rozmawiała z  
różnymi politykami na temat  
utrzymania presji międzyna-  
rodowej na Irak.

Wcześniej Clinton oświadczył,  
że, usuwając z Iraku  
inspektorów ONZ, Husajn  
utracił szansę zniesienia  
nałożonych na Bagdad  
sankcji ONZ.

Przedstawiciele Białego  
Domu odrzucili spekulacje, że  
akcja wojskowa przeciwko  
Irakowi jest nieuchronna.  
Wiele działań dyploma-  
tycznych jest zaplanowanych  
na przyszły tydzień -  
powiedział agencji Reuters  
jeden z urzędników Białego  
Domu.

Clinton na temat kryzysu na  
linii USA-ONZ-Irak rozmawiał  
w piątek wieczorem w Białym  
Domu z królem Jordanii  
Husajnem oraz przez telefon  
z premierem W Brytanii  
Tonym Blairem.

Pentagon - pisze AP - rozważa  
wysłanie w rejon Zatoki  
Perskiej nie wykrywalnych  
przez radary myśliwców typu  
F-117. Minister obrony USA  
William Cohen powiedział w  
piątek, że administracja  
amerykańska "bada wszystkie  
opcje" posunięć wojskowych  
wobec Iraku. /PAP/

Samoloty U-2 nadal będą latały  
nad Irakiem

Mimo ostrzeżeń Bagdadu, USA  
zapowiedziały, że ich samoloty  
zwiadowe typu U-2 będą nadal latały  
nad Irakiem. Rzecznik Pentagonu,  
Kenneth Bacon, poinformował, że licząc od  
soboty, w ciągu 48 godzin dojdzie do  
kolejnego lotu U-2 nad Irakiem.  
Bacon powiedział, że oznaczona  
symbolami ONZ i nie uzbrojona maszyna  
przeleci nad Irakiem na wysokości 20  
tysięcy metrów. Rzecznik dał do  
zrozumienia, że należy oczekiwać  
kolejnych lotów U-2. Nie sprecyzował  
jednak, ilu.  
Rzecznik Pentagonu powiedział także, że  
mimo iż ostatnie decyzje Bagdadu  
uderzają głównie w USA, to cały konflikt  
należy traktować wyłącznie jako konflikt  
między Irakiem a ONZ. Bacon wykluczył  
możliwość interwencji zbrojnej. „Jest to  
konflikt dyplomatyczny i będziemy go  
rozwiązywać środkami diploma-  
tycznymi, - stwierdził Bacon.  
Według Pentagonu, USA nie zamierzają  
wysłać w rejon Zatoki Perskiej kolejnych  
wojsk. Amerykanie mają w tym regionie  
około 17 jednostek marynarki wojennej,  
w tym lotniskowiec „USS Nimitz, z ponad  
50 samolotami na pokładzie. (PAP)



Egipt

# Liczba śmiertelnych ofiar zamachu wzrosła do 72

17.11 Kair - Liczba śmiertelnych ofiar zamachu, którego islamscy fundamentaliści dokonali w poniedziałek rano w Luksorze w południowym Egipcie wzrosła do 72.

Według egipskiej służby bezpieczeństwa zginęło co najmniej 61 zagranicznych turystów. Wśród zabitych jest też 6 zamachowców i 5 Egipcjan, w tym kilku policjantów.

Liczbę rannych szacuje się na około 80, z czego wielu znajduje się w krytycznym stanie. Liczba śmiertelnych ofiar może więc być jeszcze większa, tym bardziej, że wciąż odnajduje się nowe zwłoki.

Wszystko zaczęło się o godzinie 8.15 czasu warszawskiego. Zamachowcy, których liczbę określa się na 6 do 8, przedostali się uprowadzonym autokarem na zachodni brzeg Nilu. Autokar miał oznakowania, pozwalające mu swobodnie przejeżdżać przez posterunki kontrolne. Zamachowcy wyszli następnie z autokaru i zaczęli się w ruinach starożytnej świątyni królowej Hatszepsut w Dolinie Królów.

Na miejscu, zamachowcy porwali autokar wypełniony japońskimi turystami i - według doniesień agencji - zabili wszystkich pasażerów. Inne źródła podają, że otworzyli ogień do turystów, kiedy ci opuścili już autokar i zamierzali wejść do wnętrza świątyni Hatszepsut. Turyści wpadli w panikę, rzucili się na ziemię, starali się też ukryć za filarami i w podziemiach. Zamachowcy strzelali bez opamiętania, rzucali też butelki z płynem zapalającym, a nawet używali szabli i mieczy, by zabić jak największą liczbę obcokrajowców.

Policjanci pilnujący obiektu zaczęli strzelać i zabili jednego z zamachowców. Nie jest wykluczone, że część turystów zginęła właśnie od strzałów policjantów. Dwóch policjantów zostało zabitych w ruinach świątyni Hatszepsut.

Gubernator Luksoru zmobilizował całą policję tego miasta i skierował ją do Doliny Królów.

Zamachowcy uprowadzili tymczasem drugi autokar z

turystami francuskimi i niemieckimi. Odjechali oni tym autokarem do oddalonego 2 kilometry świątyni Deir al-Maharib, gdzie zostali otoczeni przez policję i zabici. Tam także zginęło wielu turystów.

Nie jest jednak wykluczone, że zamachowców było więcej i że zdolali oni zbiec i ukryć się gdzieś w Dolinie Królów. W każdym, razie trwa za nimi policyjny pościg.

Do Luksoru przybyli samolotem z Kairu ministrowie spraw wewnętrznych i zdrowia wraz z kilkunastoosobową ekipą medyczną. Część rannych przetransportowano do wojskowego szpitala na przedmieściach Kairu.

W poniedziałek po południu do Luksuru przybył prezydent Egiptu Hosni Mubarak.

To co stało się w poniedziałek w Luksorze jest najbardziej krwawą akcją przeprowadzoną przez egipskich fundamentalistów, którzy od 1992 roku prowadzą walkę z laickim rządem prezydenta Mubaraka. Do tej pory zabili oni 36 turystów.

## Pięć lat zamachów na turystów

Egipska fundamentalistyczna organizacja zbrojna Dżamaa Islamiya prowadzi już od 5 lat kampanię terroru mającą zniechęcić zagranicznych turystów do odwiedzania Egiptu.

Niezależnie od motywacji religijnej - ochrona muzułmańskiego narodu przed obcymi wpływami - islamscy pragną w ten sposób podważyć jeden z fundamentów, na których opiera się egipska gospodarka, tj. przemysł turystyczny.

Początek kampanii to ostrzeżenie Dżamaa Islamiy wystosowane 30 września 1992 r. do turystów, by nie wkraczali na teren prowincji Kina, w której znajduje się wiele z najsłynniejszych świątyni i grobowców z czasów faraonów (m.in. zespół świątyni Luksoru i Karnaku).

Już następnego dnia - 1 października - bojownicy tej organizacji ostrzelali statek na Nilu wiozący 140 niemieckich turystów. Trzech egipskich członków załogi zostało rannych.

W r. 1992 Dżamaa dokonała jeszcze dwóch zamachów, atakując z zasadki autokary turystyczne: 21 października (zginęła brytyjska turystka - pierwsza cudzoziemska ofiara tej kampanii - i dwóch Brytyjczyków zostało rannych) oraz 12 listopada (rannych zostało 5 niemieckich turystów i 2 Egipcjan).

W 1993 r. doliczono się 8 zamachów - w tym kilka nieudanych - na turystów, w których zginęło łącznie 5 osób, a 58 odniosło rany. W najbardziej krwawym - wybuch bomby w kawiarni w centrum Kairu 26 lutego - zginęły 3 osoby (Turek, Szwed i Egipcjanin), a 20 osób różnej narodowości zostało rannych.

W 1994 r. zanotowano 12 zamachów: 5 zabitych (3 Niemców, Brytyjczyk i Hiszpan) i 20 rannych. Większość zamachów polegała na ostrzeliwaniu z zasadki autokarów lub statków turystycznych - w wielu wypadkach obyło się bez ofiar.

W 1995 r. w 5 zamachach rannych zostało ok. 30 ludzi. Nie było ofiar śmiertelnych.

W 1996 r. odnotowano tylko 2 zamachy. 26 stycznia terroryści ostrzelali pociąg na południu kraju, którym często podróżują turyści - zginął starszy Egipcjanin. 18 kwietnia dokonano pierwszej wielkiej masakry, zabijając 17 greckich turystów przed hotelem w Kairze w pobliżu Piramid. Ponadto zginął Egipcjanin i 15 osób zostało rannych.

W 1997 r. był tylko jeden zamach do czasu masakry w Luksorze. 18 września terroryści islamscy zabili 9 niemieckich turystów i ich egipskiego kierowcę przed Egipskim Muzeum w centrum Kairu. 6 Niemców zostało rannych. Sąd wojskowy skazał następnie na śmierć 2 członków organizacji islamskiej, uznając ich za winnych tego zamachu. (PAP)

Polska-NATO

## Polski list intencyjny w sprawie członkostwa

14.11 Bruksela - Polska wystosowała w piątek formalny list do NATO potwierdzający, że jest zainteresowana otrzymaniem zaproszenia do sojuszu i że jest gotowa wypełniać wszelkie zobowiązania związane z członkostwem.

"Mam zaszczyt potwierdzić silne zainteresowanie mojego rządu otrzymaniem zaproszenia dla Polski, aby przystąpiła do Traktatu Północnoatlantyckiego (założycielskiego NATO)" - brzmi według dyplomatów kluczowe zdanie listu podpisanego przez ministra spraw zagranicznych Bronisława Geremka i zaadresowanego do sekretarza generalnego NATO Javiera Solany. Wręczył go zastępca Solany ds. politycznych Klausowi-Peterowi Klamberowi pełniący obowiązki szefa Biura Łącznikowego RP z NATO Witold Waszykowski.

Waszykowski powiedział następnie dziennikarzom, że list nie jest przeznaczony do publikacji, mimo że Czechy udostępniły prasie kopie własnego listu podobnej treści przekazanego Solanie w poniedziałek. Węgry czekają z wręczeniem swojego listu na pozytywny wynik referendum 16 listopada. Po otrzymaniu trzech listów NATO zredaguje jeden lub trzy osobne protokoły o przystąpieniu Polski, Czech i Węgier do Traktatu NATO.

Te protokoły akcesyjne zostaną podpisane przez szefów dyplomacji 16 państw NATO 16 grudnia w Brukseli i poddane od początku przyszłego roku ratyfikacji w parlamentach tych państw. Dopiero ratyfikowane protokoły będą formalnym zaproszeniem, aby przystąpić do Traktatu. Wówczas Traktat może być ratyfikowany przez parlamenty przyszłych nowych członków, w tym Polski. Możliwa jest "ratyfikacja z góry" - upoważnienie rządów przez parlamenty trzech państw, żeby przyjąć zaproszenie, gdy tylko nadejdzie ono po zakończeniu procesu ratyfikacji w 16 państwach.

Polski list zwraca uwagę na zadowolenie, z jakim przyjęło zaproszenie do rozmów akcesyjnych z NATO polskie społeczeństwo. Tego zdania nie ma w czeskim liście. Polska podziela wartości, na których opiera się sojusz i akceptuje wyniki rozmów akcesyjnych. Rozmowy "wykazały pełną zgodność Polski i NATO co do wszystkich aspektów członkostwa" - cytują list dyplomaci.

List potwierdza, że Polska jest gotowa wziąć na siebie wszelkie zobowiązania i obowiązki związane z członkostwem, przystąpić do wszelkich umów i protokołów, które powinni podpisać sojusznicy. Dotyczy to również dokumentów podpisanych z krajami trzecimi, takich jak Akt Podstawowy o stosunkach NATO-Rosja, choć w liście nie ma bezpośredniej o nim wzmianki.

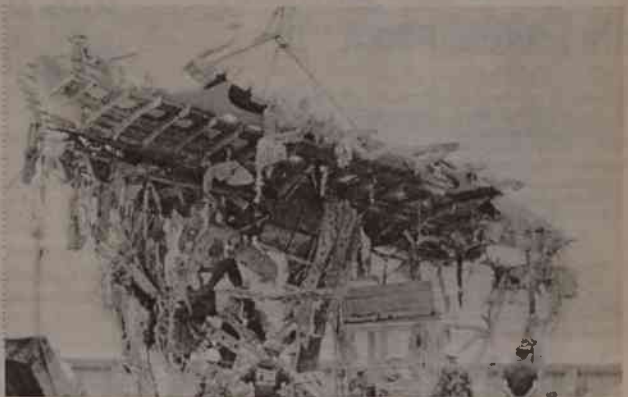
Polska akceptuje wszechstronne podejście do bezpieczeństwa i obrony opisane w koncepcji strategicznej sojuszu z 1991 roku. Polska gotowa jest "dzielić rolę, ryzyka, odpowiedzialność, koszty i korzyści związane z członkostwem". Pragniemy w pełni uczestniczyć w strukturze wojskowej sojuszu i w zbiorowym planowaniu obronnym. Polska chce "zobowiązać całość swoich sił operacyjnych na rzecz sojuszu" - cytują dyplomaci treść listu.

Polska jest świadoma "poważnych implikacji finansowych" członkostwa i podkreśla, że "intencją rządu jest przeznaczyć odpowiednie środki w budżecie państwa w celu wypełnienia swoich zobowiązań sojuszniczych". Polska jest też gotowa wnieść wkład do budżetu cywilnego i wojskowego oraz do Programu Inwestycji w zakresie Bezpieczeństwa (budżetu infrastruktury).

List podkreśla, że Polska rozumie i akceptuje zasadę konsensu (dochodzenia do jednomyślnej zgody), na której opiera się sojusz i wyraża gotowość poszukiwania konsensu "w dobrej wierze" we wszelkich decyzjach podejmowanych przez NATO. Wreszcie, Polska potwierdza w liście, że "rozumie aspiracje innych demokratycznych państw, które pragną przystąpić do sojuszu i będzie popierać przyjęcie nowych członków". W czeskim liście była mowa o poparciu Czech dla "ciągłej otwartości sojuszu". W obu wypadkach jest to traktowane przez NATO jako zobowiązanie polityczne, że nie będziemy blokować wejścia do sojuszu następnych państw z Europy Środkowej i Wschodniej. Oba listy nawiązują w tym miejscu do paragrafu 8 deklaracji szczytu NATO w Madrycie, gdzie zapowiedziano przegląd procesu poszerzania na następnym spotkaniu przywódców w 1999 roku. (PAP)

USA

## FBI zawiesiło śledztwo w sprawie eksplozji samolotu TWA



13.11. Nowy Jork - Federalne Biuro Śledcze (FBI) zawiesiło śledztwo w sprawie ubiegłorocznej katastrofy samolotu amerykańskich linii lotniczych TWA, w której zginęło 230 osób. "Absolutnie brak jest dowodów", że przyczyną eksplozji była przestępcza akcja - stwierdziło FBI w liście do rodzin ofiar tragedii.

Boeing 747, który leciał 17 lipca 1996 r. z Nowego Jorku do Paryża, eksplodował w powietrzu wkrótce po starcie z lotniska Kennedy'ego. Wszystkie osoby znajdujące się na pokładzie samolotu zginęły, a szczątki wraku

spadły do Atlantyki w odległości około 15 km od Long Island. Według sugestii niektórych naziemnych świadków tragedii, przyczyną eksplozji mógł być zamach bombowy lub atak rakiety. Jednakże FBI już wcześniej wielokrotnie podkreślała, że nie ma na to dowodów. Śledztwo w sprawie przyczyn katastrofy kontynuuje Krajowa Rada ds. Bezpieczeństwa Transportu (NTSB). Przepyszczą się, że eksplodował środkowy zbiornik samolotu, w którym zgromadziły się gazy łatwopalne (PAP)





# EKONOMIA



## Balcerowicz: racją stanu jest przyspieszenie prywatyzacji

13.11. Warszawa - Przyspieszenie prywatyzacji, demonopolizacja, reforma sfery budżetowej z uwzględnieniem decentralizacji państwa oraz uproszczenie podatków - to główne założenia polityki gospodarczej nowego rządu - ogłosił w czwartek na konferencji prasowej wicepremier, minister finansów Leszek Balcerowicz. "Racją stanu jest przyspieszenie prywatyzacji" - podkreślił.

Balcerowicz stwierdził, że niepokojącym zjawiskiem jest narastający od trzech lat deficyt budżetowy. Jego zdaniem, te lata dla finansów publicznych były zmagowane. Mówiąc o oczekiwaniach płacowych sfery budżetowej, za konieczne i moralne uznał przeciwstawienie się naciskom grupowym po to, aby zabezpieczyć interesy milionów ludzi.

Zaproszeni przez szefa resortu finansów na spotkanie z dziennikarzami przedstawiciele pięciu niezależnych instytutów ekonomicznych zaproponowali swoją diagnozę sytuacji gospodarczej kraju, która ma szansę - jak powiedział Balcerowicz - stać się bilansem otwarcia dla nowego rządu.

Przedstawiciele tych instytucji najpierw ocenili minione 4 lata

Leszek Zienkowski (Niezależny Ośrodek Badań Ekonomicznych) wymienił 10 zjawisk pozytywnych, w tym wysokie tempo wzrostu PKB, wydajność pracy, inwestycji i spożycia, stopniowy spadek inflacji i bezrobocia. Zjawiska negatywne to m.in. przegrzanie gospodarki prowadzące do deficytu obrotów bieżących. Stwierdził jednak, że sam deficyt nie jest groźny, niepokojące jest natomiast tempo jego wzrostu.

W opinii Jana Szomburga (Instytut Badań nad Gospodarką Rynkową) tegoroczny wzrost PKB oceniany na 6,4 proc. "jest niezdrowy, bo przypomina rozpędzoną lokomotywę, pędzącą po starych torach,

do której w ostatnim czasie maszynista dosypał za dużo węgla". W ostatnich latach nastąpiła - jak powiedział - anarchizacja sfery budżetowej, z czym trudno będzie sobie poradzić. Uznał, że kryzys podobny do czeskiego "nie jest silnych niebezpieczeństwem".

Cezary Józefiak (Centrum im. A. Smitha) za największe zagrożenie uznał przecenianie przez poprzednią koalicję roli państwa w gospodarce, co jego zdaniem ma cechy "skazy genetycznej" poprzedniej koalicji SLD-PSL. Pozory sukcesu mają charakter krótkookresowy.

Deficyt w handlu zagranicznym nie jest zagrożeniem, ponieważ jest wynikiem przede wszystkim napływu do Polski kapitału zagranicznego - uważa Jan Maciejka (Instytut Nauk Ekonomicznych PAN). Jego zdaniem największe kłopoty mogą się pojawić przy restrukturyzacji przemysłu. Nie zgadzał się z opiniami, że zahamowanie wzrostu gospodarczego może przynieść pozytywne skutki.

Dla gospodarki korzystającej z kapitału zagranicznego deficyt w hz nie jest groźny - twierdził Marek Dąbrowski (Centrum Analiz Społeczno-Ekonomicznych). Jest on przeciwny pozostawianiu poza programem prywatyzacji jakichkolwiek branż strategicznych, a reforma nie powinna zastępować etatyzmu państwowego takim samym, ale terenowym. Jego zdaniem związki zawodowe mają zbyt duże uprawnienia.

Wszyscy byli zgodni, że utrzymanie niskiego poziomu deficytu budżetowego może być trudne, bo należy się spodziewać dużych nacisków roszczeniowych, przy czym Dąbrowski jest zwolennikiem zdecydowanego obniżania deficytu, a np. Szomburg twierdzi, że byłoby źle, gdyby deficyt budżetowy został obniżony do zera.

Nikt z ekspertów nie widział możliwości zwiększenia dochodów budżetowych. (PAP)

## Poker o Rolls-Royce'a wchodzi w nową fazę

14.11. Bonn - Rozgrywka o przejęcie zasłużonego producenta luksusowych samochodów Rolls-Royce'a wkroczyła w piątek w nową fazę. Tego dnia niemiecką opinię publiczną, a zwłaszcza świat biznesu, zelektryzowała wiadomość, że Rolls-Royce'a przejmuje koncern Volkswagena. Tymczasem od tygodni za głównego kandydata do wykupienia Brytyjczyków uchodził monachijski BMW.

Według źródeł dobrze poinformowanych, Volkswagen już dogadał się z właścicielem Rolls-Royce'a, koncernem zbrojeniowo-technicznym Vickersem. Doniósł dziś o tym, wywołując spore poruszenie, dziennik "Handelsblatt", najbardziej miarodajna gazeta niemieckich kręgów finansowo-gospodarczych.

Rzecznik Volkswagena, pytany przez przedstawicieli mediów, nie chciał jednoznacznie odpowiedzieć, czy uzgodnienie jest stuprocentowe. Ale też niczego nie dementował. W ciągu dnia z Wielkiej Brytanii nadeszła zaś wiadomość od Vickersa, który wszystkiemu zaprzecza. Jego rzecznik oznajmił, że żadne decyzje jeszcze nie zapadły i że jest to raczej kwestią miesięcy niż tygodni.

Wiadoma jest cena: Vickers chce za Rolls-Royce'a półtora miliarda marek. Nabywca wejdzie też w

posiadanie innej luksusowej marki Bentleya. Wiadomo ponadto, że "szczęśliwy nabywca" zasłużoną markę będzie musiał zainwestować w podpadające finansowo przedsiębiorstwo dodatkowe 1,8 mld marek.

Jeśli transakcja dojdzie do skutku, Volkswagen zgrupuje pod swym dachem pięć marek samochodowych oprócz samego siebie, czyli Volkswagena, skodę w Czechach, seata w Hiszpanii i audi w Ingolstadt w Bawarii.

O przejęcie RR zabiegali oprócz Niemców Amerykanie z General Motors i Japończycy z Toyoty. Amerykanie zaprzeczili w piątek sygnał o swym zainteresowaniu, natomiast brytyjski dostawca części samochodowych Mayflower, który też wcześniej włączył się do rozdania, odpadł. Przeocenił swoje siły, jeśli chodzi o rozmiar niezbędnych nakładów na rozruszanie Rolls-Royce'a.

BMW (Bayerische Motoren Werke), wcześniejszy "pewniak", już cztery lata temu usadził się na brytyjskim rynku samochodowym, przejmując Rovera. W minionych latach współpracował z RR dostarczając mu silniki.

Włodzimierz Korzycki (PAP)

## Trabant swobodnie przeszedł test za trudny dla mercedesa A



13.11. Erfurt - Trabant, będący symbolem czasów NRD, przeszedł swobodnie "test losia", który okazał się nie do przejścia dla najnowszego, małego mercedesa klasy A - poinformował w czwartek niemiecki "Thüringer Allgemeine".

Zorganizowaną przez dziennik próbę trabanta przeprowadził kierowca automobilklubu z Gothy Mario Schuhmann na byłym radzieckim lotnisku wojskowym w Kindel. "Mimo pewnego niedociążenia tyłu, trabant okazał się niezwykle stabilny" - ocenił.

Trabant Schuhmanna zdołał przebyć bez hamowania serię ostrych zakrętów z szybkością 75 km na godzinę, gdy tymczasem 21 października, podczas przeprowadzonego w Szwedzi analogicznego testu najnowszy mercedes klasy A przewrócił się już przy szybkości 90 km na godzinę, co odbiło się głośnym echem w świecie motoryzacyjnym, podważając niekwestionowaną dotąd renomę niemieckiego koncernu.

Szwedzki test i inne próby wskazujące na niestabilność mercedesa A skłoniły we wtorek kierownictwo grupy Daimler-Benz do zawieszenia na 12 tygodni dostaw na rynek i podjęcia niezwłocznych prac nad modyfikacją podzespołów podwozia. (PAP)

## Mustang Poland sp. z o.o. planuje zwiększenie obrotów w Polsce

15.11. Poznań (PAP) - Jeden z krajowych liderów w produkcji odzieży i spodni jeansowych, Mustang Poland sp. z o.o., przewiduje zwiększenie o 5 mln DM w 1998 r. swych obrotów, wynoszących rocznie 25 mln DM - poinformował 15 bm. PAP dyrektor ds. sprzedaży i marketingu firmy, Krzysztof Koj. Powstała w naszym kraju w 1993 r. spółka należy w całości do światowego potentata w dziedzinie odzieży jeansowej, firmy Mustang, mającej swą centralę pod Stuttgartem (RFN) i roczne obroty na poziomie 300 mln DM. Jej polski oddział, plasowany na drugim miejscu po Niemczech pod względem aktywności i wielkości sprzedaży, obsługuje też rynki w Estonii, na Łotwie, Litwie, Białorusi, Ukrainie, Słowacji i w Czechach. "Aktualnie zajmujemy w tym segmencie odzieży od 7 do 10 proc. polskiego rynku,

która trafia głównie do młodzieży szkół średnich, studentów i menedżerów średniego biznesu. 20 proc. naszej produkcji w zakładach w Radomiu trafia na Zachód, a reszta do 160 krajowych i 240 zagranicznych punktów sprzedaży. Ogółem rocznie w Polsce sprzedajemy ponad 1 mln sztuk odzieży" - dodał Koj. Jego zdaniem, na Zachodzie zanika powoli sprzedaż tradycyjnych, niebieskich spodni, tzw. denimowych, które wypierają m.in. spodnie befordowe i tweedowe. "U nas jednak ta fala dotrze dopiero za rok, dwa lata, gdyż rynek nie jest jeszcze tak nasycony, jak w wielu innych krajach. Zachodnia młodzież ma z reguły po 5 - 6 par takich spodni, a u nas 1 - 2 pary" - zaznaczył. (PAP)

### NOTOWANIA-KANTORY-KURSY WALUT

KURSY WALUT - notowania kantorowe z 13 listopada

KANTORY - godz. 13:30 USD DEM GBP  
kupno sp. kupno sp. kupno sp.

Białystok					
ul. Lipowa 16	3,41	3,50	1,98	2,04	5,72 5,85
Cieszyn					
ul. Głęboka 7	3,46	3,48	2,01	2,03	5,77 5,85
Gdańsk - GREEN					
ul. Grunwaldzka 42	3,41	3,51	1,98	2,05	5,80 5,90
Katowice - POD CZWARTYM PERONEM					
Dworzec PKP	3,49	3,51	2,02	2,04	5,81 6,00
Kraków					
ul. Wielopole 3	3,45	3,51	2,00	2,03	5,80 5,95
Łódź					
ul. Kościuszki 22	3,47	3,52	2,01	2,05	5,80 5,99
Poznań					
ul. Głogowska 21	3,49	3,51	2,02	2,04	5,65 6,00
Szczecin, JUPITER-AS					
Al. Wyzwolenia 3	3,39	3,52	1,97	2,05	5,80 6,10
Świecko PZMot	3,35	3,44	1,93	2,07	
Terespol - KOMPENSA					
ul. Warszawski Most	3,30	3,50	1,90	2,00	
Wrocław CENT					
ul. Świdnicka 3	3,40	3,51	1,98	2,05	5,82 5,95
Zgorzelec PLUS					
ul. Daszyńskiego 77	3,49	3,51	2,02	2,04	5,58 5,95

### WARSZAWA:

KRUPA & KRUPA	3,44	3,54	2,00	2,07	5,85 5,95
ul. Emilii Plater (przejście podziemne)					
MANHATTAN	3,46	3,52	2,01	2,05	5,90 6,03
Al. Jana Pawła II 45A					
MARYMONT	3,50	3,51	2,03	2,04	5,90 5,93
ul. Słowackiego 45					
MAX	3,45	3,54	2,00	2,06	5,85 5,92
Hala Targowa MarcPolu					
PKO BP /hotel Marriott/	3,42	3,56	1,99	2,07	5,82 6,06
Al. Jerozolimskie 65/79					
Hotel WARSZAWA	3,46	3,52	2,02	2,06	5,82 5,95
Pl. Powst. Warszaw 9					



## OKRUCHY - OKRUCHY - OKRUCHY - OKRUCHY - OKRUCHY

## Nie wierz nigdy kobiecie

Przed sądem w Opolu toczyła się sprawa rozwodowa z powodztwa żony, która twierdziła, że mąż to pijak, domowy tyran i potwór znęcający się nad rodziną. Według żony, stan permanentnego opilstwa nie pozwalała mu przychodzić na rozprawy, więc wyrok rozwodowy zasądzały na dodatek alimenty od męża-potwora na utrzymanie trojki dzieci zapadł zaocznie. Zdziwił się niepomiernie komornik, który wybrał się do domu tyrana w celu ściągnięcia zaległych alimentów i zastał wzorowego ojca rodziny, opiekującego się nieletnią dżiwką. Jeszcze bardziej zdziwił się sam zainteresowany, gdy odpowiedział się od komornika, że kobieta, z którą od lat "żyje" i mieszka, nie jest jego żoną, a on sam jest ściganym przez prawo alimentacyjnym. Rzekomy potwór okazał się człowiekiem wielkodusznym, przebaczył wiarołomnej kobiecie i sprawę udało się "odkreślić". Żona znów jest żoną, mąż mężem, dzieci mają obydwoje rodziców. Przebiegła kobietę zobowiązano tylko do zwrotu pieniędzy które zdążyła pobrać z Funduszu Alimentacyjnego. Jak znamy życie, splanca zapewne mąż-potwór.

## Bez zrozumienia

W Piechowicach (woj. jeleniogórskie) urząd gminy kazał rozstawić na mieście 12 pojemników na psie odchody. Rozwiązanie podpatrzono w pewnym duńskim miasteczku, z którym Piechowice są zaprzyjaźnione. Pojemniki są estetyczne, różnokolorowe i mają kształt psa. Niestety na razie stoją puste, bo właściciele czworonogów uważają, że to nie honor zbierać psie kupy i - w przeciwnieństwie do psów - olewają ceną inicjatywę.

## Polonez na dwa

Z dwóch stojących na parkingu polonezów, należących do Ośrodka Szkolenia Kierowców

LOK w Jarosławiu (woj. przemyskie), złodzieje ukradli w nocy koła. Nie wiedzieć czemu z każdego samochodu wzięli po dwa, a przecież wiadomo, że różnych opon nie należy "mieszać".

## Kłozard na piątkę

Bezdomny kłozard trafił w Szczecinie piątkę w express lotka - prawie 27 tys. zł. Kupon wykupił w miejscu zamieszkania, czyli w kolekturze na dworcu kolejowym. Bezdomny wstydził się wejść do siedziby totalizatora po odbiór nagrody. Wysłał kolegę, a sam czekał przed wejściem. Powiedział, że za wygraną sumę chciałby kupić sobie mieszkanie. Niestety, przy obecnych cenach i przy odrobinie szczęścia będzie mógł kupić najwyżej małą kawalerkę i to pod Szczecinem.

## Autor, autor!

Urząd w Płocku rozesłał do lokalnych mediów z prośbą o publikację komunikat następującej treści: "Przynależność do Polski, Ojczyzny wszystkich Polaków powinna mieć swój konkretny wyraz w przyznawaniu się do chlubnego imienia i narodowych barw. Dlatego należy pomyśleć o tym, aby w dniu 11 listopada - w Święto Niepodległości Polski na domach mieszkalnych, instytucjach, zakładach pracy, zawisły polskie biało-czerwone flagi. Niech każdy Polak będzie dumny z powiewającej w tym dniu ojczystej flagi". Lokalne media pozytywnie odniosły się do treści apelu, ale zainteresowała je także forma. Zaczęły wydzierać do urzędu z pytaniem, który z jego pracowników jest takim wirtuozem pióra. Niestety, nikt nie chciał się przyznać!

## On czy ona?

W nocy przez wybitą szybę wystawową w sklepie tekstylnym o nazwie "On i ona" w Przemysłu ktoś ukradł damskie majtki i biustonosze. Rodzaj asortymentu

wskazywałby, że to "ona", ale z drugiej strony równie dobrze mógł to być "on", który chciał "jej" sprawić prezent. Tak czy owak, to jednak "ona" pozostaje ostatecznym beneficjentem tego przestępczego czynu.

## Harakiri

W mieszkaniu w Stalowej Woli (woj. tarnobrzeskie) biesiadowało męskie towarzystwo. Wszyscy robili "to", co zwykło się czynić przy takich okazjach, a oprócz "tego" potężnie kopili papierosy z wyjątkiem 35-letniego kolegi, który był niepalący. Prosił on bezskutecznie towarzyszy zabawy, aby przestali palić, bo dym go dusi. Został demokratycznie przegłosowany: jak mu się nie podoba, to może się zabić, a oni i tak palić nie przestaną. Na takie dictum mężczyzna niepalący, jako człowiek honoru, porwał kuchenny nóż i wzorem japońskich samurajów wbił sobie w pierś. Ofiarę seppuku odwieziono do szpitala, gdzie ją pozszywano i odratowano. Źródła milczą, czy wstrząśnięci współbiedniacy rzucili palenie, czy nadal tkwią w szponach nałogu.

## Kłozard na piątkę

Bezdomny kłozard trafił w Szczecinie piątkę w express lotka - prawie 27 tys. zł. Kupon wykupił w miejscu zamieszkania, czyli w kolekturze na dworcu kolejowym. Bezdomny wstydził się wejść do siedziby totalizatora po odbiór nagrody. Wysłał kolegę, a sam czekał przed wejściem. Powiedział, że za wygraną sumę chciałby kupić sobie mieszkanie. Niestety, przy obecnych cenach i przy odrobinie szczęścia będzie mógł kupić najwyżej małą kawalerkę i to pod Szczecinem.

## Autor, autor!

Urząd w Płocku rozesłał do lokalnych mediów z prośbą o publikację komunikat następującej treści: "Przynależność do Polski, Ojczyzny wszystkich Polaków powinna mieć swój

konkretny wyraz w przyznawaniu się do chlubnego imienia i narodowych barw. Dlatego należy pomyśleć o tym, aby w dniu 11 listopada - w Święto Niepodległości Polski na domach mieszkalnych, instytucjach, zakładach pracy, zawisły polskie biało-czerwone flagi. Niech każdy Polak będzie dumny z powiewającej w tym dniu ojczystej flagi". Lokalne media pozytywnie odniosły się do treści apelu, ale zainteresowała je także forma. Zaczęły wydzierać do urzędu z pytaniem, który z jego pracowników jest takim wirtuozem pióra. Niestety, nikt nie chciał się przyznać!

## On czy ona?

W nocy przez wybitą szybę wystawową w sklepie tekstylnym o nazwie "On i ona" w Przemysłu ktoś ukradł damskie majtki i biustonosze. Rodzaj asortymentu wskazywałby, że to "ona", ale z drugiej strony równie dobrze mógł to być "on", który chciał "jej" sprawić prezent. Tak czy owak, to jednak "ona" pozostaje ostatecznym beneficjentem tego przestępczego czynu.

## Harakiri

W mieszkaniu w Stalowej Woli (woj. tarnobrzeskie) biesiadowało męskie towarzystwo. Wszyscy robili "to", co zwykło się czynić przy takich okazjach, a oprócz "tego" potężnie kopili papierosy z wyjątkiem 35-letniego kolegi, który był niepalący. Prosił on bezskutecznie towarzyszy zabawy, aby przestali palić, bo dym go dusi. Został demokratycznie przegłosowany: jak mu się nie podoba, to może się zabić, a oni i tak palić nie przestaną. Na takie dictum mężczyzna niepalący, jako człowiek honoru, porwał kuchenny nóż i wzorem japońskich samurajów wbił sobie w pierś. Ofiarę seppuku odwieziono do szpitala, gdzie ją pozszywano i odratowano. Źródła milczą, czy wstrząśnięci współbiedniacy rzucili palenie, czy nadal tkwią w szponach nałogu.

## SŁOWO NA NIEDZIELĘ

## KRÓLESTWO CHRYSTUSA

*"Pilate powiedział do Jezusa: Czy Ty jesteś Królem żydowskim? Jezus odpowiedział: Czy to mówisz od siebie, czy też inni powiedzieli ci o Mnie? Pilate odparł: Czy ja jestem Żydem? Naród Twój i arcykapłani wydali mi Ciebie. Coś uczynił? Odpowiedział Jezus: Królestwo moje nie jest z tego świata. Gdyby królestwo moje było z tego świata, słudzy moi bili by się, abym nie został wydany Żydom. Teraz zaś królestwo moje nie jest stąd. Pilate zatem powiedział do Niego: A więc jesteś Królem? Odpowiedział Jezus: Tak, jestem Królem. Ja się na to narodziłem i na to przyszedłem na świat, aby dać świadectwo prawdzie. Każdy, kto jest z prawdy, słucha mego głosu".*

J 18, 33b-37

Tylko ten jeden raz Chrystus powiedział: "Tak, jestem Królem". Najczęściej nazywał siebie Synem Człowieczym. On, Bóg-Człowiek, Król całego Wszechświata unia się przed swoim stworzeniem i pozwala na tak straszną mękę i śmierć krzyżową z miłości do swego stworzenia. Kiedy chciano obwołać Go królem - odchodził. Gdy przyszła Jego godzina męki powiedział, że jest Królem, lecz Jego królestwo nie jest z tego świata.

Jezus Chrystus wyjaśnia zarazem po co przyszedł na świat: "Ja się na to narodziłem i na to przyszedłem na świat, ABY DAĆ ŚWIADECTWO PRAWDZIE. KAŻDY, KTO JEST Z PRAWDY, SŁUCHA GŁOSU MEGO". On jest KRÓLEM, gdyż ogłosił ludzkości PRAWDĘ. Prawdę o ludzkim życiu i jego celu, prawdę o powołaniu do miłości i szczęścia, prawdę o źródle prawdziwego pokoju i niezawodnej nadziei. Objawił całej ludzkości PRAWDĘ KRÓLESTWA NIEBIESKIEGO! On, Boży Syn sam powiedział o sobie: "Ja jestem Drogą, Prawdą i Życiem". Prawdę

swego królestwa i swoich słów przypieczętował On własną krwią na drzewie krzyża. Święty Jan pisząc do siedmiu Kościołów Azji dał o Nim takie świadectwo: "Łaska wam i pokój od Tego, Który jest, i który był i Który przychodzi, i od Siedmiu Duchów, które są przed Jego tronem, i od Jezusa Chrystusa, Świadka Wiernego, Pierworodnego umarłych i Władców królów ziemi. Temu, który nas miłuje i który przez swą krew uwolnił nas od naszych grzechów, i uczynił nas królestwem - kapłanami Bogu i Ojcu swojemu, Jemu chwala i moc na wieki wieków" (Ap 1, 4-6).

Jedyny Zbawca ludzkości - Jezus Chrystus przyniósł nam wszystkim Prawdę i Miłość. Objawił nam swego Ojca, abyśmy mogli wyjść z ciemności grzechu i kłamstwa, i przejść do królestwa światłości i prawdy. I aby tak się stało, wystarczy słuchać Jego głosu: "Każdy, kto jest z prawdy, słucha Mejego głosu". Jasne jest więc kryterium życia w kłamstwie i w

prawdzie. Tylko ten człowiek, który żyje nauką Jezusa Chrystusa żyje w prawdzie! Bo tylko u niego jest prawda. Słuchając Jego głosu nikt się nie zawiedzie, gdyż On sam jest gwarantem prawdy ostatecznej. Jezus Chrystus nigdy nikogo nie zawiódł, gdyż jest Królem Prawdy i Miłości.

Cóż można powiedzieć o dzisiejszym świecie? Czy faktycznie współczesny człowiek słucha Jezusa Chrystusa? Jeśli nie słucha, to wnioski nasuwają się same. Świat żyje w kłamstwie! To, co dziś ludzie przekazują ludziom przez środki przekazu nie jest prawdą, jest oszustwem, kłamstwem, które zapuściły głęboko swoje korzenie w umysłach i sercach ludzkich. Ludzkość nie słucha dziś Chrystusa, słucha bardziej innego "nauczyciela", o którym Chrystus dał takie świadectwo, mówiąc do tych, którzy Jego słowa odrzucali: "Dlaczego nie rozumiecie mowy mojej? Bo nie możecie słuchać mojej nauki. Wy macie diabła za ojca i chcecie spełniać pożądania waszego ojca. Od początku był on zaborcą i w prawdzie nie wytrwał, bo PRAWDY W NIM NIE MA. Kiedy mówi kłamstwo, od siebie mówi, bo jest kłamcą i ojcem kłamstwa (J 8, 43-44). Nie słuchając Chrystusa słucha się diabła. Straszna ciemność ogarnęła ludzi kończącego się XX wieku, ciemność spowodowana przez samych ludzi, gdyż odrzucając słowa Jezusowej Prawdy dali się zwieść ojcu kłamstwa. To strasne zaślepienie ludzi prowadzi do kolejnych nieszcześć, wydarzeń zagrażających ziemi. Mentalność wielu ludzi jest na poziomie małego dziecka. Nie wiedzą, skąd są, po co żyją i dokąd dążą. Diabeł zajął ich umysły i zgiął ich karki do samej ziemi, aby tylko zajęli się ziemią, czyli własnymi grobem. Dlatego ta

straszna gonitwa za niczym, dlatego te wojny i morderstwa, dlatego ci nieszczęśliwi narkomani i alkoholicy, dlatego coraz więcej szpitali psychiatrycznych, rozbitych rodzin i nieszczęśliwych dzieci. Powód jest jeden! Świat słucha podszeptów diabła i kłamstwo często bywa prawdą. A jeśli ktoś chce głosić prawdę, to się ucisza i wycisza, lub jak chce tego ów zaborca szatan - morduje. I my Polacy mamy tego przykłady, chociażby w śmierci księdza Jerzego Popiełuszki i innych. Nie można więc dawać wiary ludziom żyjącym w kłamstwie, ludziom słuchającym diabła. Jeśli jednak i tacy znajdują naśladowców, to znaczy, że sami odeszli od źródła Prawdy i słuchają ojca kłamstwa. Na szczęście Bóg czuwa! Bóg się upomni o człowieka, który jest Jego dzieckiem, a nie dzieckiem szatana. Przyjdzie czas opamiętania i powrotu do PRAWDZIWEGO KRÓLA, aby na nowo mogło rozkwitnąć Jego królestwo już tu na Ziemi. On chce królować w naszych sercach, aby w nich mógł zagościć Jego pokój i pełna miłości połączona z radością. Tylko On może nas uszczęśliwić i poprowadzić do pełni wolności. Szatan natomiast zawsze zniewala i więdzi, prowadzi do pustki, rozpacz i śmierci.

Czy ja jestem z prawdy? Czy faktycznie słucham Jezusa Chrystusa poznając Jego naukę? Bo nie jest ważne, gdzie ja jestem. Czy to będzie Grecja czy Ameryka czy Polska, wszędzie jest Bóg, ale też jest i szatan. Kogo więc ja słucham? Dlaczego i w imię czego mam słuchać diabła, skoro jestem dziełem Boga? Póki czas wracamy do PRAWDZIWEGO KRÓLA - JEZUSA CHRYSTUSA! On przeprowadzi nas bezpiecznie do swego KRÓLESTWA!

Eumenis



# ŚWIATŁOCIEŃ WYSTAWY

Mięło bezpowrotnie słoneczne lato. Bezchmurne niebo i nągoliwe fale morskie rozciągające się o kolorowe głazy, upragniony cień piana w kładący się pieszczotą na policzki, ciche dzwoneczki samopasących się kóz integralnie wtopionych w krajobraz - to okrucy wspomnień - TO FRAGMENTY OBRAZÓW, które utrwaliły minione lato, zaniknęły w sobie duszę tamtych dni.

Możemy sobie podarować "trochę lata jesienią", jak w starej piosence, wystarczy zaglądnąć do niewielkiej sali wystawowej nr 30 w "Pneumatiko Kentro" przy ul. Akademias 50 i pozwolić sobie chłonąć ciepło idące od płócien pokrytych barwami.

Mam wielką przyjemność i satysfakcję zaprosić Państwa do zwiedzenia wystawy poplenerowej VI-

słońca jest wykonane misterną ręką ANDRIEYA SZIROKOWA z dalekiej Wiatki (Rosja). Ten skromny, młody artysta jest niezwykle pracowity i oddany sztuce. Dzień bez malarstwa uważa za dzień stracony. Powiedzenie "ćwiczenie czyni mistrza" potwierdza się w tym przypadku w zupełności. Szirokow namalował dużo z szacunkiem dla natury i z wielką wrażliwością na kolor i światło. Po kilku pobytach w Grecji Andriey zaczął "czuć" barwę Południa, a to nie było wcale proste. Nie jednego malarza "zdradzało" północne niebo. Szirokow ma to już za sobą. Tym razem Andriey wyraził prawdziwą temperaturę Hellady. Wystarczy popatrzeć np. na "Studium - podwórko z kurami", albo na uliczkę z malującym Saszą Jurkiewiczem, aby się przekonać, że słońce

żadnym domu mody. Cała osoba Dzidy (Włodzimierzy) to dzieło sztuki. Mimo, że los nie obszedł się z nią zbyt łaskawie, Dzida jest źródłem dowcipu i specyficznego humoru. Błyskotliwie inteligentna, obserwuje świat bacznie a refleksje poczynione przez nią na płótnie nie są zbyt optymistyczne. Dzida zderza barwy ostro, używa graficznych linii i płaszczyzn bez "wylewności" malarskiej, żeby podkreślić oszczędność, techniczność niniejszej cywilizacji. Kompozycje obrazów buduje na skosach "groźących zawaleniem", bo cóż jest stabilnego w obecnym świecie? W krajobrazach płaskich, beznamiętnych spacerują kobiety, a raczej ich odzież. Finezyjnie odmalowane materie łopoczą na wietrze, prezentują swą jakość i modną linię jak w żurnalach. Atrakcyjna powierzchowność bez głębi, bez oblicza, często... bez głowy. Szykowne

NIKOLAJ JANAKIEV z Sofii (Bulgaria) rozbija przed nami kraje barwnej szczęśliwości. Maluje bawi się kolorem i fakturą, raduje oczy nasze czyste, barwny opis świata. Kolor jest najistotniejszym elementem jego kompozycji, dzięki niemu znika brzydota i zło. Być może Janakiev nie chce widzieć tego, co rani i boli, jak dziecko maluje barwy tęczy i robi to do końca.

DANIEL ATANASSOV (Bulgaria) maluje doświadczony i ceniony, posiadający własną filozofię malarską uczestniczył w plenerze kilkakrotnie. Jego obrazy o przemysłowej kompozycji i harmonijnej kolorystyce sprowadzają napotkaną realność do abstrakcyjnych znaków. Ogromna kultura barwna i uproszczona forma tych kompozycji sprawia, że działają one na widza optymistycznie i ponadczasowo. Konkretne rzeczywistość przestaje mieć rację bytu - każdy obraz to uniwersum.

Kontrastem do twórczości Daniela jest malarstwo HELENY ZADREJKO czyli moje. Niezręcznie jest pisać o sobie i nie wypada omniać, jakbym nie istniała. Pełniąc obowiązki komisarza trudno się pracuje, ciągle ktoś lub coś odrywa mnie od twórczości - mimo to, coś-nieco namalowałam. Zajmuje mnie konkretna rzeczywistość, twory natury i człowieka, człowiek sam jako osobowość. Wybrane (znalezione) motywy przedstawiam z uwagą badacza, sentymentem jednocześnie. Ta dziwna kombinacja "wiedzy" i "uczucia" przynosi rezultat nietypowy. Jak to określili krytycy sztuki (m.in. wielki malarz, mój przyjaciel Jerzy Nowosielski), tworzę realizm liryczny, poetycki, gdzie prawdziwość spleta się z marzeniem widzenia lepiej niż jest. Natura, która mnie fascynuje jest tak bogata, że życia nie starczy, aby choć troszeczkę z niej uszczknąć. A przecież widzę jak ginie, dzięki nam, ludziom i ogarnia mnie trwoga i żal.

MARIA SIDIROPOULOU spędziła na Ionie natury mnóstwo czasu. Z teczką papierów i akwarelami zaszywała się w odludne miejsca i godzinami studiowała skrawek ziemi porośniętej trawami, gałązkę figi czy krzak hortensji. Technika akwareli Maria opanowała znakomicie. Wyszukane barwy jak w mozaice leżą obok siebie komponując się w kunsztowne kobierce. Obok akwarel znajdują się na wystawie maleńkie obrazki namalowane starą techniką ikon - temperą jajeczną. Cierpliwie, jak tkająca Penelopa, malutkimi pędzelkami Maria snuje nie koloru utrzymując na powierzchni obrazów harmonię rytmów i pochodnych barw. Cieszę się, że poznałam tę pracowitą i odpowiedzialną artystkę, którą do udziału w naszym plenerze wytypowały władze miasta Aleksandropolis - główny sponsor pleneru.

Na zakończenie zostawiam artystę "orkiestrę", jak go kiedyś nazwał poeta Andrzej Smakowski. PETER POLLAG z Bratysławy (Słowacja) gra na wszystkich barwach, wszelkimi sposobami i instrumentami, to znaczy: pędzłami, szpachlą, dłonią, cienką linią jak włos i szeroką piałą, cieniutkim laserunkiem i grubą fakturą, farbą, złotem, srebrem i czym tylko!

Peter jest malarzem poważnym, doskonałym fachowcem, którego trawi wieczny niedosyt czyli niepokój twórczy. Rozmyśla, bada, eksperymentuje, nosi zamierzenie w sobie, a kiedy ONO dojrzeje, "dopada" płótno i "uderza" w nie z całą siłą uczucia. Maluje szybko, popędzany ciekawością, co narodzi się z tak nabrzmiałej wizji, i ukazuje się naszym oczom kolejne dzieło sztuki. Kolejna historia życia, mit, legenda, fakt... gorący dzień na Samothrake - żar lejący się z nieba, a może unoszący się od czerwieni dachów?

Kto wie, w sztuce jak w życiu, wszystko jest możliwe.

P.S. W katalogach-kalendarzach wydanych przez Merostwo Aleksandropolis znajdują Państwo nobel biograficzne artystów, autorskie fotografie i reprodukcje prac.

Katalog wyszczególnia wszystkich sponsorów, którzy przyczynili się do zaistnienia VI Międzynarodowego Pleneru Malarskiego "Impresje Greckie '97".

W imieniu Artystów i własnym gorąco dziękuję

Komisarz artystyczny  
Helena Zadrejko



Andrej Szirokow "POTOK NA SAMOTHRAKI"; olej



Nikolay Janakiev "SAMOTHRAKE"; olej



Helena Zadrejko "NATARCIE"; olej



Janusz Kokot "NIKE WIĄŻĄCA SANDAŁ"; akwarela z pastelą

tego Międzynarodowego Pleneru Malarskiego "Impresje Greckie". Plener odbył się w dniach 16.06-06.07. w rozżarzonym od słońca Aleksandropolis i niosącej ukojenie wyspie Samothrake. Wystawa zgodnie z obyczajem zawsze odbywa się jesienią, żeby urozmaicić Państwo długie, listopadowe wieczory.

Wernisaż tuż-tuż. Trema. Większość artystów znajduje się daleko stąd, choć nie wątpię, że chcieli by być razem z nami. Mnie również byłoby radośniej iżej. Pocięsam się, że koledzy myślami są przy mnie. Oni wiedzą, że nie łatwe są obowiązki komisarza artystycznego, który pozostaje na posterunku aż do końca, powierzyli mi swoje dzieła, ufają, są świadomi, że reprezentują ich jak najlepiej potrafie.

Chciałabym oprowadzić Państwa po WYSTAWIE, przedstawiając kolejno twórców i ich prace. Nie koniecznie alfabetycznie ani zgodnie z ruchem wskazówek zegara.

Wystawa jest czołocią, choć w skład jej wchodzi dzieła dwunastu twórców o zróżnicowanych osobowościach artystycznych i różnorodnych charakterach. A jednak łączy ich nie tylko nazwa "Impresje Greckie" - choć tytuł ten sugeruje nam treść artystycznego działania. Uczestników wystawy łączy umiłowanie sztuki i przekonanie, że SZTUKA to POKÓJ, to wspólny język niezależnie od narodowości i obywatelstwa, to praca wykonana z miłością, dyscyplina, którą artysta narzuca sobie sam, zyciowość, jaką oddarza człowiek człowiekowi oraz tolerancja i szacunek dla osiągnięć kolegów.

Dwunastu malarzy, granice "określone z map" na trzy tygodnie, wspólny dach, wspólny cel i dążenie do indywidualnych wypowiedzi artystycznych.

Malarstwo pełne światła i cienia ukazujące "prawdę" uroczę zakątki, czyste strumienie, niewidzialne płaski róż, brzościwione zachody

przypieka lipcowo.

Sasza ALEKSANDER JURKIEWICZ z Brześcia Białoruskiego uległ zapałowi Szirokova do portretowania natury. Często i razem z nim chodzili w plener, niekiedy malowali ten sam motyw.

Sasza skacze z techniki na technikę, próbuje znaleźć swój styl, swój malarski język. Mimo solidnego wykształcenia, jego doświadczenia są mniejsze. Najdojrzalsze, moim zdaniem, są jego pastele, malowane z dużą sprawnością techniczną. Pastelami Sasza potrafi wyczarować wyrazisty portret każdego z nas. Ołówkiem, kredką czy węglem w kilka chwil potrafi "złapać" charakter modela, nakreślić syntezę wyglądu z dużą dozą humoru. Karykatury Jurkiewicza są wesole, zgodnie z wymogami "szarżu" zdeformowane, ale nie szpetne, nie "jadowite" - co świadczy o jego sympatycznym stosunku do bliźniego.

Podobne podejście do kwestii malarskiej prezentuje DARIUSZ SZYBIŃSKI z Warszawy. Jego poszukiwania twórcze idą kilkoma drogami. Uprawia malarstwo olejne i pastelowe, rysuje, zajmuje się scenografią telewizyjną, a nawet kopiuje dzieła dawnych mistrzów. Doświadczenie malarskie ma więc bogate, a osiągnąć na każdej "ścieżce" pewne sukcesy staje przed trudnościami samookreślenia.

Na plenerze malował pastelami "pejzaze wodne" pełne nastrojowości balansujące na granicy abstrakcji a aluzji do realności. Z wyobraźni tworzył zmysłowe Nike (Kobiety-Anioły), a z natury malował kilka pejzazy. Urokliwy jest jego krajobraz z czerwonymi dachówkami ukazujący Horę - miasteczko na Samothrake widziane z lotu ptaka (z ruin zamkowych).

WŁODZIMIERA KOLK-TOPCZEWA - artystka obdarzona nie tylko talentem plastycznym ale i literackim, Kobieta piękna, przez siebie samą wykreowana, umiejająca sobie uszyć, przerobić z byle czego wyczarować kreację, jakiej nie ma w

postacie są także chwiejne, zagubione i samotne. Malarka lapidarną formą i czystymi barwami przedstawia dramat współczesnego człowieka, który "ujarzmil" naturę, obłożył ziemię szelnie cementem, wymierzył, wylczył, odkaził... aż do samookaleczenia.

JANUSZ KOKOT również "mówi" o cywilizacji, a raczej o jej szczątkach ocalałych fragmentarycznie w dziełach sztuki minionych tysiącleci. Z cierpliwością godną mnicha skrawczek po skrawczku "rzeźbił" on barwnymi ołoweczkami przez cały plener swoje Nike, Afrodyty, Kolumny i Fryzy. Nie było człowieka zwiędającego wystawę w Aleksandropolis, który by nie przystanął z podziwem przed obrazami Janusza. Kokot znalazł swój styl, swą żmudną technikę w której wypowiada się znakomicie.

Zupełnie inaczej pracowała SU YÜCEL, uroczą dziewczyną z Istanbuhu (Turcja) - dawnego Konstantynopola. Jej ekspresyjne obrazy kolorystycznie daleko odbiegają od pierwowzoru w naturze. Barwne plamy niemal tanecznym rytmem pokryły płótna ujawniając witalność młodej malarki, jej spontaniczność i zamiłowanie do materii malarskiej i mocnej barwy.

Podobnie potraktowała materię plastyczną RITA KAMBERIDU, lecz do tematów swych podeszła bardziej studyjnie, próbując różnych sposobów kładzenia farb i zestawiania kolorów. Jej doświadczenia malarskie są najkrótsze i choć Rita poczyniła w ciągu minionego roku duże postępy w kierunku odnalezienia własnej osobowości twórczej, to te największe dzieła z pewnością są jeszcze przed nią.

**Wystawa, odbywająca się w Pneumatiko Kentro ul. Akademias 50; sala nr 30, potrwa od 19 listopada do 29 listopada br. Godziny zwiedzania - codziennie od 10 do 13 oraz od 17 do 21 (oprócz popołudnia w niedzielę i poniedziałek).**



# ALONNISOS

## - SIELANKA NA SPORADACH

Najbardziej odległa wyspa z archipelagu Sporad - ALONNISOS, choć z początku wydaje się być pozbawiona jakichkolwiek rozrywek, ma wiele do zaoferowania swoim gościom. Najmniej znana w tej części Morza Egejskiego, charakteryzuje się pięknymi krajobrazami, wyjątkowo zielonymi okolicami, gęsto zalesionymi wzgórzami, sosnowymi gajami, pięknymi złotymi plażami, skalistymi nadmorskimi klifami oraz naturalnymi portami.

Zamieszkane zaledwie przez trzy tysiące osób Alonnisos, posiada tę samą zachwycającą przyrodę i łagodny klimat jak pozostałe tereny Sporad. Wyróżnia się jednak mniej rozwiniętą turystyczną infrastrukturą, ale dzięki temu - możliwością bezpośredniego kontaktu z naturą.

Odnalezione na wyspie przedmioty wskazują na ciekawe dzieje tej części Grecji. Kamienne narzędzia oraz pozostałości po zwierzęcych szkieletach, odkopane w okolicach Kokinokastro, dowodzą, że Alonnisos było zamieszkałe w czasach Paleolitu - najstarszej erze dziejów kultury ludzkiej. W wyniku przeprowadzonych na tych terenach prac archeologicznych, odkryto również szereg ruin z antyku. Przypuszcza się, że w XVI wieku pne. wyspę, zwaną wówczas Ikos, zajęli koloniści z Krety, którzy zdominowali większość terenów Morza Egejskiego. Później, ok. VIII wieku pne. na Ikos pojawili się przybysze z miejscowości Chalkis z wyspy Evia. W tym samym czasie lokalni mieszkańcy rozwinęli swoje winne plantacje, rozpoczynając produkcję trunków. Przedsięwzięcie to uczyniło wyspę sławną, a jej ludność - zamożną.

W V wieku pne. wyspa stała się członkiem Związku Morskiego, któremu przewodniczyły Ateny. Sojusz ten, zwany później Ateńskim, był porozumieniem wielu greckich państw-miast, położonych na wyspach Morza Egejskiego oraz na wybrzeżu Azji Mniejszej, które dysponowały własną flotą. Związek istniał pod egidą Aten. Mieszkańcy Alonnisos każdego roku wnosili do wspólnej kasy określone sumy pieniędzy. Na wyspie założono bazę morską, która miała uchronić ludność przed grasującymi po morzu piratami.

Alonnisos było "kością niezgody" pomiędzy Atenami a królem macedońskim Filipem II, który również wybudował na wyspie fortecę, rzekomo w celu obrony lokalnych mieszkańców przez korsarzami. Pomiedzy państwami wybuchł zbrojny konflikt, który ostatecznie został rozstrzygnięty na korzyść Aten.

Podczas epoki bizantyjskiej, wyspa należała do Konstantynopola. Kiedy pojawili się na niej Wenecjanie, na nowo zostały wskrzeszone szlachełne tradycje Alonnisos, które na krótko przemieniły się w wyjątkowo dobrze prosperującą ekonomiczną jednostkę. Kiedy jednak wyspę zagrabil Turcy, jej losy przykrył na kilka wieków ciemny płaszcz otomańskiej okupacji. Dopiero w 1836 roku, po pierwszych próbach formowania państwa, Alonnisos zostało włączone w obszar odrodzonej Grecji.

Współczesne życie w tej części Sporad płynie wyjątkowo wolno i spokojnie. Dominującym zajęciem tutejszej ludności jest rybołówstwo, oraz rolnictwo. Część osób wypasa również owce.

Wyjątkowy wygląd nadaje wyspie umiłowanie mieszkańców do zieleni. Białe ściany doskonale harmonizują się z ogrodami, winnicami i sadami, a pełnie kwiatów donice, ustawione w niebieskich okiennicach, potwierdzają ogromną miłość tutejszych rezydentów do natury. Ciepłe spojrzenie, śmiech i opalone twarze, gościnność oraz serdeczność są jednym z najbliższych elementów tutejszego wypoczynku, dzięki czemu świeżo przybyły cudzoziemiec nie szybko opuści tę ziemię. Mieszkańcy Alonnisos nie są czarujący jedynie wobec samotnie podróżujących kobiet.

Głównym walorem Alonnisos jest tutejsza subtelna miłość. Rysujące się przed odwiedzającymi wyspę uroki, to

omywana przez kryształowo-turkusowe fale słoneczna plaża, odurzająco pachnące pnącza kwiatów, rybak czyszczący swe sieci na nabrzeżu, smaczny posiłek w tawernie. Esencją pobytu na Alonnisos jest umiar i skromność, towarzysząca gościom od pierwszego, postawionego na wyspie kroku. Mieszka się tutaj prosto i naturalnie, bez większych luksusów związanych z komercjalizacją naszej egzystencji czy finansami. Zaledwie kilka dni spędzonych w towarzystwie lokalnej ludności, może przywrócić równowagę naszym zmęczonym umysłom. Tutejsze plaże to ukryte wśród skał piaszczyste oazy. Gdziekolwiek udamy się na Alonnisos, odurzy nas sielankowy spokój, zadowolenie i optymizm. Nadwyrężone nerwy uspokoi idylliczny widok małych łódek kołyszących się w porcie, pulsowanie morskich fal, czy wieczorny śpiew mew nad oświetloną promieniami zachodzącego słońca zatoką.

Nic dziwnego, że właśnie tutaj utworzono pierwszy w Grecji naturalny park botaniczny, służący zachowaniu najcenniejszych gatunków śródziemnomorskiej fauny i flory. Odwiedzenie tego miejsca jak również wycieczka do Parku Fok, oferuje nam możliwość kontaktu z unikatową przyrodą. W

okolicach Alonnisos żyje największa w tym rejonie grupa śródziemnomorskich - najbardziej zagrożony wyginięciem gatunek ssaków w Europie.

Miasto Paleo Alonnisos, niegdyś stolica wyspy, poszczycić się może niezwykle ciekawą architekturą - wybudowanymi bardzo blisko siebie białymi domostwami, które tworzą naturalny fort osady. Z czasów średniowiecznych zachował się mur otaczający wioskę, a także wejście do zamku. Z dziedzina podziwiać można wspaniałe widoki na pozostałe wyspy Sporad, Evię, okolice Półwyspu Pilon, oraz Górę Athos.

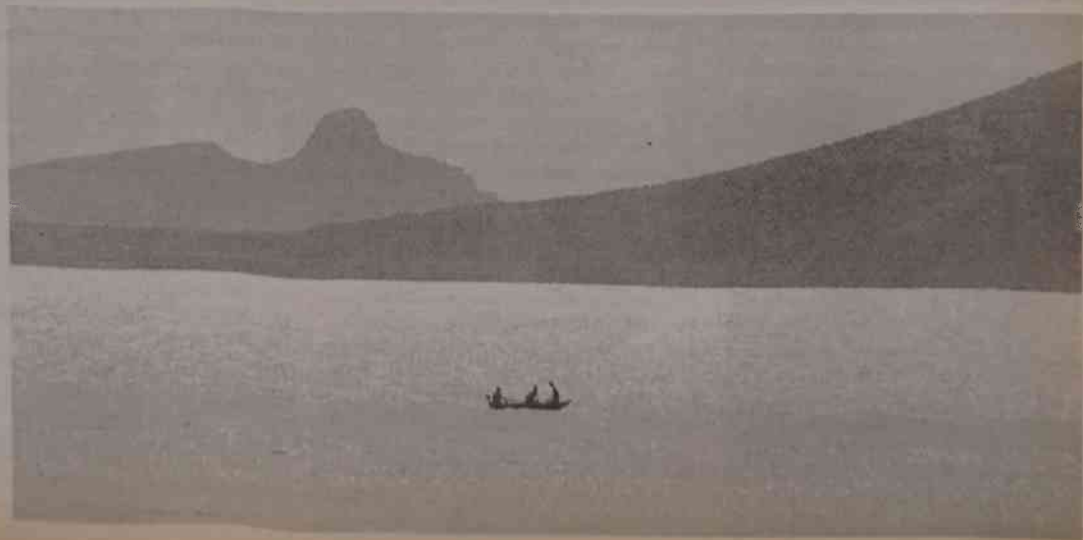
Turyści schodzący z zamkowego wzgórza, wędrują wąskimi, ukwieconymi uliczkami, przy

których postawiono typowe dla sennych egejskich osiedli białe chatki.

Administracyjne centrum wyspy to Patitiri, zaludniane się niemieckimi gośćmi szczególnie od połowy lipca do końca sierpnia. Tutaj skupia się cała baza turystyczna, ale ze znalezieniem noclegu raczej nie ma kłopotu. Stolica położona jest nad uroczą zatoczką i otoczona z trzech stron sosnowym lasem. W porcie, obok szybkich motorówek, drogiej jachtów i promów kursujących między wyspami, zakotwiczone są małe kutry lokalnych rybaków.

Wędrując po wyspie, śmiało możemy się obejść bez samochodu - problem komunikacji jest rozwiązany dzięki sprawnie kursującym lokalnym połączeniom autobusowym. Miłośnicy archeologicznych pamiątek koniecznie powinni się udać do Kokinokastro. Znajdują się tutaj ruiny antycznego miasta Ikos, w tym zachowane do dziś mury. Pochodzące z epoki paleolitycznej przedmioty, datują swe powstanie na okres, kiedy Sporady były połączone z Grecją kontynentalną. Warty zwiedzenia jest również, wybudowany w czasach bizantyjskich klasztor Ag. Anargyrioi. Otoczony pięknym drzewostanem wydaje się być ostatnią pamiątką, jaka pozostała po unicestwionej glorii minionych wieków. Ostatecznego obrazu wyspy dopełniają nam niewielkie, malownicze kapliczki i kościoły. Wybudowane w centralnych punktach wiosek, stoją na straży pierwotnego kształtu prawosławnej wiary - jednego z najważniejszych elementów egzystencji egejskich społeczności.

k.j.





# KOPALNIE W LAVRIO -

## ZDRÓJ ZASOBNOŚCI ANTYCZNYCH ATEN

Okolice nomosu Attyki, wypełnione są wartymi poznania i zwiedzenia zabytkami. Miłośnicy historii, szukający w okolicach Aten starożytnych ruin, z pewnością natrafią na wiele atrakcyjnych miejsc. Niewątpliwie należą do nich również pozostałości po kopalniach srebra i ołowiu w miejscowości Lavrio, położonej na południowo-wschodnim wybrzeżu Attyki.

Wizyta w tym niezwykle ciekawym muzeum, zorganizowanym na otwartej przestrzeni - obejrzenie szybów, dzięki którym eksploatowano kruszec na powierzchnię, oraz pozostałych warsztatów, gdzie następnie był on obrabiany to interesująca podróż do miejsca, które miało decydujący wpływ na dzieje Aten w czasach klasycznych.

Jeśli mowa o ekonomicznej prosperie

państwem.

W VI wieku pne. ateńskie finanse zaczęły opierać się na monecie, którą wybijano z attyckiego srebra, wydobywanego w Lavrio. Była to słynna "sówka" - najważniejsza waluta starożytnego świata, funkcjonująca jako środek płatniczy w całym basenie Morza Śródziemnego. W 483 roku pne., trzy lata przed bitwą morską u wybrzeży wyspy Salaminy, odkryto w Lavrio nowe źródła, których eksploatacja przyniosła Atenom ogromny zysk. Dzięki temu, sama tylko flota wzbogaciła się o dwieście nowych zagłowców, co z pewnością przyczyniło się do zwycięstwa nad Persami we wspomnianej bitwie morskiej.

Produkcja srebra była niezwykle trudnym, żmudnym i wyczerpującym



Pozostałości po antycznych szybach kopalni w Lavrio



Najważniejsza moneta starożytności - ateńska "sówka" (V w. pne)

starożytnych Aten, szczególnie w okresie tzw. Złotego Wieku, należy nieodzownie nadmienić, jak istotną rolę odegrały tutaj kopalnie w Lavrio, a co za tym idzie - niewolnicza praca dziesiątek tysięcy osób, wykorzystywanych podczas wydobywania ołowiu i srebra.

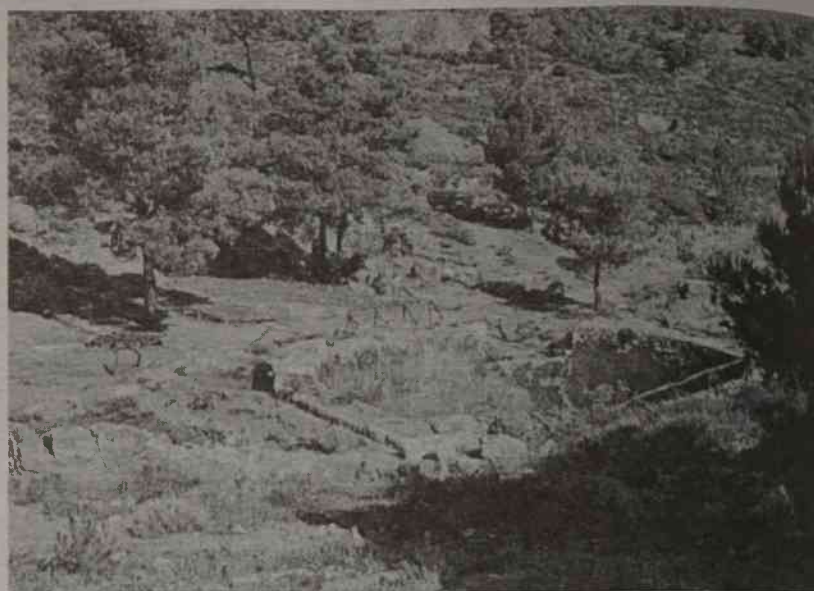
Archeologiczne badania wskazują, że kruszec z Lavrio po raz pierwszy wydobyty został 5000 lat temu - w czasach prehistorycznych. Materiał ten wykorzystywany był wówczas przez cywilizację, zamieszkującą tereny Morza Egejskiego. Niestety, ze względu na skąpe informacje, dzisiaj możemy sobie jedynie wyobrazić, jak pomysłowymi technikami posługiwali się ówcześni górnicy, w jaki sposób wydobywano srebro czy wytapiano narzędzia.

Przez dziesięciolecia kopalnie, zwane "źródłem zasobności" i "skarbem ziemi", były decydującym źródłem bogactwa ateńskiego państwa. Szyby, należące do ateńskiego państwa, wynajmowane były, na okres od trzech do dziesięciu lat, bogatym ateńskim mężom. W zamian za to musieli oni wpłacać do publicznego skarbcza ryczałt i podatki. Tym niemniej wielu z nich, w bardzo szybkim czasie, wzbogaciło się w imponujący sposób. Na ateńskiej Agorze zachowało się wiele inskrypcji dotyczących kontraktów na wynajem szybów, zawieranych pomiędzy poszczególnymi osobistościami a

zajęciem. Jednorazowo w kopalni pracowało około dwudziestu tysięcy niewolników, a w latach najlepszej prosperity - ponad trzydzieści tysięcy osób. Większość z nich była pochodzenia "barbarzyńskiego", tzn. wywodziła się z krajów północnych i wschodnich, i trafiła tutaj jako niewolnicy wojenni, lub niewolnicy sprzedani przez piratów. Zatrudnieni byli oni we wszystkich działach i fazach produkcji i pracowali jako rębacze, ładowacze, płukacze rudy czy odlewacze.

Służba ta była bardzo męczącym, nieludzkim wręcz zajęciem. Podczas zmian, trwających średnio po 10 godzin, przy świetle oliwnych kaganków, niewolnicy kopali nowe szyby lub pogłębiali już istniejące, które miały najczęściej poniżej metra wysokości i tyle samo szerokości. Oznaczało to, że spędzali oni całe dnie w mroku, klęcząc lub kucając. Jedynym źródłem świeżego powietrza były wentylacyjne szyby, kopane do galerii, umieszczonych na głębokości przeciętnie 100 metrów, których długość dochodziła do czterech kilometrów. Zakładnicy drażyli chodniki, kuli oskardami, wydobywali na powierzchnię urobek. W sąsiedztwie kopalni znajdowały się również pracownie obróbki rud, a także kwatery niewolników.

Zatrudnieni w Lavrio niewolnicy, kilkakrotnie podnosili bunt przeciwko uciskowi i niesprawiedliwości. Podczas trwania Wojen Peloponeskich, w 413 roku



Starożytne cysterny na deszczówkę

pne. kiedy Spartanie okupowali Attykę, niewolnicy, korzystając z możliwości ucieczki, przeszli na stronę wroga. Kopalnie zostały zamknięte, a Ateny pogrążyły się w kryzysie ekonomicznym.

Otwarte ponownie około 380-370 roku pne. i czynne od czasów Imperium Rzymskiego, nigdy już nie osiągnęły zysków z okresu klasycznego, głównie z powodu wyczerpania złóż. Ostatnia wzmianka o srebrze z Lavrio pochodzi z VI wieku n.e., kiedy tutejszy kruszec wykorzystany został podczas dekorowania świątyni Agia Sofia w Konstantynopolu.

Szyby w Lavrio zaczęły ponownie pracować w 1860 roku. Wykopano nowe doły, a także pogłębiono istniejące od czasów antycznych szyby. Tutejsze górnictwo stało się jednym z najważniejszych działów greckiej gospodarki. Wiele czynności przerwano jednak kilka lat temu, zamknięto również stare fabryki. Istnieje jednak nadzieja, że część z nich, wraz z historycznymi narzędziami i maszynami, zostanie przekształcona w muzeum górnictwa i przemysłu.

Zachowane do naszych czasów pozostałości po antycznych kopalniach w Lavrio, mogą nam wiele powiedzieć o sposobie wykonywania pracy w tym miejscu. Archeolodzy odnaleźli starożytne szyby, podziemne korytarze, skąd wydobywano kruszec, miejsca, gdzie materiały były obrabiane, piece, cysterny, w których gromadzono deszczówkę. Nieopodal Lavrio do dzisiaj widoczne są stosy porzuconych od wieków odpadków. W okolicy znajduje się około 200 antycznych szybów górniczych. W mieście Lavrio powstało niewielkie muzeum minerałów, w którym zaprezentowano przykłady wydobytego głównie w XIX wieku kruszca, a także przedmioty związane z antyczną tradycją wydobywczą.

opr. k.

Antyczne kopalnie w Lavrio (Lavronie, Lauronie) znajdują się w odległości 80 kilometrów od Aten. Można tam dotrzeć, korzystając z sieci połączeń autobusowych (pl. Egiptu - skrzyżowanie ulic Aleksandrias i Patision tel. 82 13 403). Ruiny są dostępne dla zwiedzających codziennie oprócz poniedziałku.



## ANDRZEJ ROZBICKI - POLSKI DYRYGENT W KANADZIE



Zawsze piał się do góry. Złośliwi, a tych nigdy nie brakuje, powiedzą, że ma to związek z rodzeniem. To fakt, że przyszedł na świat w Lidzbarku Warmińskim, który położony jest prawie na poziomie morza i należałoby odbić się trochę wyżej. W życiu Andrzeja i na to przyjdzie czas. Rodzice po Powstaniu Warszawskim byli zrujnowani dosłownie jak stolica Polski. Z ciężkim sercem opuścili ją i udali się na tak zwane Ziemię Odzyskaną. Ale te północne, nie zachodnie. Osiedlili się na Mazurach w Lidzbarku Warmińskim. Pięknie położonym, ale również zniszczonym działaniami wojennymi. Stary to gród z tajemniczym zamkiem krzyżackim. W jego cieniu przyszedł na świat Andrzej. W znaczący sposób na jego życiu zawazyło to małe miasteczko. Można było nosić olbrzymią ranę w sercu zadaną nam przez Niemców, ale jakby nieświadomie przyjmowaliśmy, czy przenikały przez nas, mieszkańców miast i miasteczek pomieckich, pewne fluidy kultury, pruskiej kultury. Tej prawdziwej kultury, do jakiej należy muzyka. Niemcy muzykowali wszędzie - w domach, gospodach, na placach. Pamiętam jak dziś, po wojnie we Wrocławiu każdy podmuch wiatru przywiewał tysiące kart nutowych.

Przypuszczam, że podobnie było w Lidzbarku, gdzie dorastał mały Andrzej. Tym bardziej, że jego ojciec sam z zamiłowania był muzykiem. Gromadził przeróżne instrumenty, cały dom był nimi zawalony oprócz... fortepianu

Na pierwsze lekcje gry na pianinie Andrzeja wraz z siostrą zaprowadził ojciec. Dziewczynka, jak to dziewczynka, sumiennie przerabiała palcówki pod okiem nauczyciela, ale z chłopcem były problemy. Uwielbiał grać... ale w piłkę na boisku. Na lekcje przychodził uciążliwy i zziębnięty. Edukacja rozpoczynała się od lania po łapach, które należało następnie wyszorować mydłem, leżącym specjalnie na końcu klawiatury. Problem dalszej edukacji leżał nie tylko w brudnych rękach, nie było na czym ćwiczyć w domu. Na fortepian czy pianino jeszcze rodziców nie było stać. Andrzej ćwiczył wobec tego na akordeonie, bowiem uwielbiał grać, muzykę czuł w sobie i czuli ją w przyrodzie. A to, że z nie mniejszą pasją grał w piłkę i rozrabiał z rówieśnikami, już wtedy świadczyło, że nie zasklepi się tylko w jednej dziedzinie, że da sobie radę w życiu. Edukację muzyczną kontynuuje po przeprowadzce z rodzicami do Warszawy. W Liceum Pedagogicznym uczęszcza do klasy umuzykalnienia (instrument dęty), a wieczorami do szkoły muzycznej. Uzyskał maturę, a z obawy przed Ludowym WP nauki

pobierał dalej w Studium Pedagogicznym w Grodzisku Mazowieckim, równocześnie kończąc średnią szkołę muzyczną. Po ich ukończeniu wreszcie spełnia się jego marzenie. Po ciężkich, morderczych egzaminach zdaje do Wyższej Szkoły Muzycznej im. Fryderyka Chopina w Warszawie (Okólnik 1). W pierwszym roku zalicza Wydział Pedagogiczny, a na drugim dodatkowo wybiera fagot na Wydziale Instrumentalnym. I tak w ciągu pięciu lat studiów kończy dwa wydziały. Otrzymuje dwa dyplomy, z dyrygentury chóralnej i z instrumentów dętych. Zdolny, pracowity, zaradny. Będąc jeszcze na uczelni, z przyjemnością prowadzi zespoły, w tamtych czasach zwane przyzakładowymi, w Ursusie i Wołominie. Teoretycznie były to zespoły amatorskie, tak jak sport w PRL-u był "amatorski". W cudzysłowie amatorskie, bo faktycznie było w nich wielu zawodowych muzyków czy chórzystów. Z jednym z tych zespołów (przy Hucie Wołomin) zostaje wysłany do Holandii na Światowy Kongres Muzyczny. Bierze w nim udział 48 orkiestr z 25 krajów. Polacy zdobywają drugą najwyższą nagrodę. Holendrzy oferują Andrzejowi Rozbickiemu stypendium. Udaje się on jednak do kraju, aby zdać ostatnie egzaminy, po czym wraca do Holandii już jako dyrygent orkiestr symfonicznych (Maastricht). Wielka przygoda muzyczna i szansa na przyszłą karierę. Jeszcze w trakcie pobytu w Holandii otrzymał propozycję wyjazdu na tzw. warsztaty muzyczne do Górnej Dakoty (USA). Korzysta z zaproszenia i... jest pierwszym dyrygentem, jaki przybył tam z komunistycznej strony. Prawie że mu Amerykanie do gardła zaglądają, czy przypadkiem nie zionie czerwonym jadem. Okazuje się, że nie. Przekonali się do niego. Zapraszają na przyszły rok, ale już jako wykładowcę.

Polska w tym czasie jest pacyfikowana przez armię gen. Jaruzelskiego. Dla młodego, ambitnego muzyka powrót do kraju może okazać się zamknięciem drogi do kariery. Tym bardziej, że czuje się człowiekiem wolnym, przed którym otwierają się perspektywy pracy za granicą. Jeszcze w czasie studiów, podczas wakacji, wyjeżdżał do RFN-u, gdzie w Bremie dorabiał się grą na fagocie. Wracając ze Stanów Zjednoczonych postanawia więc zostać w Niemczech. Początkowo gra ze znanymi muzykami z Bremy, a kiedy stary, niemiecki dyrygent przekonuje się, że młody Polak doskonale radzi sobie z batutą, proponuje mu prowadzenie orkiestry symfonicznej w Olenburgu. Andrzej z całą pasją angażuje się w nowe zadanie. Równolegle prowadzi

orkiestrę w pobliskim miasteczku. Zanim wyładował w Niemczech, wracając ze Stanów Zjednoczonych odwiedził kolegę w Montrealu. Ten poznał go z prezesem tamtejszego Kongresu Polonii Kanadyjskiej. Pada oferta przyjazdu do Kanady. Nie zastanawia się nad nią zbyt długo. W Niemczech udało mu się połączyć z żoną. Teraz myślą już o przyszłości we dwójkę. Zastanawiają się: dobrze nam tu, ale to jednak Niemcy. Może skorzystać z oferty? I tak doszło do wyjazdu za Ocean. Niestety, prezes z Montrealu już zapomniał o swojej obietnicy. Kolega z Polski, też muzyk i chórzysta Zbyszek Piotrkowski zaoferował mu swoją pomoc w Toronto. Był tu już trochę zasiedziały, grał w kościele, tworzył chór. Ukierunkował Andrzeja po swoich tropach, przetań ścieżkę. Do dzisiaj Andrzej mu tego nie zapominał, pomimo że ich drogi się rozeszły

Po latach nie żałuje przyjazdu do Kanady. Miał, jak każdy z nas, chwile wahań, chęci powrotu do Europy, do Polski. Tak, jak jego żona Danuta, która w kraju była lekarzem okulista. Pomimo nostryfikacji dyplomu nigdy nie powróciła do specjalizacji. Zrobiła natomiast inną - leczenie naturalne - i cieszy się swoją praktyką. A oboje cieszą się córką Anią, uczennicą ostatniej klasy liceum i być może przyszłą aktorką. Harmonijna atmosfera domu, do którego dokooptowany został uroczy pies, na pewno ma korzystny wpływ na twórczą pracę Andrzeja Rozbickiego. Twórczą, ale i wymagającą wiele wysiłku, pracy i czasu

Nigdy nic nie było i nie jest w stanie zwolnić naszego muzyka od pracy. Kiedy doprowadza jeden zespół muzyczny do szczytu jego możliwości, tworzy następny. Prowadził orkiestry w Brampton i w Hamilton. Koncertował w Kanadzie, Stanach Zjednoczonych, w Europie i na Kubie. Zawodowo, ale z pasją, od wielu lat uczy młodzież licealną (kierownik klasy muzycznej w Bishop Marocco High School). Malo, że uczy swoją młodzież w ramach zajęć obowiązkowych, to potrafi zachęcić ją do muzykowania w założonych przez siebie ośrodkach: chórze "Symfonia" i Celebrity Symphony Orchestra. Wystąpił już w kilku wysmienionych widowiskach muzycznych. Oczywiście, że prym w nich wiodą zawodowcy, którzy garną się pod pałeczkę mistrza A. Rozbickiego. Są to Polacy, ale nie tylko, bo również doskonałi emigranci rosyjscy, Szkoci czy Rumuni. Andrzej zaczął się teraz z pasją specjalizować w wielkich widowiskach, które uświetniają wybitni polscy artyści. Nie muszę chyba przypominać o

"Nieszporach Ludzmierskich" Jana Kantego Pawłuskiewicza, prowadzonych niezawodną ręką A. Rozbickiego, czy ostatniej gali muzycznej "Trzy soprany", jaką Andrzej pokierował z okazji 40. rocznicy Pekao. O niej pisały i mówiły wszystkie mass media w Toronto - i nie tylko - słowa zachwyty były powtórzeniem ogólnego entuzjazmu.

Muzyczna działalność Andrzeja Rozbickiego odbiła się echem w Polsce. Dostrzeżono ją w kontekście propagowania muzyki polskiej i wyróżniono medalem "Za zasługi dla kultury polskiej".

Na Andrzeja Rozbickiego zwrócono uwagę i w Nowym Jorku. Jego chór i on osobiście zdobywają wyróżnienie na Festiwalu Chórów Polonijnych w Ameryce. W jury zasiadły wtedy najwyższe autorytety muzyczne: Henryk Górecki (kompozytor), Andrzej Bachleda (baryton) i Maria Ptaszyńska (kompozytor), którzy docenili talent i pracę maestro Rozbickiego. Nie tylko te zaszczyty spłynęły na niego, otrzymał propozycję objęcia stanowiska dyrektora muzycznego Związków Śpiewaczych w Ameryce. Przyjął i dzisiaj aktywnie pracuje w tej organizacji, która zrzesza 47 chórów, kontynuujących 100-letnie polskie tradycje śpiewacze w Ameryce.

Andrzej Rozbicki nie lubi mówić o swoich planach na przyszłość. Wielkie przedsięwzięcia muzyczne są skomplikowane. Czasami choroba jednego solisty, jednego muzyka może zaważyć całą imprezę. Musi sobie z tym poradzić i radzi, ale woli nie uprzedzać zamierzeń. Tym bardziej, że jest nie tylko dyrygentem, animatorem, reżyserem, jest również impresariem i kierownikiem administracyjnym. Takie są realia, trzeba być wszystkim i mieć w swoich rękach wszystko, tylko wtedy jest szansa powodzenia. Czy to dobrze czy źle? Nie wiem, ale wiem, że jemu to się udaje. I to jak udaje! Nie jestem chyba odosobnionym w tym zdaniu, skoro Fundacja Ireny i Marka Markowskich doszła do tego samego wniosku i wybrała wśród wielu wybitnie utalentowanych Polaków, mieszkających w Kanadzie, właśnie Andrzeja Rozbickiego na Człowieka Roku 1996. Tytuł ten uroczysto został mu nadany na Wielkim Polonijnym Balu Sylwestrowym 31 grudnia br. w Regal Constellation Hotel.

Marek Popowicz-Watra

Artykuł ukazał się w biuletynie "Wspólnota Polska" 10/97.

## informatory KA

**FRYZJER DAMSKI**  
**MAŁGORZATA**  
WSZYSTKIE USŁUGI  
ul. ALKAMENEOS 103  
Równoległa do M. Voda  
Stacja metra **ATIKI**  
82 51 870

**Fryzjerstwo damskie**  
TEL: 48 35 331  
**JOLANTA**  
Przystępne ceny Wszystkie usługi (w tym henna) Z dojazdem do klienta  
CZYNNE CODZIENNIE OD PONIEDZIAŁKU DO SOBOTY  
**ZAPRASZAMY**

damsko-męskie usługi fryzjerskie  
tel 093 68 94 05  
ATENY Kypseli 12 dzwonek "A" schodami w dół  
Zapraszamy

czynne codziennie oprócz czwartku od 17.00-21.00  
dojazd trolejbusami 2, 4, 9.

oraz przewozy do ślubów  
tel. 093 68 94 05

**MONIKA**  
uczestania ślubne i komunijne  
modne strzyżenie  
kosmetyka włosów  
trwale ondulacje  
używamy środków firmy L'OREAL

**Tu Twoja Reklama**  
GAZETA UKAZUJE SIĘ W KAŻDĄ SOBÓDE  
reklamy i ogłoszenia prosimy zgłaszać do poniedziałku każdego tygodnia  
Zapraszamy

USŁUGI **FRYZJERSTWO**  
damsko-męskie **Edyta**  
Tel: 72 37 287  
UCZESANIA ŚLUBNE z dojazdem do klienta

**Usługi fryzjerskie**  
DAMSKO - MĘSKIE  
**Dorota**  
tel. 093 68 47 71  
KIPSELI 12 "na dwonku Dorota"  
dojazd trolejbusami: 2, 4, 9

**FRYZJERSTWO DAMSKO-MĘSKIE**  
Usługi w zakresie:  
strzyżenie modne i klasyczne,  
trwała pasemka, farbowanie  
balajage, kosmetyka włosów  
**uczestania ślubne**  
Przyjmujemy codziennie od wtorku do soboty w godzinach: 16.00-20.00  
**Thision, ul. PULOPULU 20**  
Blisko stacji metra Thision  
Thision obok stacji od Ormian

ul. ORFANIDOU 9; ANO PATISIA  
"DREAM" 20 15 588-65 16 574  
82 33 694 "NAILS"  
**CENTRUM KOSMETYCZNE**  
Care of face & body  
Kosmetologia i pielęgnacja ciała  
Po zakończeniu kursu - DYPLOM  
Pomagamy znaleźć pracę  
iako wykwalifikowane kosmetyczki  
i w dziedzinie kosmetyki  
i w dziedzinie kosmetyki

CZYSZCZENIE  
TWARZY  
KRYZYNA  
ATENA

skuteczne i bezpieczne  
specje i zabiegi kosmetyczne  
kosmetyka twarzy, ciała



Dlaczego w interesie polskiej społeczności w Grecji leży istnienie tylko jednej szkoły przy Ambasadzie?

# KOMU MOŻNA ZAUFAC, OD KOGO LEPIEJ TRZYMAĆ SIĘ Z DALEKA

*Przyszłość polskiej społeczności w Grecji, to jak będziemy tutaj postrzegani i traktowani, to nasza wspólna, największa troska. Mamy duże szanse, aby zdobyć sobie przychylność i poparcie greckiego społeczeństwa i greckich władz i co za tym idzie - możliwość godnego i spokojnego życia w tym kraju. Jednym z pierwszych osiągnięć tworzenia podwalin pod uznaną przez greckie władze egzystencję było utworzenie Szkoły Polskiej przy Ambasadzie - legalnej placówki dla polskich dzieci. Tej placówce greckie władze okazały wiele przychylności i może być ona dobrym zwiastunem dla nas wszystkich. Tak, pod warunkiem, że i my uszanujemy praworządność, że nasze prywatne interesy nie będą nigdy nam przesłaniały dobra dzieci, dobra całej społeczności, że będziemy postępować z godnością.*

*Drodzy Czytelnicy! Dzisiaj chcemy przedstawić Wam państwowej wagi dokumenty, które pomogą Wam zdecydować - komu można zaufać, od kogo lepiej trzymać się z daleka.*

Kiedy w minionym tygodniu w Atenach pojawiły się ulotki oznajmiające organizowanie nowej, prywatnej szkoły dla dzieci polskich, rodzice poczuli się zdezorientowani. Część zastanawiała się nawet, czy obietnice zawarte w nich nie są prawdziwe i czy nie będzie korzystniej przenieść dziecka do takiej prywatnej szkoły.

Tym bardziej, że w tych samych ulotkach oskarżono organizatorów Zespołu Szkół Ogólnokształcących przy Ambasadzie o różne nadużycia i wykorzystywanie naiwności rodziców.

Kto jednak naprawdę żeruje na naiwności rodziców? Czy informacje drukowane w ulotkach są wiarygodne? Co można radzić rodzicom?

Przynaglenni zostaliśmy reakcjami tych środowisk, które od lat starały się o legalną szkołę, a teraz zaczęły się zastanawiać, co oznaczają rewelacje o tworzeniu rzekomo legalnej, jedynie korzystnej, prywatnej szkoły.

Niektóre osoby zastanawiały się, czy to nie próba rozbicia z takim trudem tworzonej Szkoły Polskiej przy Ambasadzie - i w związku z tym poważnie zainteresowaliśmy się problemem. Postanowiliśmy zwrócić się do osoby reprezentującej polskie władze na ziemi greckiej - **pana Ambasadora RP w Atenach Wojciecha Lamentowicza**.

Pan Ambasador chętnie zgodził się udzielić kilku odpowiedzi na naszych łamach, a także będąc pod wpływem licznych głosów zaniepokojonych rodziców i nauczycieli postanowił przekazać nam do publikacji dokument prezentujący oficjalne stanowisko władz oświatowych w Warszawie w sprawie ewentualnego, ponownego otwarcia szkoły prywatnej dla dzieci polskich w Atenach. (dokument publikujemy obok).

**•Panie Ambasadorze, jakie Pańskie jest stanowisko, jako przedstawiciela władz RP w Atenach, na temat różnych inicjatyw zakładania prywatnych szkół polskich właśnie teraz, kiedy powstała już legalna szkoła państwowa?**

- Oczywiście ja, jak każda władza działająca za granicą nie mam prawa zakazywania tworzenia jakiegokolwiek instytucji gospodarczych, kulturalnych czy oświatowych. To samo dotyczy inicjatywy podejmowanej przez pana Detkiewicza.

Jednakże również jako władza państwowa, mam obowiązek i prawo dbać, aby szkoła przy ambasadzie miała dobre warunki rozwoju i aby działała w najlepszych z możliwych stosunkach z władzami państwa greckiego. Wydaje mi się, że ponowne tworzenie drugiej szkoły, nie tylko niezgodne z pewnymi

ustaleniami, które miały miejsce wcześniej, przed powołaniem szkoły przy Ambasadzie, z całą pewnością utrudniłoby funkcjonowanie tej szkoły. To utrudnienie może się wziąć stąd, że szkoła, którą zamierza powoływać pan Detkiewicz, jak sądzę, musiałaby być szkołą nielegalną - ponieważ uzyskanie właściwych dokumentów legalizacyjnych w oparciu o przepisy prawa greckiego tzn. przepisy z 1931 roku, które do dziś

obowiązują, byłoby bardzo trudne. Zostałem poinformowany przez dyrektora departamentu w ministerstwie spraw zagranicznych Grecji o treści tych przepisów. Wynika z nich, że aby taka szkoła miała być uznana za legalną w świetle prawa greckiego, musi mieścić się we właściwym budynku, zaakceptowanym przez odpowiednie władze oświatowe. O ile wiem, takim budynkiem nie dysponuje organizator szkoły. Po drugie dyrektor szkoły musi być osobą o właściwych kwalifikacjach pedagogicznych, o właściwym poziomie wykształcenia, co do którego jest pewność. Niezbędna jest też potwierdzona przez urzędy pewność, że nigdy nie był karany i nigdy nie stał przed sądem, jako oskarżony o popełnienie przestępstwa.

Muszą być też odpowiednie dane o kwalifikacjach nauczycieli szkoły, potwierdzonych dyplomami umiejętności zawodowych. W takiej szkole należy również zapewnić pięć godzin języka greckiego tygodniowo. Język grecki musi być traktowany, jako jeden z przedmiotów głównych szkoły, a nie pomocniczy. Wydaje mi się bardzo mało prawdopodobne, aby udało się te warunki spełnić.

Szkoła przy Ambasadzie RP jest szkołą polską i częścią polskiego systemu oświatowego, a ponieważ jest szkołą przy Ambasadzie nie potrzebuje dodatkowej legalizacji. Każda inna szkoła powinna spełniać warunki, określone w przepisach z 1931 roku.

Szkoła nielegalna działająca w Grecji może spotykać się z różnego rodzaju trudnościami i kłopotami, których nie chciałbym przewidywać. Nie życzę nikomu żadnych kłopotów, ale łatwo można je sobie wyobrazić.

Jest także kwestia świadectw wydawanych przez szkołę prywatną. Stanowisko, które prezentuje dyrektor Polański w

swoim liście, dotyczy oczywiście Jego instytucji - Zespołu Szkół Ogólnokształcących przy ul. Tynieckiej w Warszawie, która jest właściwą władzą dla szkół polskich działających za granicą. Być może istnieją jakieś inne sposoby uzyskania zgody od polskich władz oświatowych, czy też jakiejś nostryfikacji świadectw szkoły prywatnej w Atenach nie będącej szkołą legalną? O takich jednak ja nic nie wiem.

**Panie Ambasadorze, jak władze greckie zapatrują się na działalność szkoły przy ambasadzie, jej powstanie, czy będą jej pomagać?**

- Uzyskałem zapewnienie od wiceministra spraw

zagranicznych, pana Papandreu, że władze greckie dołożą wszelkich starań, aby szkoła ta miała jak najlepsze warunki działania. Przede wszystkim jest to kwestia budynku. Rozmawiałem z dyrektorem departamentu w ministerstwie oświaty z panem Apostolosem Aninosem, który powiedział, że postara się o to, aby władze oświatowe przedłożyły nam jakieś propozycje budynków, które moglibyśmy wynajmować

dla potrzeb szkoły. Mówiliśmy też o tym, że władze greckie pomogą nam, aby książki, które będą przysyłane jako podręczniki dla naszych dzieci mogły być zwalniane z cla, co sprawiłoby, że będą one tańsze dla rodziców. Pan dyrektor Apostolos Aninos pozytywnie zareagował też na moją prośbę, aby dostarczył nam podręczniki do nauczania języka greckiego - z czym mamy poważne trudności w szkole.

Bardzo sympatycznie przyjęło moje podziękowanie za to, że grecki minister oświaty wyróżnił chór szkolny naszej szkoły, który uzyskał wyróżnienie w konkursie międzyszkolnym i został wyróżniony przez władze greckie, które poprzez to potwierdziły swoje uznanie dla dzieci i wychowawców i całej szkoły. Będziemy jednak musieli dalej zajmować się dalszym poszukiwaniem budynku dla szkoły. Oba budynki, w których dzisiaj mieści się szkoła nie spełniają wymagań prawa greckiego - o tym wiemy i wiedzą władze greckie.

a więc w nieodległym czasie szkoła musi się przenieść zarówno z budynku przy ul. Smyrnis, jak i Alkiwiadu. Byłoby niestosowne utrwalanie działalności w jednym, czy drugim z tych budynków.

**Panie Ambasadorze, co powiedziałby Pan tym rodzicom,**

**którzy dziś mają wątpliwości - czy dobrze się stało, że powstała szkoła państwowa?**

- Stało się kilka bardzo dobrych rzeczy. Po pierwsze mamy szkołę przy Ambasadzie, którą władze greckie przyjęły do wiadomości i akceptują. Zachowują się one wobec tej szkoły z zycielnością i sympatią. Są gotowe udzielać materialnej i instytucjonalnej pomocy. Świadectwa tej szkoły

mają taką samą moc, jak jakiekolwiek świadectwo wydane w Polsce, nie trzeba ich nostryfikować, są ważne z momentem wydania z podpisem pani dyrektor Stanowskiej. Pani dyrektor Stanowska ma paszport dyplomatyczny i formalnie jest zgłoszona, jako pracownik ambasady w resorcie spraw zagranicznych Grecji i korzysta z pełnego legalnego statusu. Będziemy starali się również o to, żeby wszyscy nauczyciele uczący w szkole mogli z czasem uzyskać legalny status, jeśli chodzi o wykonywanie zawodu. Wydaje mi się, że są to czynniki zwiększające stan bezpieczeństwa prawnego i dające szansę dzieciom, zarówno tym, które będą chciały zrobić użytek z uzyskanych świadectw, jak i tym, które zostaną w Grecji. Te świadectwa oczywiście dzisiaj nie będą bezpośrednio uznawane, ale po jakimś czasie, (myszę, że za dwa, trzy lata) wprowadzona będzie tzw. europejska matura, która jest ważna we wszystkich państwach Unii Europejskiej, w tym w Grecji. To byłby stan, do którego chciałbym za mojej kadencji, jako ambasador, doprowadzić.

Rozmawiała Anna Maria Leonhart

**“...aby taka szkoła miała być uznana za legalną w świetle prawa greckiego, musi mieścić się we właściwym budynku zaakceptowanym przez odpowiednie władze oświatowe. O ile wiem, takim budynkiem nie dysponuje organizator szkoły. Po drugie dyrektor szkoły musi być osobą o właściwych kwalifikacjach pedagogicznych, o właściwym poziomie wykształcenia, co do którego jest pewność. Niezbędna jest też, potwierdzona przez urzędy pewność, że nigdy nie był karany i nigdy nie stał przed sądem, jako oskarżony o popełnienie przestępstwa. Muszą być też odpowiednie dane o kwalifikacjach nauczycieli szkoły, potwierdzonych dyplomami umiejętności zawodowych. Należy również w takiej szkole zapewnić pięć godzin języka greckiego tygodniowo. Język grecki musi być traktowany, jako jeden z przedmiotów głównych szkoły, a nie pomocniczy. Wydaje mi się bardzo mało prawdopodobne, aby udało się te warunki spełnić...”**

**“... To stanowisko, jak wszyscy widzą, jest bardzo jednoznaczne. Polskie władze oświatowe nie zamierzają (w takim samym trybie jak to się dzieje wobec szkoły przy Ambasadzie kierowanej przez panią dyrektor Stanowską) uznawać jakiegokolwiek innej szkoły...”**



**Przekazując nam zamieszczony obok dokument Pan Ambasador wyjaśnił:**

"List od dyrektora Polańskiego, który w tym numerze jest Państwu prezentowany informuje o stanowisku polskich władz oświatowych zarówno wobec szkoły, którą prowadzi pani dyrektor Stanowska i tu sprawa jest jednoznaczna. Ta szkoła jest częścią polskiego systemu oświatowego.

List także zawiera bardzo ważne stanowisko w sprawie uznawania innych, ewentualnych szkół. To stanowisko, jak wszyscy widzą, jest bardzo jednoznaczne. Polskie władze oświatowe nie zamierzają (w takim samym trybie jak to się dzieje wobec szkoły przy ambasadzie kierowanej przez panią dyrektor Stanowską) uznawać jakiegokolwiek innej szkoły.

Chciałbym także zwrócić uwagę Państwa, że list został napisany już 18 września 1997 roku, czyli w dwa dni po tym, kiedy przyjechałem do Aten, aby przejąć obowiązki ambasadora. List ten do tej pory nie był ogłaszany, ponieważ wydawało mi się, że nie ma szczególnego powodu, aby go ogłaszać. Jednakże liczne listy ze strony zaniepokojonych rodziców, ze strony grona pedagogicznego Szkoły przy Ambasadzie spowodowały, że uznałem za konieczne i właściwe, aby został on podany do publicznej wiadomości.

Uzyskałszy zgodę autora, pana dyrektora Polańskiego na ogłoszenie tego listu i dlatego, mimo, że jest on częścią oficjalnej korespondencji pomiędzy władzami oświatowymi a Ambasadą RP, podajemy go publicznej wiadomości".

**ZESPÓŁ SZKÓŁ  
OGÓLNOKSZTAŁCĄCYCH  
DLA DZIECI OBYWATELI CZASOWO  
PRZEBYWAJĄCYCH ZA GRANICĄ  
WARSZAWA, DNIA 18.09.97**

**Szanowny Pan  
Prof. dr hab. Wojciech Lamentowicz  
Ambasador Rzeczypospolitej Polskiej  
w Atenach**

**Szanowny Panie Ambasadorze,  
W dniu dzisiejszym zostałem  
poinformowany przez Panią Dyrektora  
M. Stanowską, że Pan Lech Detkiewicz  
zamierza uruchomić działalność  
szkoły prywatnej w Atenach.**

**Niezależnie od tego, że są to działania  
sprzeczne ze wszystkimi  
dotychczasowymi uzgodnieniami, w  
których czynnie uczestniczyli  
przedstawiciele Ambasady oraz ZSO,  
pragnę bardzo wyraźnie podkreślić o  
braku mojego zainteresowania tą  
inicjatywą.**

**Praktycznie oznacza to, że ZSO nie  
będzie w żadnym przypadku  
współuczestniczył w sprawdzaniu i  
oceniu prac kontrolnych uczniów,  
nie też będzie organizował egzaminów  
klasyfikacji końcowej, co w  
konsekwencji oznacza, że nie będą dla  
uczniów omawianej szkoły wydawane  
państwowe świadectwa szkolne.**

**Powyższe stanowisko jestem  
zobowiązany przedłożyć Panu  
Ambasadorowi w tym celu, aby  
rodzice i uczniowie byli świadomi  
podejmowanych przez siebie decyzji.**

**Z wyrazami szacunku  
dyrektor  
Jerzy Polański**

# Polska Szkoła zagranicą nie może być tylko placówką dydaktyczną

Przez ponad dziesięć lat dzieci polskie w Atenach mogły się uczyć dzięki poświęceniu i samozaparcu rodziców, nauczycieli, pomocy księży i osób dobrej woli. Uczyły się w warunkach cichej, powszechnej zgody, że edukacja dzieci jest niezbędna, nie ważne; czy są tu legalnie, czy nie.

Ale pragnieniem wszystkich było, aby mogły one chodzić do prawdziwej i uznanej przez władze placówki, do prawdziwej szkoły. Po wielu latach wysiłku zaangażowanych środowisk, szkoła taka mogła wreszcie powstać. Oficjalnie - mamy już dla naszych dzieci szkołę z prawdziwego zdarzenia.

Także w praktyce - która zawsze jest nieco trudniejsza i boleśnieszka - powoli to marzenie zaczyna się spełniać. Jest to państwowa, szkoła polska, taka, jakich 60 istnieje w różnych punktach świata kształcąca młodzież polonijną i działającą ściśle wedle rozporządzeń ministra edukacji narodowej.

Pani dyrektor utworzonego w tym roku Zespołu Szkół Ogólnokształcących **Małgorzata Stanowska** stoi przed ogromem pracy. To właśnie na nią wszyscy surowo spoglądają oczekując nagłego cudu i na jej kobiece barki spada teraz cała organizacja praktycznego dzieła: bo w zamierzeniu placówka powinna posiadać przestronny budynek, bogate wyposażenie w pomoce naukowe, świetnie zorganizowany plan pracy, środki na jego realizację i na pomoc mniej zamożnym rodzicom uczniów. Niedawno rozpoczęło się przedsięwzięcie łatwiej krytykować i podważać jego sens. Budzi ono też wiele niepokoju - bo przecież jest czymś innym, niż społeczna szkoła, z jaką tu w Grecji mieliśmy dotąd do czynienia.

Poprosiliśmy panią Stanowską, aby nam przedstawiła swoją pierwszą ocenę podejmowanych działań.

*Pani dyrektor, ma już Pani za sobą pierwsze miesiące kierowania pierwszą legalną Polską Szkołą w Grecji. Czy może już Pani dokonać wstępnego podsumowania jej pracy? Jak działa nowa legalna polska szkoła?*

Mińły już pierwsze trzy miesiące bardzo intensywnej i jednocześnie ciekawej, twórczej pracy.

To, co mogę dziś wymienić jako pierwsze sukcesy naszej szkoły, to współpraca nauczycieli, moja - jako dyrektora - i rodziców. Po przełamaniu pierwszych lodów rozpoczął się bardzo ciekawy etap, w którym prześcigamy się nawzajem: ja, jako dyrektor i Rada Rodziców z pomysłami, jak pomóc dzieciom w adaptacji tu w Atenach, jak pomóc w zwalczaniu bardzo trudnych problemów, bo nasza młodzież przeżywa ogromne problemy o charakterze psychologicznym, związane przede wszystkim z alienacją, z wyobcowaniem, bardzo często osamotnieniem. Drugą płaszczyzną działania jest zorganizowanie dzieciom życia pozalekcyjnego. Działalność taka wymaga też wsparcia grona pedagogicznego i je znajduje - czy to w działalności chóru, kola plastycznego, działalności grup i organizacji młodzieżowych na terenie szkoły.

*Ta szkoła różni się od każdej placówki pedagogicznej w Polsce. Chodzą do niej dzieci rodziców, którzy pracują w obcym kraju, nie są u siebie. Jest to więc przecież także coś więcej - nie tylko placówka edukacyjna, ale jakaś namiastka kraju.*

Przywołała pani teraz moje wspomnienia. Kiedy w lipcu został ogłoszony konkurs na dyrektora szkoły w Atenach, między innymi, w swoim liście motywacyjnym ująłem plany rozwojowe szkoły, jako placówki kulturalnej, a nie tylko oświatowej. Kiedy przyjechałam we wrześniu i zobaczyłam rozmiar i ogrom prac czekających na mnie, jako dyrektora szkoły, był moment zawahania - czy moje plany nie był zbyt oddalone od rzeczywistości? Czy nie zostaną przytłoczone problemami lokalowymi i dydaktycznymi? Teraz widzę, że kwestia pokonania trudności technicznych, aby plany, które założyłam zostały zrealizowane, to kwestia kilku miesięcy. Są to plany zorganizowania miejsca, gdzie będą mogły znaleźć możliwość rozwoju różnorodne inicjatywy: zarówno rodziców, jak i młodzieży. Szkoła poza granicami kraju nie może być tylko placówką dydaktyczną. Nie może być tylko budynkiem, w którym odbywają się zajęcia lekcyjne. To jest za mało. To musi być szkoła otwarta na wszystkie inicjatywy Polaków. Nie można tu odesłać inicjatywy do jakiegoś Domu Kultury, tak jak dzieje się to w kraju. To tu właśnie, w budynku szkolnym, przy pomocy nauczycieli i rodziców, powinny rozwijać się pomysły działalności kulturalnej i wychowawczej, rozumianej jako współpraca z rodzicami.

Na ostatnim spotkaniu z przedstawicielami rodziców wypląnął bardzo ważny problem: pomocy rodzicom w procesie wychowawczym. Rodzice bardzo często stoją przed problemami wychowawczymi z własnymi dziećmi i nie mają możliwości zwrócić się do nikogo tu, w Atenach. Szkoła musi pomóc rodzicom. Co więcej, szkoła chcąc pomóc młodzieży musi współpracować z rodzicami. O wielu problemach, o których wiemy my, jako nauczyciele, często nie wiedzą rodzice. O problemach zastraszania dzieci polskich, o problemach narkomanii wśród dzieci polskich - rodzice często dowiaduje się jako ostatni. Są to problemy powszechne. Nie są one typowe dla Grecji - występują też w Polsce i związane są z etapami rozwojowymi u każdego dziecka. Rodzic nie może zostać z tymi problemami sam.

*Rodzice uczniów Szkoły Polskiej są w specyficznej, trudnej sytuacji. W obliczu zmiany, jaka się dokonała w systemie edukacji, mają też z pewnością swoje problemy. Nauczyciele i rodzice muszą współpracować dla dobra dzieci i pomyślnego działania szkoły. W jakich kwestiach najtrudniej się dogadać, znaleźć porozumienie?*

Myszę, że jednym z głównych problemów są problemy komunikacyjne. Rodzice naszych dzieci bardzo dużo pracują. Pracują do późnych godzin wieczornych. Kontakty wychowawca - rodzic rzadko są systematyczne. Stąd rodzice nie zawsze mają też czas na zapoznanie się z ogłoszeniami szkolnymi. To, co najczęściej podnoszą w rozmowach ze mną, jako dyrektorem szkoły,

to są prośby o częstsze kontakty z wychowawcami. Odpowiadając na te prośby rodziców uruchomiliśmy system cotygodniowych dyżurów wychowawców klas. Dlatego, że dla każdego rodzica partnerem w wychowaniu dziecka jest wychowawca klasy - osoba, która najlepiej zna grupę swoich wychowanków.

Częste są prośby rodziców o zwiększenie liczby spotkań, zebrań. Rodzice dopiero poznają szkołę państwową. Pamiętają ją sprzed wielu lat, kiedy sami byli uczniami. Dziś ich dzieci po raz pierwszy mogą uczęszczać do szkoły państwowej. Wiele przepisów jest dla nich nowych i niezrozumiałych. Jest zawsze prośba, aby te przepisy tłumaczyć, przybliżać.

Nieodpowiedzialne obietnice niektórych osób wywołały u rodziców oczekiwanie bezpłatnego kształcenia. Tymczasem w przypadku naszej szkoły, decyzją minist.a edukacji narodowej rodzice uczniów, poza pracownikami będącymi płatnikami podatku na rzecz skarbu państwa, ponoszą koszty nauczania własnych dzieci. Rozporządzenie jednoznacznie określa też system płatności a także zakres obliczenia kosztów utrzymania szkoły.

Zgadzam się z Radą Rodziców, że częściej powinny odbywać się spotkania na forum z przedstawicielami wszystkich rodziców. Niestety tego typu spotkania często napotykać na śmiesznej barierze - a jest to bariera lokalowa. Możemy spotkać się maksimum w gronie 30 - 40 osób, bo tylko tyle mieszczą sale lekcyjne. Myślę jednak po ostatnim spotkaniu trójek klasowych, że jest to grono tak aktywne, że jeżeli będzie miała miejsce stała współpraca dyrektora z tymi przedstawicielami, wierzę, że będzie przekaz dalej.

*Jakimi problemami dzieci powinna się szkoła zająć od zaraz?*

Młodzież szkolna przeżywa teraz bardzo trudne problemy - takie jak cała młodzież współczesna - są to problemy narkomanii. Zainicjowaliśmy spotkania z greckimi ośrodkami wspomagającymi rodziny narkomanów. Po ostatnim spotkaniu z rodzicami wiem, że jest potrzeba częstszych spotkań tego typu. Spotkań uświadamiających, i takich, podczas których wyjaśnia się, jak pomóc rodzinie osoby uzależnionej, lub profilaktycznych - podczas których mówi się, jak zapobiec uzależnieniu się naszych dzieci. Problem ten jest o tyle istotny, że jego skala, rozwija się bardzo szybko. Wynika to stąd, że nasze dzieci wychodząc po zajęciach lekcyjnych wracają do pustych domów i jeżeli szkoła, jako placówka nie wyjdzie z inicjatywą zajęć popołudniowych, to nasze dzieci nie mają co robić.

Bardzo wiele rodzin zgłasza się do psychologa szkolnego z prośbą o pomoc w rozwiązywaniu problemów rodzinnych. Wiem, że w kilku przypadkach prowadzone są terapie rodzinne. Często starsza młodzież zwraca się z prośbą o pomoc w konfliktach rodzinnych: np. braku komunikacji pomiędzy dorastającą córką i matką. Szkoła może i powinna pomóc, dlatego, że są tam osoby, które posiadają kwalifikacje do prowadzenia takich spotkań, a jeszcze ważniejsze jest to, że są one chętne.

*Jakie są dzieci, które uczą się w tej szkole, czy jest w nich coś wyjątkowego?*

Tak. Mają w sobie coś wyjątkowego. Ja nazywam to spontanicznością, otwartością i chęcią do pracy. Są dziećmi bardzo otwartymi, dla których szkoła jest czymś więcej, niż tylko nauczyciel, książka i zadana lekcja. Żadna z inicjatyw nauczycieli nie pozostaje bez echa ze strony uczniów. Od początku, kiedy tutaj jestem, nie było lekcji, na której byłaby bariera objętości. Wynika to, jak myślę, z oddalenia od kraju i chęci dorównania rówieśnikom, którzy się tam uczą. Często jest to nieuzasadnione, dlatego, że to nie prawda, jakoby te dzieci jakoś odbiegały od swoich rówieśników, jeżeli chodzi o poziom wykształcenia. Zdecydowanie kształcą się w trudniejszych warunkach, przeżywają ogromne problemy językowe i tu jest im trudniej. Muszą uczyć się dużo więcej, niż ich rówieśnicy w kraju. Muszą przywiązywać ogromną wagę do kultury języka polskiego. Jeżeli wrócić do kraju nie mogą być tam obcy, a kultura języka rzutuje zawsze na to, czy jesteśmy akceptowani, czy sprawiamy wrażenie ludzi obcych. Jednocześnie język grecki wprowadzony jest w szkole po to, żeby nie byli ludźmi obcymi w Grecji.

*Czy jako społeczność powinniśmy pomagać dzieciom polskim w Grecji i jak możemy im pomóc?*

Zdecydowanie należy im pomóc. Należy zdecydowanie poprawić warunki lokalowe i zaplecze pomocy dydaktycznej. Ta szkoła jest powiewem z przeszłości - dysponuje minimalną ilością pomocy dydaktycznych i pod tym względem odbiega ona zdecydowanie od szkół polskich, które bardzo się rozwinęły, dysponują pracownikami komputerowymi, całą bazą pomocy naukowych typu mapy, pomoce audiowizualne, programami telewizyjnymi, które wspomagają proces edukacyjny. Klasy powinny przypominać klasy, a nie pokoje mieszkalne. Powinny to być sale, w których można by prowadzić zajęcia ćwiczeniowe, a nie tylko prowadzić lekcje metodą wykładową.

Potrzebna jest także pomoc, przy wyjazdach szkolnych w wyposażeniu dziecka na początku roku szkolnego, a także, aby zwiększyć opiekę wychowawczą nad dziećmi poza zajęciami lekcyjnymi.

Zajęcia prowadzone w ramach chóru, czy kółek plastycznych służą mi in. temu, by wydobyc młodzieży szczególnie uzdolnioną. Ta szkoła posiada takie perłki - uczniów posiadających cenne umiejętności i jeśli rozwój tych umiejętności nie nastąpi, to my, jako szkoła i rodzice, będziemy za to odpowiedzialni. Nie możemy dopuścić do tego, żeby dzieci zdolne i chętne do pracy nie znalazły pomocy z naszej strony.



# Wszyscy lubimy swetry

Jeśli lubisz szafę wypełnioną ubraniami wygodnymi, pomyśl o przytulnej, cieplej, miękkiej dzianinie, która nie wymaga kontaktu z żelazkiem oraz dobrze układa się pod płaszczem czy kurtką, i cudownie znosi podróż w czasie zimowych wakacji.

W dziewiarstwie od lat przeważają te same tendencje, co w konfekcji szytej z tkanin. Kiedy więc duże marynary zastąpiono małymi żakietkami, swetrzyska, które wyglądały jak noszone od kilku lat, ustąpiły miejsca sweterkom. Są małe, zgodnie z zasadą "blisko ciała", opinają sylwetkę niczym druga skóra, na co pozwala im lekka, elastyczna i puchata włóczka nowej generacji, świetna na ubrania rzeźbione ciałem. Dzięki niej możliwa jest krzyżówka ubrań nazywanych kobiecymi, gdyż feminizowanie chłopczy - sportsmenki polega na zmiękczeniu w jej wyglądzie wszystkiego, co się da. Do tego mamy modę eko, czyli barwy naturalne, beżowe, sznurkowe, płowe. Jednak niektóre kobiety wybierają zdecydowanie żółcie i pomarańcze. Kolory te mają ukrytą moc - to barwy pobudzające energię i likwidujące zimową ospałość.

**Dzianina optywa sylwetkę**, podkreślając wszelkie jej mankamenty znacznie dokładniej niż ubrania z tkanin. Dlatego jest raczej propozycją dla ciał wymodelowanych w salach gimnastycznych czy aerobicowych. Dla grubasów bywa okrutna, uwypuklając biodra, brzuszki czy wałeczki tłuszczu na plecach. Dlatego pomimo modnej linii blisko ciała, polecane jest dla dziewczyn puchatych noszenie dzianiny w stylu sportowym. Swetry, luźne bluzy, wygodne, w których kilogramy jakby się gubią, zamazują proporcje ciała i nikną nadmierne wypukłości.

Jedyną ich wadą jest to, że nie mobilizują nas do niedzielnego marszu tylko rozgrzeszają z kolejnej czekoladki, po którą sięgamy leżąc przed telewizorem.

**Jeśli jesteś tęga**, wybierając dzianinowe komplety, pomyśl o tak zwanym "total looku" - wieloczęściowych ubraniach w jednym, spokojnym, raczej ciemnym kolorze. Pamiętaj, że sylwetkę wydłuża wszystko, co ma linię pionową; guziki, dekolt w serek, rozcięcia spodnic. Najkorzystniejsze będą rajstopy i buty w tym samym kolorze, co reszta stroju. Unikaj szerokich pasków w talii i dużych kołnierzy.

**Jeśli jesteś szczupła**, pamiętaj, że dzianina świetnie opina i modeluje twoje ciało. Możesz

spokojnie nosić wszystko, co dzieli sylwetkę w poprzek: pasek w talii, guziki w poziomej linii, dekolty łódkowe, okrągłe i duże kołnierze. Twoje dzianinowe zestawy mogą być wielobarwne i jaskrawe. Możesz sobie pozwolić na małe golfiki, jak i na golfy luźne przy szyi.

Zima w tym sezonie "jest" wąska i długa. Ma linię tuby czy łodygi. Bardzo modna mała góra z dzianiny w dwukolorowe romby. Od biustu dodzergane, dopasowane biodrami i talią luźne, również dzianinowe spodnie, w kolorze jednego ze wzorów. Całość tworzy nieodłączny tej zimy sweterek - bliźniak. Strój bardzo elegancki zarówno w pracy, kawiarni czy na nartach, w czasie zimowego urlopu. Inną wersją tego stroju jest dziewiarska prostota, długa sukienka, najczęściej ściągaczowa z paskiem w talii.

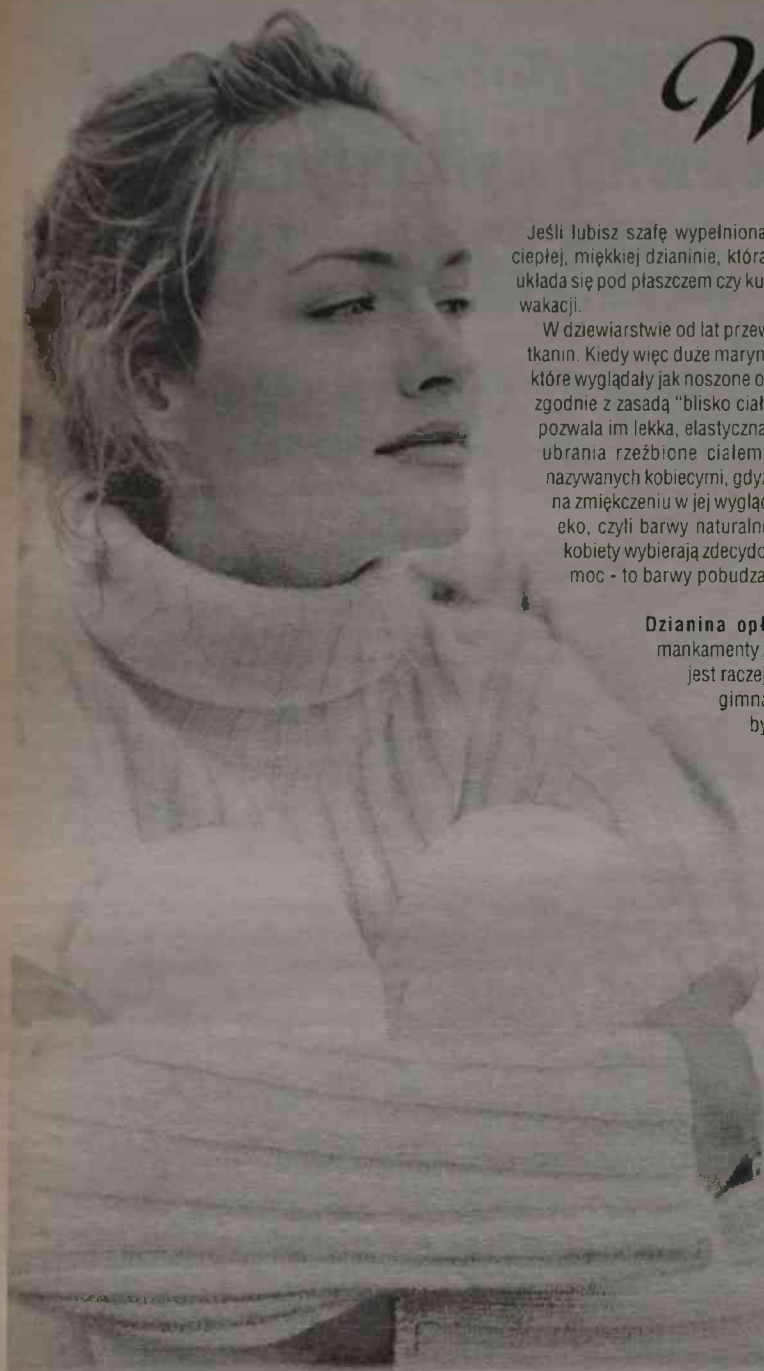
Hasło "zimowa przejrzystość" realizowane jest poprzez małe, dziurawe, dzianinowe bluzeczki, wykończone ażurową dzierganką, przeniesione z lat siedemdziesiątych. Są tak cienkie, że można je nosić wpuszczone w spodnie lub spódnicę, ściągniętą w talii paskiem. Do tego bieżerek z kołnierzykiem, ozdobiony warkoczami, gdyż symbolem nowego porządku jest tak zwany komplet, pozwalający na pomnażanie garderoby przez łączenie ze sobą poszczególnych części różnych zestawów.

Typowym jest cienki i gładki bliźniaczek, który wykreowały lata sześćdziesiąte. W ogóle w tym sezonie modne swetry nie występują pojedynczo. Pulowerek z bieżerkiem, bieżerek z golfem, sweterek - bluzeczka z drugim rozpinanym. Te warstwy lepiej chronią w czasie mrozów i tuszują niedoskonałości naszej figury. Na ogół do włóczki, z której zostały wyprodukowane, dodaje się lycrę, rozciągającą się jak guma, która daje elastyczność małym, słodkim sweterkom.

Dziewczyny, które nie dadzą się podejść podstępnie obłędowi zwanemu modą i nie lubią superobcisłych sweterków, wybierają klasykę podszycia folklorem w norweskie wzory. Długa, prosta spódnica i luźny, gruby, ciepły sweterek - otulacz będzie idealny na weekendy czy zimowe wieczory, kiedy wtulone w fotel czytamy sobie coś i mamy świadomość, że swoboda w doborze ubrań i kreowaniu własnego wyglądu jest dozwolona.

Sweterek to rzecz bez której nie łatwo się obyć, a w tym sezonie ma szczególnie wiele wariantów. I wszystkie modne. Dzielnie trzymają się dobrze już oswojone kardigany, tym razem dość długie i zawsze przewiązane paskiem. Umożliwiły swoją pozycję golfy, od cienkich, miejskich do wysokogórskich. Dużo jest także miękkich sweterków w delikatnych odcieniach, w tych upodobała sobie boska MM i zawsze nosiła o numer za małe. Trwa nadal zabawa z dekolami: do wyboru są pionowe, poziome i ukośne.

nie zmudnisz się nimi, i nie zmarzniesz. Aż do wiosny!





# NOWOŚCI PŁYTOWE



**THE ROLLING STONES**  
 "Bridges To Babylon"

Oni, którzy lubią muzykę The Rolling Stones, zapewne z wypiekami na twarzy wysłuchają nowego albumu gigantów rocka, zatytułowanego "Bridges To Babylon". A jest naprawdę czego słuchać! Starsi panowie są w ekstraj formie, w jakiej nie byli od dawna. Ich granie spodoba się nie tylko "pięknym 40-letnim", ale także "brzydkim małolatom"!

**RÓŻNI WYKONAWCY**  
 "Dance Attack '97 vol. 3"



To już trzeci krążek z serii Dance Attack. Tak jak i poprzednie, również ten jest pełen tanecznych hitów, które na pewno rozgrzeją was podczas listopadowych zimnych dni. Na płycie swoje umiejętności prezentują m.in. tacy artyści, jak Scooter, Mr. President, C-Block, Khaled i coraz popularniejszy młodszy brat Nicka z Backstreet Boys- Aaron Carter.

**BELLINI**  
 "Samba The Janerio"



Tytułowy utwór albumu grupy Bellini to jeden z największych przebojów minionego lata. Popularność grupy nie przemienie chyba wraz z spadającymi liśćmi. Piosenki tworzące tę debiutancką płytę to muzyka, która może się spodobać o każdej porze roku, a zwłaszcza w karnawale. Utwory, znakomicie łączące sambę i dance, wyśmienicie nadają się do karnawałowych harców. Nie tylko w Rio.



**THE CHARLATANS**  
 "Tellin' Stories"

Legenda angielskiej sceny niezależnej, zespół uznawany za współtwórcę nowego brytyjskiego brzmienia przypomina się nowym, bardzo dobrym albumem. Pochodzące z niego nagrania trzymają się na wszystkich liniach, nie tylko na niezależnych. Charlatans odwołują się po raz kolejny, że dobry rock z odrobiną psychodelii może śmiało konkurować z popową, homogenizowaną treścią.



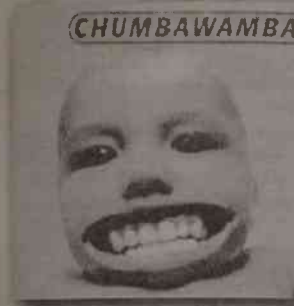
**RÓŻNI WYKONAWCY**  
 "Dance Mega Hits 3"

I jeszcze jedna, bardzo ciekawie skompilowana, taneczna składanka, gwarantująca wam ponad 70-minut znakomitej zabawy non-stop. Tu wśród artystów prezentujących swoje najnowsze hity znajdziecie tak lubianych przez Was: N Sync, Just 5, Funky Dimonds, No Mercy, Puff Daaay'ego i Lisę Stansfield.



**AQUA**  
 "Aquarium"

Wdzielicie zapewne zabawny teledysk do piosenki "Barbie Girl", parodiujący świat najsłynniejszej lalki na Ziemi. Wykonawcami tej piosenki jest duński kwartet Aqua. Humor i talenty muzyczne czwórki z Kopenhagi zostały już docenione w USA, gdzie "Barbie Girl" stało się hitem. Teraz podbija Europę. "Aquarium" to pogodna płyta, na której jest więcej takich radosnych utworów.



**CHUMBAWAMBA**  
 "Tubthumpers"

Wciąż razem już kilkanaście lat. Dotychczas byli cenieni jedynie przez fanów muzyki alternatywnej. Aż tu nagle piosenka z ich najnowszej płyty wdarła się na same szczyty list przebojów. Mowa oczywiście o "Tubthumping", superhicie, który podbił całą Europę. Równie znakomita jest cała płyta. Uwaga! Chumbawamba będzie gwiazdą tegorocznych Odjazdów.



**SCOOTER**  
 "Warner Music"

Niemieccy mistrzowie techno-dance zapraszają nas do zabawy przy dźwiękach swojej kolejnej płyty, zatytułowanej "Ahe Of Love". Fani docenili już kawał solidnej roboty Scootera, dzięki czemu nowy krążek grupy natychmiast zdobył miano złotej płyty w wielu krajach Europy. I nic dziwnego, bo na płycie jest kilka murowanych hitów z "The Age Of Love" i "Fire" na czele.



**TOTAL TOUCH**  
 "Total Touch"

Total Touch to zwycięzca tegorocznego festiwalu w Sopocie. Wypadli znakomicie. Klasę zespołu potwierdza ich debiutancki album, na którym szczególnie mogą się spodobać piosenki: "Touch Me There", "Somebody Else's Lover", "So Curious" i "Show Me Your Smile". Wszystkie zaśpiewane znakomitym głosem, należącym do pięknej Tante Oosterhuis (jak to się wymawia!?).

## UWAGA JAZZMENI !!!

Wszystkich, którzy chcieliby posłuchać muzyki jazz, soul, blues, fanki czy ethnic i zobaczyć występy na żywo znanych wykonawców jazzowych informujemy o trwającym cyklu występów w ateńskim jazz club.

## HALF NOTE JAZZ CLUB

znajduje się przy ulicy Triwonianu 17 Mets (za hotelem Hilton)  
 Informacje pod nr tel. 9213310, 9232460, fax: 9213311

## Dn. 21/11 tj. piątek do 27/11 tj. czwartek CHICO HAMILTON QUARTET

Eric Person: saksofon, Cary DeNigris: gitara, Paul Ramsey: bass, Chico Hamilton: perkusja, śpiew  
 Chico Hamilton: od najmłodszych lat wszedł w rytmy jazzowe, zafascynowały go dźwięki bębnow i trąbek  
 Ze swoją czteroosobową grupą wystąpi również w Club Milou w Salonikach w dniu 29/11.





# SÓL DAREM NEPTUNA I KRÓLOWEJ KINGI

Halina Szymańska

Kiedy skorupka ziemiska ostygła, w obłokach pary wodnej otulającej naszą planetę powstała szczelina, przez którą, na kałużę wody morskiej pozostałą po odpływie, padł promień słońca. Wtedy powstała sytuacja, w której z aminokwasów utworzyły się prymitywne białka i nabrały właściwości półprzewodników. Tak podobno zrodziło się życie.

Potwierdza to stara teoria szwedzkiego uczonego Arrheniusa, który stwierdził, że życie "spłynęło na ziemię na promieniach słońca". Ślady podobnych poglądów i wierzeń można odnaleźć w starych mitach, na przykład w micie o bogini Wenus czyli pramatce rodu ludzkiego. Ta najbardziej harmonijna w swoim pięknie forma życia na Ziemi, zrodzona została z morskiej piany. Oto przykład, jak nauka może być bliska poezji.

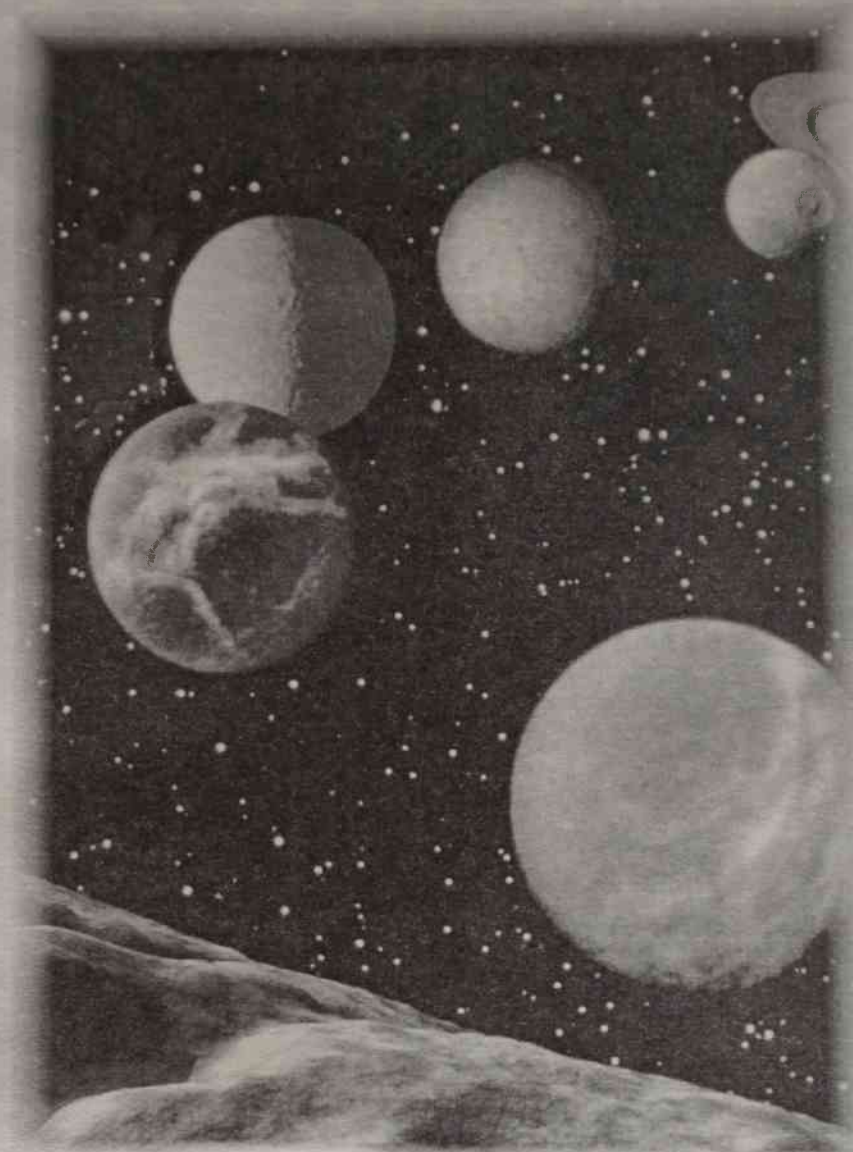
Potwierdzeniem tych hipotez jest także słony smak krwi, potu czy łez. Ich skład mineralny podobny jest do wody morskiej. Kod genetyczny, który powstał wiele miliardów lat temu, dostosowany był do wody morskiej. Wtedy zapisany został w podwójnej spirali DNA plan, jakim jest organizm ludzki. Organizm człowieka rozwinął się w toku procesu ewolucyjnego, a kod obowiązuje do dziś. Plan pozostał ten sam, ale organizm ludzki nieco się zmienił, bo sami zmieniamy nasze środowisko życia i mineralny skład pożywienia.

Zgodnie z kodem genetycznym instykt nakazuje uzupełniać strukturę naszego organizmu pożywieniem, a tym samym niezbędnymi dla naszego życia biopierwiastkami. Jesteśmy odzwierciedleniem stanu biosfery, która nas żywi i oddziałuje na strukturę i funkcję organizmu. Różnice między organizmami ludzkimi żyjącymi w różnych warunkach bywają bardzo wyraźne.

Rzymski przyrodnik Pliniusz Stary, żyjący ok. 2000 lat temu wyraził się, że "dwie są rzeczy najważniejsze na świecie - słońce i sól."

Sól odgrywała w naszej cywilizacji rolę bardzo szczególną, zarówno kopalna jak i odparowywana z wody morskiej. Była nie tylko przyprawą, ale zawiera ona składniki decydujące o zdrowiu. Były czasy, że sól w niektórych krajach spełniała nawet rolę pieniądza. Szybko zostały docenione również konserwujące właściwości soli. Kolumb nie odkryłby Ameryki, nie mając zgromadzonych pod pokładem "Santa Maria" zapasów solonego mięsa. Współczesna technologia zabiera z soli wszystko to, co w niej wartościowe, m.in. jod, magnez, lit, selen, cynk itp.

W tych środowiskach ludzi, którzy



spożywają sól otrzymaną w tradycyjny sposób - poprzez odparowywanie wody morskiej na słońcu w Hiszpanii, Wenezueli czy Japonii, takie choroby, jak białaczka limfatyczna zarówno u ludzi jak i zwierząt są rzadkością, podobnie jak przedwczesna miażdżyca, zawały czy zaburzenia psychiczne. Osoby odżywiające się bogatym w białko pożywieniem morskim oraz używające jako przyprawy soli morskiej są zdrowsze od tych, które nie mają kontaktu z pożywieniem morskim.

Norma przewiduje od 5 do 15 gram soli dziennie na osobę, ale soli naturalnej lub

kopalnej, a nie oczyszczonej chemicznie i sprowadzonej do czystego symbolu NaCl. Osobom mającym problemy z nadciśnieniem zaleca się ok. 1 gram soli dziennie (chyba, że lekarz zaleci inaczej). Więcej soli winniśmy spożywać podczas letnich upałów, gdy pocimy się, w tropikach lub przy ciężkiej fizycznej pracy. Pot zawiera ok. 0,5% soli (NaCl). Przy bardzo długich męczących wysiłkach fizycznych, np. u sportowców na zawodach, kiedy utrata potu jest znaczna, powinno się uzupełniać ten niedobór pijąc wyłącznie osoloną wodę kopalną. Szczególnie zdrowa jest woda mineralna, bogata w rozmaite

biopierwiastki. Dobrą siałwą na świecie jest się woda mineralna pochodząca z Grotu "Borjomi", gdy zawiera ok. 60 składników mineralnych, m.in. sod, magnez, wapń, żelazo, chlor, brom, jod, selen i wiele węglanów.

Pot to nie tylko słona woda. Jest w nim jeszcze całe mnóstwo innych składników, jak aminokwasy, mocznik, witaminy, składniki mineralne. Niedobory soli w pożywieniu też nie są bezpieczne. Organizm daje nam o tym znać silnym pragnieniem.

Niedobór soli sprzyja też porażeniom słonecznym i udarom cieplnym oraz upośledzeniu zdolności myślenia.

Są jednak choroby, które wymagają diety bezsolnej lub z bardzo ograniczoną ilością soli. Sól należy wykluczyć w chorobach nerek, jak zapalenie kłębuszków nerkowych, przy skąpomoczach i wielu innych. Sól również ogranicza się przy leczeniu otyłości, niektórych chorobach serca z obrzękami, przy nadciśnieniu.

Prof. dr med. Edgar S. Gordon z Uniwersytetu w Wisconsin (USA) stwierdził, że właśnie sól jest zdolna wyraźnie podnieść ciśnienie krwi. Podobnie działa nadmiar spożywanego cukru czy mięsa.

Makro- i mikroelementy nie odgrywają roli energiotwórczej w organizmie, ale to właśnie one sterują czynnościami metabolicznymi, czyli przemianą materii. Utrzymują fizyczną i chemiczną integralność komórek i tkanek, przez zachowanie charakterystycznych potencjałów bioelektrycznych. Odgrywają też zasadniczą rolę w aktywności niezbędnych dla życia procesów enzymatycznych. Oczywiście więc, że niedobór czy nadmiar musi wywoływać niekorzystny wpływ na zdrowie.

Aniony i kationy występują w żywych organizmach w ściśle regulowanej równowadze. Główne aniony to: chlor (Cl), siarka (S), fosfor (P) - a kationy to: sód (Na), potas (K), wapń (Ca), magnez (Mg). Zapewniając elektryczną obojętność płynów ustrojowych i komórek, odgrywają one olbrzymią rolę w utrzymaniu odpowiedniej ilości wody tak w komórkach, jak i w przestrzeniach pozakomórkowych, a więc w płynach tkankowych i krwi.

Jesteśmy jakby mikroświatem, ponieważ w naszym organizmie można odnaleźć niemal wszystkie pierwiastki występujące w przyrodzie, ale w bardzo nierównych ilościach. Prawdę mówiąc, dopiero era komputerów pozwoliła na odkrycie roli mikroelementów. Dawniej było to niemożliwe. Dzisiaj wiemy, że z pośród wszystkich pierwiastków, z których zbudowany jest nasz organizm, co najmniej 25 jest potrzebnych do utrzymania zdrowia. Pozostałe można nazwać przyzwoitymi. Odpowiednia ilość każdego z nich pomaga w utrzymaniu naszego zdrowia.

## informator KA

**GINEKOLOG**  
Adj. dr med. Georgios Kotulas  
**POŁOŻNIK** były ordynator Oddz. Ginekologiczno-Położniczego Akademii Medycznej w Lublinie

poniedziałki w godz.  
środy 18.00-20.00  
czwartki

Przyjmuje

Ambelokipi, ul. Mesogion 6, IIIp.  
tel. gab. 77 96 143  
tel. dom. 80 29 871  
tel. kom. 093 330 989

Adres:

**LEKARZ GINEKOLOG-POŁOŻNIK**  
SIDERIS APOSTOLIS

przyjmuje: WTOREK w godz. 18.00-20.00  
(bez wcześniejszego umówienia spotkania)

**PONIEDZIAŁEK RANO** - Tylko po  
**NIEDZIELĘ RANO** - wcześniejszym  
**SOBOTĘ RANO** - uzgodnieniu wizyty

Tel. kom. 094 535785 Tel: 64 27 600  
adres: ul. ALEKSANDRAS 194 IIIp.

**Lekarz - Ginekolog**  
Nikos Prokopiju

ul. Aristofanos 31, HALANDRI  
68 16 386 - 68 15 032

Szpital "Mitera" tel: 68 69 000  
tel. kom.: 094335105

bardzo tanio dla Polaków  
dzwonić we wszystkie dni o każdej porze

**JANIS HATZIARSENIS**  
**GINEKOLOG - POŁOŻNIK**

Absolwent Współpracownik  
A. M. we Wrocławiu Kliniki Ginekologicznej

**GABINET: KUKAKI** "LITO"  
ul. MATROZU 15  
tel. 92 19 755

tel. dom. 99 56 458  
tel. kom. 094 45 77 92

**LEKARZ DENTYSTA**  
Panagiotopoulos Markos

Absolwent Akademii Medycznej w Krakowie  
Specjalista protetyki

przyjmuje codziennie oprócz sobót i niedziel  
NA UL. KIFISIAS 131, I p.

Tel. 69 21 916  
Tel. kom. 094 844666

W celu  
uzgodnienia  
wizyty proszę  
dzwonić  
w godz. 15<sup>00</sup> - 21<sup>00</sup>

**LEKARZ STOMATOLOG**  
Aleksandra Kotula - Pachigianni

Absolwent Akademii Medycznej w Warszawie

HALANDRI, PI. DUROU  
ul. IRODOU ATTIKOU 1

tel. gab. 68 59 155 - tel. dom. 61 39 547  
tel. kom. 094 58 22 56

przyjmuje codziennie 17.30-20.30  
WTOREK - CZWARTEK 11.30-13.30

Dolazni  
ul. A8 przyznanek obok Muzeum Narodowego i aut. 450

**Lekarz-Chirurg-Dentysta**  
JOANNA DUWRY

przyjmuje codziennie od  
poniedziałku do soboty  
w godz. 13.00-21.00

adres: IOANNOU SOUTSOU 3, IIp.  
na wysokości  
63 ALEKSANDRAS STR.

Tel. 64 49 925

**LEKARZ - DENTYSTA**  
Petros Kotulas

Przyjmuje: AMBELOKIPI  
codziennie ul. Mesogion 6, IIIp

tel. gab. 74 87 608  
tel. dom. 61 41 886  
tel. kom. 094 64 20 75

(po telefonicznym  
uzgodnieniu wizyty)



NIEZALEŻNY TYGODNIK POLSKI WYDAWANY W ATENACH

doprowadzić do absolutnie niepotrzebnych konfliktów. Sam wiesz doskonale, że to bardzo drażliwa kwestia.  
Szczęśliwy dzień: wtorek  
Przychylny znak: Ryby

**WAGA (24.09-23.10)**

Sprawy zaczną się powoli normalizować, choć tym razem było naprawdę gorąco. Musisz koniecznie podjąć niezbędne kroki w celu niedopuszczenia kolejny raz do takich sytuacji, ponieważ w przyszłości może to w

Istotny sposób nadwyżyć Twoje nerwy. Poza tym nie zawsze musisz mieć tyle szczęścia, co obecnie. Spróbuj wieczorami oddać się lenistwu - zasłużyłeś na to.

Szczęśliwy dzień: piątek  
Przychylny znak: Wodnik

**SKORPION (24.10-22.11)**

Kłopotów ciąg dalszy. Drażliwa sytuacja dojrzała już do radykalnych posunięć, gdyż gorzej być już nie może. Teraz powinieneś działać szybko i sprawnie, nie oglądając się na skutki uboczne swoich poczynań. Każda chwila zwłoki sprawi, że coraz trudniej będzie Ci uczynić coś konkretnego i konstruktywnego. Nie wahaj się! W końcu nie masz już nic do stracenia.

Teraz będziesz iść już tylko do przodu.

Szczęśliwy dzień: sobota  
Przychylny znak: Panna

**STRZELEC (23.11-22.12)**

Czujesz się teraz tak wspaniale, że nikt nie jest w stanie stawić Ci czoła na żadnym polu. Brawo, oby tak dalej! Nie tylko doskonale orientujesz się, co jest grane, lecz, dzięki swemu nieprawdopodobnemu wręcz wyczuciu sytuacji, zawsze potrafisz znaleźć się na właściwym miejscu we właściwym czasie. Możesz teraz uzyskać bardzo wiele i doskonale zdajesz sobie z tego sprawę. Tryskasz energią i optymizmem. Tylko pozazdrościć!

Szczęśliwy dzień: piątek  
Przychylny znak: Byk

**KOZIOROŻEC (22.12-20.01)**

Jeśli uda Ci się zrealizować to, co sobie zaplanowałeś w tych dniach, pod koniec będziesz prawdopodobnie bardzo zmęczony, ale i usatysfakcjonowany. Czujesz się na tyle dobrze, że jesteś gotów przyjąć propozycję swego współpracownika, choć jeszcze niedawno obawiałeś się takiego rozwoju sytuacji. Twoje poczynania wywołają podziw otoczenia i mogą stać się początkiem nowej, niezwyklej znajomości. Tylko od Ciebie zależy, jak dalej potoczą się Wasze losy.

Szczęśliwy dzień: środa  
Przychylny znak: Bliźnięta

**WODNIK (21.01-20.02)**

Czy jesteś absolutnie pewny, że wybrałeś właściwy termin na realizację swego zupełnie nowego projektu? Jest już połowa miesiąca, a do końca roku zaledwie kilka tygodni. Zastanów się dobrze nad swoją decyzją, ponieważ teraz najprawdopodobniej nikt nie będzie miał dla Ciebie czasu i będziesz musiał dopilnować wszystkiego osobiście. Czy nie lepiej

byłoby odłożyć te projekty na inny termin?  
Szczęśliwy dzień: sobota  
Przychylny znak: Waga

**RYBY (21.02-20.03)**

Powinieneś nieco bardziej zadbać o swój image. Może to bardzo Ci pomóc w realizacji Twoich nowych zamiarów, które przyjdą do Twojej głowy w najbliższych dniach. Spróbuj zmienić nieco swój wygląd zewnętrzny - inny styl ubierania, nowa fryzura czy makijaż sprawią Ci naprawdę wiele radości i pomogą w przeformowaniu własnych idei. Nie obawiaj się ludzi, wyjdź do nich. Na pewno wszystko będzie dobrze.

Szczęśliwy dzień: czwartek  
Przychylny znak: Rak

**HOROSKOP****BARAN (21.03-0.04)**

Chyba zbyt optymistycznie spoglądasz na świat. Dobry początek - choć jest niewątpliwym sukcesem - nie oznacza jeszcze, iż wszystko musi się powieść. Jeśli zaczniesz lekceważyć swoje obowiązki i powtarzać, że jakoś to będzie, nie tylko niczego nie osiągniesz, ale

straciśz to, co już masz. Zastanów się nad tym, póki jeszcze nie jest za późno i podejmij niezbędne kroki w celu poprawienia sytuacji.

Szczęśliwy dzień: niedziela  
Przychylny znak: Strzelec

**BYK (21.04-21.05)**

Pracując samodzielnie niewiele będziesz mógł teraz zrobić, postaraj się więc jak najszybciej wciągnąć do pracy swoich kolegów. Wspólnie szybko uporacie się z problemami i jeszcze zostanie Wam sporo czasu na przyjemniejsze zajęcia. Czekają Cię niezwykle absorbujące dni. Każde wydarzenie będziesz odbierał s sposob osobisty i intensywny, co z pewnością nie

zładowi Ci pracy. Tylko nie pozwól sobie na zbytnią zapalczliwość - konflikt z tymi początkiem końca.

Szczęśliwy dzień: poniedziałek  
Przychylny znak: Panna

**BLIŹNIĘTA (22.05-21.06)**

Przedstawiona Ci propozycja z pewnością zachwyci Cię swoją prostotą i genialnością. Przystanie na nią rokuje - jak się wydaje - bardzo szybki i łatwy zysk. Czy jednak rzeczywiście wszystko jest w porządku? Zanim cokolwiek uczynisz, przyjrzyj się uważnie temu przedsięwzięciu i zorientuj się, czy nie koliduje ono z prawem. Wieczorem czeka na Ciebie miła

nie spodzianka. Jeśli nie chcesz zrobić przykrości Twoim najbliższym, pokaż im, jak bardzo się cieszysz i wyraż swoją wdzięczność.

Szczęśliwy dzień: czwartek  
Przychylny znak: Koziorożec

**RAK (22.06-22.07)**

Nadszedł doskonały czas na zacieśnienie związków z ukochaną osobą. Będziecie sobie teraz wyjątkowo bliscy, co wpłynie stymulująco na rozwój Waszych uczuć.

Czy nie warto gdzieś się wybrać, by przy świetle świec przyjemnie spędzić czas? A może wymyślisz coś jeszcze ciekawszego? Uważaj na wszelkie sugestie i "dobre" rady zawistnych konkurentów. Zamiast słuchać z uwagami ustami tych wszystkich bzdur, które Ci szepczą do ucha, weź się do dzieła i sam wszystko dokładnie sprawdź.

Szczęśliwy dzień: sobota  
Przychylny znak: Wodnik

**LEW (23.07-23.08)**

Nie pozwól sobie teraz na żadne utarczki z rodziną. Czy mało Ci ostatnich scysji? Pamiętaj, iż nie zawsze Twoje musi być na wierzchu i inni także mogą mieć rację. Kompromis jest w tym wypadku nieodzowny i to za wszelką cenę. Nawet gdybyś musiał zrezygnować z niektórych Twoich planów, z którymi wiązałeś pewne nadzieje. Postaraj dostosować się do Twoich bliźnich, którym nie poświęcasz ostatnio zbyt dużej uwagi. Jesteście przecież rodziną - to powinno do czegoś zobowiązywać.

Szczęśliwy dzień: piątek  
Przychylny znak: Baran

**PANNA (24.08-23.09)**

Niewielkie kłopoty związane z budżetem zmobilizują Cię do dalszej, aktywnej pracy. Choć wieczorami będziesz wypoczywał, uważaj na swoje myśli! W międzyczasie może Cci przyjdź do głowy świetny pomysł, którego realizacja sprawi Ci wiele satysfakcji. Unikaj tylko sprzeczek na tematy finansowe, ponieważ mogą one

Tydzień  
z  
Kurierem  
Ateńskim

324 dzień 1997  
**Listopad**  
**20**  
CZWARTEK  
THURSDAY  
Πέμπτη  
Anatola, Edyty  
Potrzeba więcej odważyć do stworzenia pokoju niż do wywołania wojny.

325 dzień 1997  
**Listopad**  
**21**  
PIĄTEK  
FRIDAY  
Παρασκευή  
Janusza, Marii  
Szczęśliwym nie jest ten, kto wydaje się takim innym, lecz ten, kto sam się za takiego uważa.

326 dzień 1997  
**Listopad**  
**22**  
SOBOTA  
SATURDAY  
Σάββατο  
Cecyli, Marka  
Ze wszystkich dróg prowadzących do szczęścia w życiu, żadna nie jest tak skuteczna, słodka i owocna jak przyjaźń.

327 dzień 1997  
**Listopad**  
**23**  
NIEDZIELA  
SUNDAY  
Κυριακή  
Adeli, Klemensa  
Wielkim szczęściem jest posiadać spokój, ale tylko wtedy jeśli jest to "odpoczynek" odniezależni po długich poszukiwaniach.

328 dzień 1997  
**Listopad**  
**24**  
PONIEDZIAŁEK  
MONDAY  
Δευτέρα  
Emmy, Flory  
Aby zrozumieć ludzi, trzeba starać się usłyszeć to, czego nie mówią i czego być może nigdy nie będą w stanie powiedzieć.

329 dzień 1997  
**Listopad**  
**25**  
WTOREK  
TUESDAY  
Τρίτη  
Elżbiety, Katarzyny  
Człowiek nie może żyć w świecie kłamstwa. Żadna wartość nie jest mu w stanie zastąpić na dłuższy czas wartości prawdy.

330 dzień 1997  
**Listopad**  
**26**  
ŚRODA  
WEDNESDAY  
Τετάρτη  
Leona, Lesławy  
Jeśli widzisz tylko tyle, co słyszysz tylko tyle, co obywateli światła i słyszysz tylko tyle, co obywatela głosu - nigdy nie zobaczysz i nie usłyszysz prawdy.

**Wszystkim  
Solenizantom  
Najserdeczniejsze**

**ŻYCZENIA  
IMIENINOWE  
SKŁADA  
REDAKCJA**

**informator KA****GINEKOLOG - POŁOŻNIK**  
**JORGOS SIROS**

przyjmuje  
od poniedziałku  
do piątku  
w godz.  
18.00-22.00

ANO PATISIA  
ul. SARANTAPOROU 1  
& PATISION 335  
150m od stacji metra Ag. Eleftherios

tel. gab. 21 11 007  
tel. dom. 25 19 084  
tel. kom. 093 35 69 76

**lekarz med.**  
**SZYMAŃSKA MAŁGORZATA**

specjalista  
**GINEKOLOG - POŁOŻNIK**

tel. 0294 75836  
tel. kom. 094 42 40 91

**DERMATOLOG**

Serafin Prodromidis

Estetyka twarzy  
laser - upiękrzanie  
przyjmuje codziennie  
w godz. 18.00-21.00

PI. KYPSSELIS, FAIDRIADON 2, Ilp.  
tel. 86 22 881

**Izabela Tomczak (IZAMIEEA TOMTZAK)**

LEKARZ SPECJALISTA  
CHOROÓB WEWNĘTRZNYCH  
(również PLUC i SERCA)  
przyjmuje w dni robocze w godz.  
9.00-12.00 i 17.30-20.30

tel. 99 54 618 - 99 52 120  
autobusem nr. 237 z ul. SINA (AKADIMIAS),  
wysiadamy ANO ILIUPOLI,  
PL. ETNIKIS ANTISTASIS

dojazd:  
GABINET ul. Sofokli Wenizelu 99, 1 piętro

**LEKARZ DENTYSTA**  
**LILI BARLAMA**

Pracuje w dniach:  
od poniedziałku do czwartku  
w godzinach: 10.00-13.00 i 17.00-20.00  
w piątki w godzinach: 17.00-19.00

Adres: LEMESU 57 & MICHAİL VODA  
(obok stacji metra AGIOS NIKOLAOS)

Tel. 86 48 537

**LEKARZ - DENTYSTA**  
**EFTIMIADOU ELENI**

Przyjmuje od poniedziałku do piątku  
Prosimy dzwonić w celu uzgodnienia wizyty  
tel. 93 80 567

w godz. 10.00-14.00 oraz 17.00-21.00  
tel. dom. 95 17 434

KALITHEA ul. Sokrates 195 (parter)  
Mówimy w j. polskim, greckim, czeskim

**Nikolas Xamis** DENTYSTA - CHIRURG  
Specjalista - Protetyk

Specjalne ceny dla Polaków  
Przyjmuje codziennie  
w godz. 9.00-13.00; 17.00-21.00  
piątek 9.00-13.00

tel. 20 29 767 ul. KAFTANDZOLU 35  
20 14 913 (KAYTANTZOFAOY) (parter)

**KOSTAS ZACHARAKIS**  
**Neurolog - Psychiatra**  
ul. Dimitr. Soutsou 41, Ambelokipi

Tel.: 64 55 634 kom. 094 435127

stres, depresja,  
problemy alkoholowe,  
psychologiczne

Wizyta po wcześniejszym  
umówieniu telefonicznym



# Przysmaki Kuchni Greckiej

## KALMARY NADZIEWANE

6 porcji



### Składniki:

1 kg kalmarów  
1 filiżanka ryżu  
3 średnie cebule drobno pokrojone  
mięta drobno pokrojona  
odrobina cukru  
2-3 dojrzałe pomidory  
1 filiżanka oleju  
sól  
pieprz  
1 filiżanka białego wina

### Sposób wykonania:

Myjemy i czystymy kalmary, odkrawamy odnóża i kroimy je drobno. Rozgrzewamy olej w rondelku i smażymy cebulę. Dodajemy pietruszkę drobno pokrojoną, mięte, odnóża, pomidory obrane z łupki i drobno pokrojone, cukier i pozostawiamy sos do powolnego gotowania. Następnie wysypujemy ryż, gotujemy jeszcze przez krótką chwilę i ściągamy rondel z ognia. Nadziewamy kalamaria przygotowaną mieszanką i zaszywamy otwór. Układamy je na brytfannie, polewamy pozostałym olejem, winem, odrobina wody i wstawiamy do średnio nagrzanego piekarnika na 25 minut.

## RAKI Z CYTRYNĄ I OLEJEM

6 porcji



### Składniki:

1 kg raków  
seler  
1 średnia cebula pokrojona w plastry  
sok z połowy cytryny  
sól  
pieprz  
sos z cytryny i oleju

### Sos z cytryny i oleju

Składniki:  
1/2 filiżanki oleju  
sok z jednej cytryny  
sól, pieprz

### Sposób wykonania:

Wlewamy do szklanego szejkera składniki, zamykamy szczelnie, ubijamy. Można dodać oregano, drobno pokrojoną pietruszkę lub cebulkę, lub 1/2 łyżeczki musztardy.

### Sposób wykonania:

Myjemy raki. Wkładamy do rondelka z selerem, cebulą i sokiem cytrynowym. Wlewamy wodę, solimy i gotujemy przez 20 minut. Odcedzamy i podajemy polane sosem z cytryny i oleju.

## KALMARY SMAŻONE

4 porcje

### Składniki:

1 kg małych kalmarów  
mąka  
sól  
olej do smażenia  
2 cytryny przekrojone na pół

### Sposób wykonania:

Mieszamy mąkę z solą. Czystymy, myjemy, obtaczamy w mące kalmara i smażymy na mocno rozgrzanym oleju, obracając je podczas smażenia ze wszystkich stron. Podajemy udekorowane cytryną.

## SMAŻONA RYBA "PIES MORSKI" (z gr. galeos) Z SOSEM CZOSNKOWYM

5 porcji

### Składniki:

1 kg ryb "pies morski" pokrojonych w plastry  
sok z jednej cytryny  
mąka do panierunku  
olej do smażenia  
sól, pieprz  
sos czosnkowy

### Sos czosnkowy

Składniki:  
2-3 ząbki czosnku drobno pokrojonego  
rozmaryn  
1 filiżanka octu winnego  
1 kg dojrzałych pomidorów  
odrobina cukru  
1 łyżka mąki  
sól, pieprz

### Sposób wykonania:

Odlewamy olej na którym smażyliśmy ryby. Rozgrzewamy go ponownie na patelni, wysypujemy mąkę i zarumieniamy ją. Dodajemy pomidory drobno pokrojone, ocet winny, rozmaryn, czosnek, sól, pieprz, cukier i zagotowujemy.

### Sposób wykonania:

Mieszamy mąkę z solą i pieprzem. Myjemy rybę, polewamy sokiem z cytryny, obtaczamy w mące i smażymy w dużej ilości mocno rozgrzanego oleju. Podajemy z sosem czosnkowym.

## MAŁE RYBKI SMAŻONE

4 porcje

### Składniki:

500 gram rybek  
1 filiżanka mąki  
2 cytryny pokrojone na cztery części  
olej do smażenia  
sól

### Sposób wykonania:

Myjemy ryby, obtaczamy w mące i smażymy w dużej ilości mocno rozgrzanego oleju. Solimy i dekorujemy czwartkami cytryn, podajemy gorące.

## MAŁŻE NADZIEWANE

6 porcji



### Składniki:

1 kg małży  
1 filiżanka oleju  
2 średnie cebule drobno pokrojone  
1 filiżanka ryżu  
2 łyżki ciemnych rodzynek  
sól, pieprz

### Sposób wykonania:

Wyrzucamy małże otwarte lub mające uszkodzone muszle. Myjemy wybrane ostrą szcztotką i nacinamy w miejscu łączenia się muszlelek. Myjemy dobrze pod bieżącą wodą i pozostawiamy do obcieknięcia. Gotujemy w rondelku z niewielką ilością wody, pozostawiając w parze, dopóki się nie otworzą. Rozgrzewamy olej na patelni i podsmażamy delikatnie

cebule. Wysypujemy ryż i smażymy razem przez 1-2 minuty. Wlewamy 1 filiżankę wywaru, który pozostał podczas gotowania małż (w zależności od potrzeby uzupełniamy wodą), wysypujemy sól, pieprz i rodzyнки. Gotujemy wszystko przez 5 minut. Nadziewamy małże przygotowaną mieszanką, wkładamy do rondla, wlewając pozostały olej i 1/2 filiżanki gorącej wody, gotujemy na małym ogniu, dopóki nie będzie odpowiednio miękkimi ryż. Można dodać nacięte pietruszki lub mięte drobno pokrojone.

**Życzymy  
smacznego!!!**



# ŚLUB W KOŚCIELE POLSKIM W ATENACH DNIA 15 LISTOPADA 1997 ROKU

ZWIĄZEK  
MAŁŻEŃSKI  
ZAWARLI:  
Lidia Dzybińska -  
Stanisław Skromak



usługi video  
wesela Art photography  
chrzty STUDIO  
inne uroczystości  
tel. 95 74 886, 95 67 076  
kom. 093 27 43 80, 094 30 20 66  
NIKOS  
TERESA

## FAULOWANIE Z URZĘDU

Jest to temat - rzeka. Wszystkim, którzy choć raz w życiu mieli do załatwienia choćby jeden papierek, składam z tego miejsca wyrazy szczerego współczucia i natychmiast przechodzę do rzeczy.

Historii o Zatrzymaniu ciąg dalszy, czyli perypetie nielegalnego emigranta, który wpadł w sidła Urzędu Emigracyjnego.

Nasz znajomy z poprzedniego odcinka trafia na siódme piętro budynku przy ul. Aleksandras i tu zaczyna się pochód w bliżej nieokreślonym kierunku, jako że nikt, ale to naprawdę nikt, od tej chwili, nie jest się w stanie zorientować, o co w tym wszystkim chodzi. Najpierw biorą delikwenta na tzw. przesłuchanie i dobrze, jeśli przesłuchanie owo kończy się na zadawaniu pytań i udzielaniu odpowiedzi. Dziś wiem już, że nie zawsze i nie wszędzie słowo "przesłuchanie" jest jednakowo interpretowane. Założmy więc, że odporność fizyczna naszego bohatera jest wystarczająco duża i więcej się piętnem jedenastym, na którym przesłuchania się odbywają, nie zajmujemy.

Najczęściej już następnego dnia dowodzi się zatrzymanego do budynku sądu, gdzie w jednym z niezliczonych pokoi odbywa się coś na kształt rozprawy. Nikt nie wie, kto oskarża (prawdopodobnie Państwo), nikt nie wie, kiedy odbędzie się rozprawa (zakuci w kajdanki obcokrajowcy godzinami przesiadują na ławce w oczekiwaniu na nie wiadomo co). Pierwszej nocy w areszcie, większość z nich jest, oczywiście, niewyspana; rzadko który miał do czynienia z wymiarem sprawiedliwości więc wyobrazić sobie możemy koszmar tej nocy. Przytępieni i zalamani, wpatrują się w podłogę.

Nagle zjawia się jak spod ziemi, facet, który podaje się za adwokata. Może - rzecz jasna - wiele załatwić, pomóc i jest bardzo tani. Skrzępowane kajdankami biedaczysko patrzy w osłupieniu i w końcu dochodzi do wniosku, że niebo zsyła mu wybawienie. Radośnie podzieli się na warunki, podaje telefon do domu lub adres, byle tylko ktoś mógł się z nim skontaktować, przywieźć czyste ubranie, dać do zębów i inne drobiazgi, bez których cywilizowany człowiek raczej nie potrafi się obyć. Adwokat wsiada na motorek bo tak szybko, zabiera do domu (trafiło tym razem na mój) i powtarza swoją ofertę twierdząc, że właśnie otrzymał upowaznienie głównego zainteresowanego dla załatwienia sprawy. Dalej jest już jak u Czechowa lub Kafki. Rodzina lub znajomi, którzy nie mają innego wyjścia (wykorzystuje się tu efekt zaskoczenia

i rozpaczliwą sytuację), wpłaca hienie adwokackiej zaliczkę "na znaczki", po czym umawiają się już na następny dzień by uzupełnić sumę. Adwokacisko biegiem wraca do sądu, załatwia odroczenie na 24 godziny i rano, z promiennym uśmiechem, czeka w swoim biurze na pełną kwotę. W naszym przypadku nie jest ona może wygórowana -

wystawia mi świstek, z którym jednak radzi zaczekać na adwokata, bo sama na pewno sobie nie poradzi. Wydzwaniam więc, poszukując pana X, adwokatuńcia-wariatuńcia - bez efektów, jak byłoby do przewidzenia, gdyby się trochę wcześniej ruszyło głową. Adwokatunio ma już bowiem innego cudzoziemca do naciągnięcia i



tylko siedemdziesiąt tysięcy drachm, które przecie nic nie znaczy wobec groby odbycia kary więzienia w Grecji i paru innych straszaków, użytych przez rzeczowego adwokata. Nasz nazywał się X. Pan X następnego dnia wchodzi do pokoju sędziego i po kilku minutach wraca z rozpromienioną miną twierdząc, że właśnie załatwił naszemu bohaterowi uwolnienie, trzeba tylko wpłacić kaucję w wysokości 200 tys. drachm. Teraz zaczyna się wyciszyć z czasem, ponieważ - niezależnie od tego, czym się rodacy przechwalają - mało znam osób, które swobodnie taką gotówką dysponują. Pieniądże trzeba wpłacić do któregoś tam, któregoś tam wypada w niedzielę, dziś jest czwartek, nie ma więc innego wyjścia, jak załatwić wszystko do piątkowego ranka. Umawiam się z adwokatem dnia następnego na godzinę 11.00, zjawiam się nawet przed czasem. Okazuje się teraz, że wpłacając adwokatowi pełną sumę 70.000 drachm wykazałam się niewybaczalną naiwnością ponieważ on wcale, ale to wcale, nie ma zamiaru niczego więcej załatwiać. Około południa sama wchodzę do biura i próbuję się dogadać z pracującą tam urzędniczką. Ona

prawdopodobnie jest w drodze do innej garsoniery, zamieszkiwanej przez jego rodzinę. O wpół do pierwszej zaczynam sobie zdawać sprawę, że pozamykają wszystkie kasy, biura - i nasz bohater posiedzi bez sensu do czasu rozprawy czyli nie wiadomo, jak długo jeszcze. Zdobywam się na odwagę i jeszcze raz ośmielam się zawracać głowę osobie za biurkiem (bardzo miłej, zresztą). Ona wypisuje mi adres kas państwowych (Akadimijas) i twierdzi spokojnie, że już na pewno nie zdąży. Biegiem wypadam na ulicę. Łapię taksówkę. Wściekam się na korki. Wrzeszczę na kierowcę. Wyskakuję z taksówki. Wpadam na strażnika w bramie. Pytam, gdzie jest kasa. Mówi, że zamknięta. Pokazuję mu świstek z sądu. Odpowiada, że trzeba tak było od razu - wskazuje palcem kierunek. Wpłacam dwieście tysięcy plus operacyjne. Czekam pięć, w nieskończoność wlokących się minut na następny świstek. Łapię go w biegu. W tym samym tempie wypadam na ulicę. Szukam taksówki. Wsiadam. Wrzeszczę do sądu! Pędzimy (trzy

samochody na zmianę świateł, jest wpół do drugiej w samym centrum miasta). Dojeżdżamy. Znów biegiem do biura. Pokazuję świstek. Panienska bierze go ode mnie i przybija nań trzydzieści dziewięć pieczętek, z wyjątkową dokładnością, tak aby się zmieściły. Potem prowadzi mnie na drugą stronę korytarza. Naciskam klamkę. Z A M K N I E T E! Spóźniłam się dziesięć minut. Siadam pod ścianą ....Nieszczęśnik przesiedzi następnych kilka dni w areszcie (udało się przynajmniej wpłacić kaucję), z powodu dziesięciu minut mojego spóźnienia a przede wszystkim z powodu braku szacunku adwokackiej hieny do klienta i człowieka.

Pierwsze, co przychodzi mi do głowy, to odszukać go i zamordować. Zaraz potem refleksja, że chłopakowi nie pomogą a sama znalazł się w jeszcze gorszej sytuacji. Postanawiam jednak tego pana dorwać i zdrowo mu nawymyślać. Nie jest to takie proste ale w końcu udaje się złapać go pod telefonem. Ciąg dalszy jest nieuczestny.....

W poniedziałek wracam do sądu. Kupuję kolejne znaczki. Wchodzę do odpowiedniego pokoju. Teraz już spokojnie czekam w kolejce i po dwóch godzinach wszystko jest gotowe, tzn. trzymam w ręku decyzję o wypuszczeniu na podstawie wpłaconej kaucji. Z dumą w sercu łapię papierek i wracam do paniuki z piątką, jak mi była przekazana. Ona zabiera mój papierek i wydaje mi kopię. Próbuję się klócić, że na takie coś nikt człowieka z więzienia nie wypuści, nawet w celu deportowania. Ona się upiera, że w Grecji właśnie tak jest, zresztą - niech oni tam z aresztu do niej przedzwonią, to ona potwierdzi. Widziałam już tyle niesamowitych rzeczy w tym kraju, że w końcu daję się przekonać i z tym nic nie znaczącym kawałkiem papieru lecę na Aleksandras, gdzie - jak było do przewidzenia - nikt nawet nie chce ze mną rozmawiać. "Kserokopie to sobie może pani pokazywać" - i, niestety, mają rację. Robię awanturę, ale już bez serca, z rezygnacją. Ostatecznie stanęło na tym, że wyślą fax, by sprawdzić, jak to naprawdę jest. Dziękuję Bogu i za to. Wracam do domu. Wiem, że to nie koniec, nie wiadomo bowiem, kiedy go wypuszczą. W ogóle nic nie wiadomo. Każdy tam mówi co innego. I każdy tam - poczynając od strażnika przy wejściu, na oficera dyżurnym kończąc - gra rolę dyrektora, dyktatora i św. Idziego na raz.

Dalszego ciągu nie będzie. Teraz zaczęłam faulować ja sama. Dławiąc w zarodku wyrzuty sumienia, zadzwoniłam do jednego znajomego, który ma innego znajomego, tamten zaś jeszcze innego znajomego, pracującego, gdzie trzeba. Gdzie trzeba? Ano wiecie sami. Od tego telefonu upłynęło zaledwie 48 godzin. Nasz bohater opuścił gościnną ziemię grecką. Głowę daję, że nie zrażony przeciwnościami losu, postara się tu wrócić. Nie dociekam, jakim sposobem. Wygląda na to, że Grecja naprawdę jest gościnnym krajem i takie drobiazgi, jak budynek przy ul. Aleksandras, w ogóle nie mają znaczenia.....







# Grecja - Polska 1:0

Przez pięć dni w Atenach przebywała Polska drużyna olimpijska. Nasi piłkarze rozegrali dwa towarzyskie mecze z olimpijską drużyną Grecji. Pierwszy mecz rozegrany był w Halikidzie i zakończył się remisem 1:1. W drugim meczu rozegranym w Atenach, na stadionie "Karaiskaki" Grecja pokonała Polskę 1:0. Bramka dla Grecji padła w 86 min.



**Skład Polski:** Bledzewski - Sosin, Paszulewicz (46. Pasionek), Pęczak - Treściński, Jakubowski (70. Kubiak), Magiera, Terlecki - Stolarz (75. Surma), Bykowski, Saganowski (60. Patalan)

## Niezawsze wygrywa lepszy



Na zdjęciu od prawej: Paweł Janas trener, Włodzimierz Żmuda II trener, Jacek Kazimiński trener bramkarzy



Jak ocenił trener polskiej drużyny Paweł Janas, był to najlepszy mecz jego drużyny w ostatnim czasie - niestety przegrany. Polacy na stadionie Olimpiakosu Pireus, zwłaszcza w drugiej połowie, mieli przygniatającą przewagę. Cóż z tego skoro piłka po ich strzałach często trafiała w słupek lub poprzeczkę.

Najlepszą okazję do uzyskania gola miał Jacek Magiera, który w 60 min. nie wykorzystał rzutu karnego (strzelił w poprzeczkę). Wcześniej faulowany był, w sytuacji sam na sam z bramkarzem, Maciej Bykowski. Bramkę, na wagę zwycięstwa, Grecy uzyskali w 86 min., po jednej z nielicznych kontr. "Był to nasz ostatni występ w tym roku - powiedział Janas - Z gry jestem zadowolony, z wyniku oczywiście nie. Sami Grecy przyznali, że ich wygrana była bardzo szczęśliwa. Kolejnych rywali poznamy 18 stycznia. Tego dnia odbędzie się losowanie eliminacyjnych grup ME".

Andrzej Sokulski  
fot. Andrzej Sokulski



Piłka po strzale Jacka Magiera uderzyła w poprzeczkę



Terlecki sprawiał wiele trudności obrońcom greckim swoimi centrami

## U-16: Polska - Anglia 2:1

14 11 Białobrzegi (PAP) - Polska reprezentacja piłkarska do lat 16 pokonała rówieśników z Anglii 2:1 (0:0) w towarzyskim meczu rozegranym w Białobrzegach. Bramki: dla Polski - Rafał Suski (64), Wojciech Olszowiak (67), dla Anglii - Steven Reid (75). Sędziował Krzysztof Stupik. Widzów ok. pół tysiąca.

Polska: Paweł Młodzieński - Jacek Kowalczyk (41.-Eugeniusz Kołodziejczyk), Michał Stasiak, Bartosz Partyka, Jakub Puchalski (54.-Szymon Pińkowski), Wojciech Olszowiak (72.-Robert Nazarewicz), Marcin Cymkowski (39.-Rafał Wojdat), Krzysztof Kazimierzczak, Radosław Flejterski (76.-Dariusz Ficula), Artur Białecki, Bartłomiej Socha (62.-Rafał Suski).

Anglia: Murray (41.-Rachubka) - Maley, Hall, Stanton (67.-Sendaj), Barry, Osman (41.-Lyons), Turner, Blois (67.-Reid), Proudlock (41.-Coppingher), Jeffers, Etherington

Polacy rozpoczęli spotkanie bardzo spokojnie, koncentrując się na obronie. Goście natomiast od pierwszego gwiazdka sędziego odważnie zaatakowali stwarzając kilka groźnych sytuacji. Młodzi piłkarze z Anglii są w większości wychowankami pierwszoligowych zespołów - co było widać w ich stylu gry.

Byli szybsi, lepiej wyszkoleni technicznie i bez problemu opanowali środek pola. Z czasem spotkanie się wyrównało, ale Polacy tylko grząskiemu boisku przeciwności, że rywale nie potrafili wykorzystać swoich ataków i w pierwszej połowie nie strzelili bramki.

Po przerwie polscy piłkarze zaprezentowali się

znacznie lepiej. Śmiało zaatakowali i to oni zaczęli zagrażać angielskiej bramce. Pierwszą bramkę zdobył w 64. minucie wprowadzony chwilę wcześniej na boisko Rafał Suski.

Piłkę po dośrodkowaniu z rzutu rożnego wybił jeden z obrońców, ale tak nieprecyzyjnie, że trafiła ona pod nogi Suski, który ładnym strzałem z linii pola karnego pokonał bramkarza. Zaledwie trzy minuty później Wojciech Olszowiak ograł w polu karnym kilku obrońców, i strzałem w długi róg podwyższył na 2:0. Anglicy po stracie drugiego gola ruszyli do desperackich ataków, a honorowego gola zdobył w 75. minucie Steven Reid.

"Jestem niezwykle zadowolony z tego zwycięstwa, gdyż Anglia to czołowy zespół w Europie. Na szczęście ostra reprimenda jakiej udzieliłem zawodnikom w przerwie poskutkowało i możemy się cieszyć z ogrania tak wysokiej klasy rywali" - powiedział trener Polaków, Krzysztof Paluszek.

"Bardzo chciałbym prowadzić tych chłopców w przyszłym roku, bo to perspektywiczna drużyna, ale nie wiem, czy PZPN przedłuży ze mną umowę" - dodał pytany o plany na przyszłość Paluszek.

Anglicy na wiosnę przyszłego roku będą grali w turnieju eliminacyjnym mistrzostw Europy. Ich rywalami będą między innymi Słowacy i prawdopodobnie dlatego przyjechali na mecz z podobnie grającymi Polakami. (PAP)



## Sześć NHL apeluje do rosyjskich hokeistów

15.11 Nowy Jork - Komisarz NHL, Gary Bettman zwrócił się z apelem do rosyjskich hokeistów o uczestnictwo w igrzyskach olimpijskich w Nagano. Bettman w swej wypowiedzi w Nowym Jorku podkreślił, iż absencja czołowych rosyjskich zawodników w najbliższych zimowych igrzyskach sprawiłaby, że w 1998 r. skończyłyby się "olimpijski hokejowy sen".

W Nagano po raz pierwszy mają wziąć udział zawodnicy z klubów NHL. Z tej, po raz pierwszy w historii, w rozgrywkach tej ligi nastąpi przerwa, by najlepsi hokeiści na świecie mogli uczestniczyć w igrzyskach. Tymczasem kilku rosyjskich hokeistów odmówiło występu w olimpijskiej reprezentacji swego kraju - bramkarz Nikołaj Chabibulin, obrońca Wiaczesław Fetisow, napastnicy Wiaczesław Kozłow, Igor Łarionow... - Mamy doskonałą okazję zaprezentowania naszego hokeja na olimpiadzie - stwierdził Bettman. - Jeżeli zawiodą nas hokeiści, może się okazać w przyszłości, iż pomyłką było przerwanie rozgrywek ligowych. Bo na olimpiadę pojeździemy znów tylko wtedy, gdy w Nagano wszystko ułoży się dobrze. Chabibulin swe stanowisko uzasadniał niepowodzeniem w turnieju o Puchar Świata w 1996 r. - Nasza gra, prowadzenie drużyny przez trenerów, postępowanie Rosyjskiej Federacji Hokeja na Łodzie wywarły negatywne wrażenie. Zainteresowany byłbym igrzyskami olimpijskimi tylko wtedy, gdyby w Rosji wszystko funkcjonowało jak w Kanadzie czy USA. - oświadczył bramkarz Phoenix Coyotes.

Kozłow także powołuje się na przykład tej samej imprezy. - Puchar Świata był dla mnie wielkim rozczarowaniem. Nie chcę ponownie popełnić takiego błędu, zgadzając się na wyjazd do Nagano - podkreślił zdobywca Pucharu Stanleya z Detroit Red Wings. Odmówił on spotkania się z trenerem olimpijskiej reprezentacji Rosji, Władimirem Jurzinowem i nowym szefem rosyjskiej federacji, Aleksandrem Sieblinem. - Prezydent jest nowy, ale system się nie zmienił. Gdy udziału w olimpiadzie odmówią czołowi zawodnicy - może i to się zmieni - dodał Kozłow. Jurzinow natomiast spotkał się z Fetisowem i Łarionowem, by przekonać ich do uczestnictwa w igrzyskach. Nie osiągnął wiele. - Kilka miesięcy temu powiedziałem mu, że do Nagano nie pojedę. Niech na olimpiadzie grają młodzi - powiedział Łarionow. Dodał jednak, że jest gotowy do współpracy z Jurzinowem przy kompletowaniu składu olimpijskiej reprezentacji Rosji.

## Olympiakos zapłaci 150 tys. franków

14.11. Nyon - 150 tysięcy szwajcarskich franków kary będzie musiał zapłacić Olympiakos Pireus za awanturę wywołaną przez swoich kibiców. Taką decyzję podjęła w piątek Komisja Dyscyplinarna UEFA w Nyon.

Do ekscesów doszło podczas spotkania Olympiakosu w Lidze Mistrzów z Realem Madryt (5 br.). Wówczas to fani wywołali awanturę, rzucając m.in. na płytę boiska różne przedmioty. Na murawę ciskano wszystkim, co było pod ręką - świecami dyfuzyjnymi, butelkami, monetami, zapalniczkami. Jeden z tych przedmiotów trafił arbitra liniowego. (PAP)

## 1. liga piłkarska:

## Stomil - Odra 2:2

Stomil Olsztyn - Odra Wodzisław 2:2 (0:1). Bramki: dla Stomilu - Rafał Kaczmarczyk (58), Sebastian Nowak (67); dla Odry - Mirosław Staniek (45), Paweł Sibik (51). Żółta kartka: Andrzej Biedrzycki (Stomil). Sędziował Marek Kowalczyk (Lublin). Widzów ok. 2,5 tys.

O prawdziwym pechu mogą mówić piłkarze Odry Wodzisław, którzy w Olsztynie w meczu ze Stomilem prowadzili już 2:0, a ledwie zremisowali. Odra była jednak zespołem przeważającym i w całym spotkaniu stworzyła więcej dogodnych sytuacji.

Początek należał do gospodarzy. W 2 min. Jacek Chańko strzałem głową sprawdzał dyspozycję bramkarza Odry Pawła Primela. Pięć minut później w podobnej sytuacji znaleźli się goście, ale po uderzeniu Mariusza Nosala piłka poszybowała ponad poprzeczką. Od 20 min. spotkania zdecydowaną przewagę osiągnęła Odra. Przed szansą zdobycia gola stanął Arkadiusz Baluszyński, który ograł stopera Stomilu Roberta Rzczyckiego i celnie uderzył. Olsztyński bramkarz Sylwester Wylupski obronił niepewnie, a dobitka Stawomira Palucha była niecelna. Chwilę później Piotr Jegor strzelał z rzutu wolnego, z linii bocznej pola karne. Wylupski zatrzymał piłkę na linii bramkowej. Zdaniem Jegora, prowadzący do spotkania sędzia Marek Kowalczyk popełnił błąd nie uznając bramki.

Zaraz po tej akcji doskonałym podaniem z lewej strony boiska popisał się Jacek Polak, ale Paluch strzelił zbyt lekko. Stomil skontrował, tym razem jednak udaną interwencją popisał się Primel, który w ostatnim momencie, wybiegiem z własnej bramki, wybił piłkę spod nóg Rafała Kaczmarczyka. W 34 min. bliski szczęścia był Arkadiusz Klimek. Napastnik Stomilu był sam przed Primelem i nie zdołał go pokonać. W 40 minucie po strzale z dystansu Jegora, piłka trafiła w poprzeczkę. Tuż przed końcowym gwizdkiem Odra objęła prowadzenie. Po dośrodkowaniu Jegora z Lewej strony najwyżej wyskoczył Mirosław Staniek i głową skierował piłkę do siatki.

Po przerwie zespół z Wodzisławia nadal przeważał. W 51 min. sędzia powinien podyktować rzut karny dla Odry - Andrzej Biedrzycki przewrócił w polu karnym Baluszyńskiego, ale arbiter nie zareagował. Jednak kilkadziesiąt sekund później goście sami wymierzili sprawiedliwość. Po podaniu Palucha, Paweł Sibik ograł trzech olsztyńskich piłkarzy i strzałem w "długi róg" pokonał Wylupskiego. Kibice na skuteczną odpowiedź Stomilu czekali cztery minuty. Po dośrodkowaniu Jacka Chańki najniższy na boisku Kaczmarczyk uprzedził Marcina Malinowskiego i głową tuż przy słupku skierował piłkę do bramki Odry. Chwilę później Primel ofiarą interwencji uratował swój zespół przed utratą drugiej bramki, wybijając piłkę spod nóg 18-latką, Krzysztofa Kowalczyka. Stomil wyrównał w 67 min. Po rzucie wolnym Chańki strzelał z kilku metrów Litwin Andrejus Tereskinas. Primel obronił, ale przy dobitce Sebastiana Nowaka był już bezradny.

W 68 min. doszło do bardzo groźnie wyglądającego wypadku - Kaczmarczyk zderzył się w polu karnym z Primelem. Bramkarza Odry odwieziono do szpitala karetką. Lekarz stwierdził wstrząszenie mózgu. W bramce Odry z konieczności stanął Dariusz Kloda, który nie wyleczył jeszcze kontuzji. Do końca spotkania trwała zacięta walka. W 90 min. Jegor popisał się kapitalnym strzałem z ponad 20 metrów, Wylupski miał kłopoty z obroną. Dwie minuty później ładnie, ale minimalnie niecelnie, strzelił Pluciennik.

## Widzew - Polonia 0:0

Widzew Łódź - Polonia Warszawa 0:0. Żółte kartki: Michał Żewłakow (Polonia), Tomasz Łapiński (Widzew). Sędziował Andrzej Szczelkun (Jelania Góra). Widzów ok. 3 tys.

Bardzo dobre spotkanie, szczególnie za

sprawą Polonii - warszawiacy przyjęli bowiem twardą walkę i nie ulegli się mistrzów Polski. O dziwo to właśnie goście byli wyraźnie lepsi w pierwszej połowie, więcej atakowali i to oni mieli okazję do zdobycia bramek (Bąk, Mikulenas, Wędyński). Sposób Polonistów na Widzewa to twarda walka w środku pola i paraliżowanie akcji gospodarzy już na ich początku. Wielokrotnie to się warszawiakom udawało, przechwytywali piłki i organizowali groźne kontrataki.

Dla odmiany po przerwie przeważał Widzew, ale poza licznymi rzutami różnymi i ogromnym naciskiem w ostatnim kwadransie nic ta przewaga gospodarzom nie przyniosła. Stojący w bramce Polonii Piotr Wojdyga przez cały mecz nie miał okazji obronić ani jednego celnego strzału.

W drużynie gości wszyscy zawodnicy zasłużyli na słowa uznania za ambicję i wolę walki. Wyróżnili się Jacek Dąbrowski, Grzegorz Wędyński, Grażvydas Mikulenas oraz cała linia obrony.

## GKS - Zagłębie 0:0

GKS Katowice - Zagłębie Lubin 0:0.

Żółte kartki: Artur Szymczyk i Mariusz Muszałik (obaj GKS), Piotr Przerzywacz, Jarosław Krzyżanowski i Paweł Piotrowski (wszyscy Zagłębie). Sędziował Zbigniew Urbańczyk (Kraków). Widzów 3 tys.

Pierwsza akcja ofensywna katowiczian na początku spotkania zapowiadała wiele emocji i powinna się skończyć golem. Piłkę z prawej strony podawał na pole karne gości Moskał a tam idealnie ustawiony Muszałik nie zdołał w nią trafić. Dwie minuty później groźnie z rzutu wolnego strzelał Ledwoń i emocje się skończyły. Zmarznięci kibice nie mieli powodów do radości. Gra toczyła się przede wszystkim w środkowej części boiska, tempo było słabe. sporo fauli, niecelnych podań i strat piłki z obu stron. Po kwadransie gry jedyny w tej części gry groźny strzał oddał Jasiński (Zagłębie) ale Luncik bez trudu obronił. Potem jeszcze tylko Wojciechowski próbował zaskoczyć bramkarza gości z wolnego.

Po przerwie piłkarze GKS zepchnęli rywali do defensywy. Goście bronili się całą drużyną z rzadka przekraczając środkową linię boiska. W 55 min. po uderzeniu Wojciechowskiego z rzutu wolnego piłka "po poprzeczce" wyszła poza bramkę Zagłębia. 10 minut później Kubisz posłał futbolówkę tuż obok słupka. Pięć minut przed końcem spotkania przed szansą stanęli goście. Po błędzie Widucha piłkę przejął Piotrowski i precyzyjnie podał do Górskiego. Ten strzelił z 14 metrów jednak Luncik zdołał obronić nogami.

## Pogoń-Raków 1:1

Pogoń Szczecin-Raków Częstochowa 1:1 (1:1). Bramki zdobyli: dla Pogoni Olgierd Moskałowicz (27 min.); dla Rakowa Marek Kołtka (11 min.).

Żółte kartki: Robert Załęski i Andrzej Dziedzic (obaj Raków) oraz Grzegorz Niciński (Pogoń). Sędziował: Marek Mikołajewski (Ciechanów). Widzów ponad 3 tys.

Pogoń zdecydowanie lepiej wypadła na obcych boiskach niż na własnym, gdzie nie potrafi grać przeciwko zmasowanej obronie przyjezdnych. Tak było w meczu z Rakowem. Gospodarze mieli wyraźną przewagę czego wyrazem może być stosunek rzutów różnych 14:1. Pogoń straciła bramkę po pierwszej groźniejszej akcji Rakowa - praktycznie z jedyne strzału jaki w tym okresie gry oddali goście. Strzał Marka Kołtka był dokładny jednak obrońcy Pogoni pozostawili mu bardzo dużo swobody. Szczecinianie w pierwszych 45 minutach mieli kilka doskonałych okazji do zdobycia bramek - wykorzystali tylko jedną. Zawodnicy albo zawodzili strzelecko albo brakowało im szczęścia.

W drugiej połowie przewaga Pogoni była jeszcze większa, ale szczecinianie ponownie nie wykorzystali do najmniej kilku doskonałych sytuacji podbramkowych. Nie

popisali się Grzegorz Niciński, Olgierd Moskałowicz, Piotr Mandrysz. Bardzo groźnie z olbrzymią intuicją, bronił bramki Raków. Marek Matuszek - najlepszy zawodnik boisku. Przy olbrzymiej przewadze gospodarzy niewiele brakowało by boiska pokonani. W ostatnich minutach Raków po jednej z nielicznych kontrataków doskonałą okazję do zdobycia gola.

Na pomeczowej konferencji prasowej trener Rakowa Adam Zaleski (szkoleniowiec częstochowian Bogusław Hajda, nadal przebywa na lekarstwach w zwolnieniu) powiedział, że punkt zdobyty w Szczecinie ma dla jego zespołu duże znaczenie. Trener Pogoni Bogusław Banas podkreślił, że było to 90 minut bicia głową w mur. Przyznał też, że taki wynik na własnym boisku uznaje za porażkę.

Mecz oglądało ponad 3 tys. widzów, z których 4. najwerniejszych kibiców Rakowa sympatyczką tego klubu.

## Legia - Lech 0:0

Legia Daewoo Warszawa - Lech Poznań 0:0.

Żółta kartka: Damian Łukasik (Lech). Widzów ok. 5 tys. Sędziował Stanisław Grzesiczek (Katowice).

Na rozmięklej po wielogodzinnej deszczu murawie gra nie kleiła się. Lechici przyjeżdżali z zamiarem wywiezienia ze stolicy punktu. Trener Krzysztof Pawlak posłał w bój swych najlepszych pupilów. W szatni przed spotkaniem przypomniał im, że pokazanie się z dobrej strony na stołecznym obiekcie "nobilizuje piłkarza". Faktycznie goście wydawali się mieć większą motywację do walki niż zadufani legionieści. Lech zremisował, a z przebiegu gry chyba nawet zasłużył na wygrana.

Przed przerwą z poznaniaków strzelał nieskutecznie Krzysztof Piskula (trzykrotnie), Adam Kryger i Arkadiusz Głowacki, a z wojskowych tylko Jacek Bednarz oraz dwukrotnie Jacek Kacprzak. Najgroźniejszą sytuację w pierwszej odsłonie sprokurował jednak twardo interweniujący obrońca Lecha Damian Łukasik - ale pod własną bramką Usiłując wybić nastrzeloną piłkę... trafił w poprzeczkę.

Druga połowa to chaotyczna szamotanina gospodarzy usiłujących rozmontować świetnie zorganizowaną defensywę poznaniaków. Lech ograniczał się do kontrataków, ale były one niebezpieczniejsze niż ataki gospodarzy. W 62 min. Adam Kryger zatrzymał atak rywali, podał na lewą stronę do uciekającego kapitana swej drużyny Piotra Reissa, ten jednak zmarnował idealną pozycję strzelecką. Z legionistów kilkakrotnie strzelano po zmianie stron Sokółowski, Kosecki, Moskał, Czereszewski i Zeigbo. Nigeryjczyk miał stałe indywidualną "opiekę" Tomasa Augustyniaka i wcale przy nim "nie pograł". Na minutę przed końcem Sylwester Czereszewski miał dużo swobody na polu karnym. Silnie uderzył z jedenastego metra, ale wysoko nad poprzeczkę.

Lech zaprezentował się lepiej, a zwłaszcza jego młodzi gracze - jak Maciej Murawski, Maciej Bykowski czy Tomasz Augustyniak.

Podobały się widzom także pewne interwencje młodego golkipera Michała Kokoszanka. W Legii wszyscy grali bardzo przeciętnie.

Powiedzieli:

Krzysztof Pawlak (trener Lecha): - Przed meczem kupilibyśmy ten remis, bo to dla nas sukces. Teraz trochę zał straconej szansy na trzy punkty. W perspektywie mamy trudny mecz z ŁKS w Poznaniu, ale taki występ w stolicy dodaje nam otuchy. Zaimponowało mi tempo gry. Jak na tak grzańskie boisko wręcz znakomite. Reiss harował jak koń i znowu nie wykorzystał stuprocentowej okazji strzeleckiej. Gdyby był skuteczniejszy to mógłby w tym sezonie chyba zostać kłosem strzelców ligowych...

Mirosław Jabłoński (Legia Warszawa): - Mamy kłopoty kadrowe. Mosor i Mięciel musieli grać, a właściwie nie nadają się jeszcze do tego bo kurują swoje kontuzje. Magiere nie wystawiłem bo dopieco co wrócił z meczu olimpijskiego w Atenach. Był tam



NIEZALEŻNY TYGODNIK POLSKI WYDAWANY W ATFNACH

Ważnie Bykowski i trener Pawlak z niego skorzystał, ale ja nie zaryzykowałem. Drużyny walczyły ambitnie, mój zespół włożył w grę maksimum sił Szkoła, że nie udało się wykorzystać szansy Czereszewskiemu.

### Petrochemia - Wisła 3:0

Petrochemia Płock - Wisła Kraków 3:0 (1:0). Bramki: Mirosław Milewski (41), Paweł Miąskiewicz (70), Marek Witkowski (80). Żółte kartki: Marek Witkowski i Andrzej Przerada (Petrochemia) oraz Marek Zajac i Lukasz Surma (Wisła). Widzów ok. 5 tys. Sędziował Grzegorz Kasperkiewicz (Poznań). Petrochemia uczciła należycie swój 50. jubileusz w ekstraklasie, co na dodatek dało jej spory awans w tabeli do środkowej strefy. Niewątpliwie na poziom widowiska wpływ miała fatalna pogoda i ciężkie, namoknięte boisko, które uniemożliwiało przeprowadzenie szybkich akcji. I chyba właśnie dlatego mecz tak naprawdę rozpoczął się dopiero w 30 min., od kiedy było na co popatrzeć.

W 35 min. po akcji prawą stroną Bogdana Jozwiaka, jego strzał minął minimalnie słupek. W 37 min. bardzo mocnym strzałem z rzutu wolnego z 20 m popisał się Jacek Matyja, a piłka o kilka centymetrów minęła słupek. W 40 min. w doskonałej sytuacji znalazł się Arkadiusz Gosik, ale strzelił prosto w bramkarza. W 41 min. po dwóch strzałach głową Pawła Sobczaka Artur Sarnat opuścił swoje miejsce między słupkami, co wykorzystał Mirosław Milewski pewnym strzałem umieszczając piłkę w bramce. W 45 min. po długim, samotnym rajdzie został sfaulowany na polu karnym Paweł Sobczak, ale sędzia pokazał tylko na róg.

Po przerwie mecz zrobił się jeszcze okeawszy. Nie wiadomo jaki miałby przebieg, gdyby w 47 min. wykorzystał znakomitą sytuację Kulawik, ale piłka poszybowała nad poprzeczką. Zamiast jednak wyrównania, rozpoczęły się ataki gospodarzy. W 51 min. pięknym strzałem popisał się Sobczak, w 58 min. strzelił obok słupka, a Matyja głową miał ogromną szansę na pokonanie Artura Sejuda. Ten jednak obronił instynktownie.

W 70 min. po dośrodkowaniu Bogdana Jozwiaka Paweł Miąskiewicz spokojnie i precyzyjnie strzelił nie dając żadnych szans bramkarzowi gości. W 80 min. Marek Witkowski przeszkodził dwóm obrońcom Wisły, którzy podawali między sobą, zabrał im piłkę i pokonał Sarnata strzelając w długi róg, ustalając wynik pojedynku.

### Groclin - Ruch 3:1

Groclin/Dyskobolia Grodzisk - Ruch Chorzów 3:1 (2:1). Bramki: dla Groclinu - Sławomir Suchomski - dwie (21, 89) i Ryszard Rybak (29), dla Ruchu - Mariusz Strutwa (33). Żółte kartki: Tomasz Molewski, Piotr Soczyński i Aleksiej Tierszczenko (Groclin) oraz Maciej Mizia i Marcin Baszczyński (Ruch). Widzów ok. 3 tys. Sędziował Mirosław Ryska (Warszawa).

Zasłużone zwycięstwo gospodarzy z trudnym przeciwnikiem. Ruch zajmujący wysoką pozycję w tabeli liczył, że po słabszym występie Dyskobolii w Częstochowie wywiezie z Grodziska chociaż 1 pkt. Znacznie lepsza była pierwsza część spotkania, w której padły trzy bramki. Pierwszą zdobył Sławomir Suchomski "główką" po dośrodkowaniu Rybaka. Strzelec zainicjował też akcję, z której padła druga bramka dla gospodarzy. Podał on do Rosiaka, ten po kilkunastometrowym najdziejnie strzelił. Bramkarz zdołał obronić, ale Rybak celnie dobił 4 minuty później - jedyna bramka dla gości. Rzut różny wykonywał Bizacki, precyzyjnie nagral na głowę Struty i Fajfer z 9 m nie miał szans na obronę. Wcześniej Ruch też mógł zdobyć gola. W 25 min. Bizacki minął Fajfiera, ale jego

strzał w ostatniej chwili zablokował Janeczek. Na kilkadziesiąt sekund przed końcem Suchomski po raz drugi wpisał się na listę strzelców. Otrzymał podanie od Rosiaka, przebiegł połowę boiska, minął Dreszera i trafił do pustej bramki.

### Amica - Górnik 1:1

Amica Wronki - Górnik Zabrze 1:1 (1:1). Bramki zdobyli: dla Amiki - Piotr Dubiela (41.), dla Górnika - Kamil Kosowski (45.). Żółta kartka: Sławomir Maciuszek (Amica). Sędziował: Mirosław Milewski (Radom). Widzów: 2300.

Trener gości był zadowolony z remisu, uważając końcowy wynik za sprawiedliwy. Zaznaczył również, że dobrze pracowali we Wronkach sędziowie, zwłaszcza Mirosław Milewski.

Pierwsza połowa spotkania wyrównana, chociaż więcej z gry mieli gospodarze. Trzykrotnie na listę strzelców mogli wpisać się Król, ale był nieprecyzyjny w wykańczeniu akcji. W 40 min. faulowany został przed polem karnym Jackiewicz i Dubiela lewą nogą trafił z wolnego w róg. Wyrównanie padło tuż przed przerwą. Niezdecydowaną postawę zaprezentował bramkarz Amiki i Kosowski posłał piłkę w krótki róg z 7 m.

Po przerwie obydwie drużyny wypracowały parę niezłych sytuacji. W 52 min. Sokolowski trafił w słupek, a Maciuszek z 5 m strzelił nad poprzeczką. Dwukrotnie Stróżyński wyszedł obroną ręką z sytuacji sam na sam z piłkarzami Górnika. Najpierw Sobczak trafił w bramkarza Amiki, a sytuację tę powielił parę minut później Roki.

### ŁKS - KSZO 3:0

ŁKS Łódź - KSZO Ostrowiec Św. 3:0 (1:0). Bramki: Marek Saganowski (35), Tomasz Klos (75-karny) i Rodrigo Carbone (79). Żółte kartki: Daniel Treściński i Rodrigo Carbone (ŁKS) oraz Damian Kot, Krzysztof Złotek, Mariusz Jop i Piotr Stokowiec (KSZO). Widzów 3108. Sędziował Marek Olech (Gorzów).

Było to słabe spotkanie, zwłaszcza ze strony gospodarzy, których nie rozgrzesza dobra końcówka i w sumie pewne zwycięstwo. Widać wyraźnie, że z ŁKS-owców "wyszło powietrze" po pechowo przegranych derbach w Łodzi. Trener Ryszard Polak powiedział, że po tym spotkaniu widać iż w polskiej lidze nie ma mocarzy i że w każdy mecz by zdobyć 3 pkt. trzeba włożyć wiele wysiłku. Beniaminek z Ostrowca, który jeszcze nie zdobył bramki na wyjazdach, w Łodzi był kilkakrotnie bliżej pokonania Bogusława Wyparły, m.in. w 40 min. Nocoń atomowym strzałem z 35 m trafił w słupek.

Ozdobą pojedynku była gra Marka Saganowskiego. Niezwykle aktywny łódzki napastnik nie tylko był autorem jednej bramki. Zarobił rzut karny i asystował przy trzecim голу, ale także pokazał na czym polega gra nowoczesnego napastnika. Walczył na całym boisku, wracał za swoim obrońcą, starał się przechwytywać piłki w środku pola. Jego koleży, może poza Mirosławem Trzeciakiem i Witoldem Bendkowskim, zagrali nieco słabiej. Jednak co najważniejsze potrafili się zmobilizować w końcówce, gdy goście byli niebezpiecznie blisko wyrównania i kilka zdecydowanych ataków przyniosło gospodarzom zasłużone trzybramkowe zwycięstwo.

### Podsumowanie 16. kolejki

W 16. kolejce spotkań pierwszej ligi piłkarskiej - podczas ostatniego weekendu (15 i 16 bm) - trzy pojedynki dostarczyły najwięcej emocji: Widzew Łódź - Polonia Warszawa (0:0), Stomil Olsztyn - Odra Wodzisław (2:2)

oraz Groclin Dyskobolia Grodzisk Wlkp. - Ruch Chorzów (3:1). Inne spotkania były dość kiepskie.

Bardzo bliski tytułu mistrza jesieni jest łódzki Widzew, obrońca tytułu, który w ostatnim meczu pierwszej rundy zagra (23 bm) na wyjeździe z outsiderem KSZO Ostrowiec Świętokrzyski. Legioniści pojedają do Lubina, a ŁKS Ptak wybierze się do Poznania.

Aktualna czołówka tabeli to: 1. Widzew Łódź 33 pkt, 2. Legia Daewoo Warszawa 31 pkt, 3. ŁKS Ptak Łódź 31 pkt, 4. Polonia Warszawa 24 pkt, 5. Amica Wronki 24 pkt i 6. Odra Wodzisław 23 pkt. Zamykają tabelę Raków Częstochowa (10 pkt) i KSZO Ostrowiec (9 pkt).

W sobotę i niedzielę grano po albo podczas deszczu na fatalnych, grząskich murawach. Zła pogoda ujemnie oddziaływała na frekwencję: dziewięć meczów (w Olsztynie, Szczecinie, Katowicach, dwukrotnie w Łodzi, Warszawie, Płocku, Grodzisku i Wronkach) obejrzało tylko ponad 30 tys. widzów.

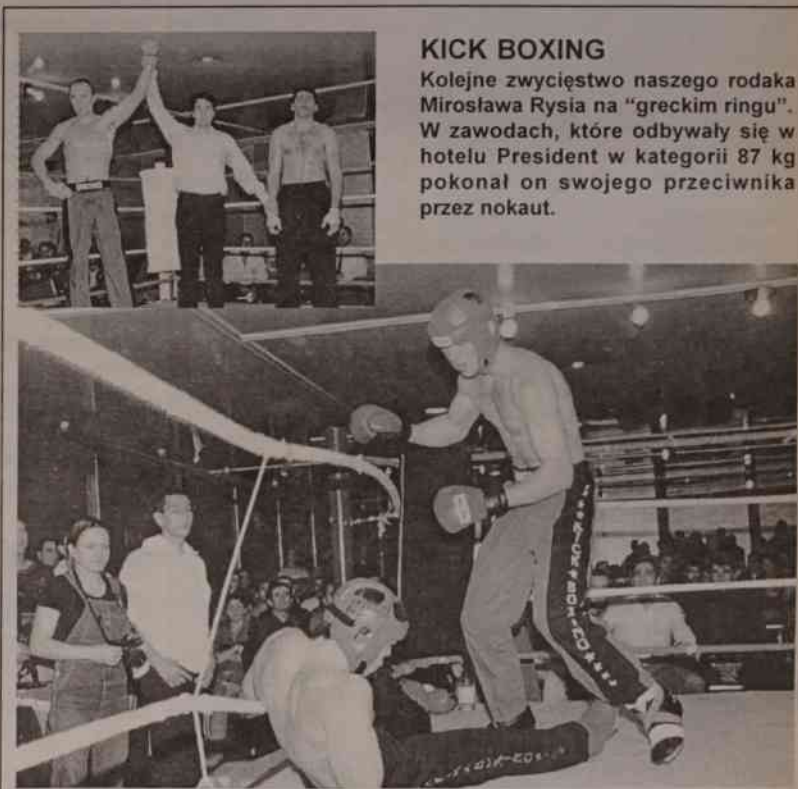
Bramek padło tym razem niewiele - w sumie osiemnaście. Aż osiem zespołów nie zdobyło podczas 16. kolejki nawet jednej bramki. Najwięcej goli w jednym meczu - po cztery - zanotowano w Olsztynie oraz w Grodzisku. Gospodarze wygrali w trzech przypadkach, w

sześciu meczach padły rezultaty remisowe. Sędziowie pokazali aż 28 żółtych kartoników, w tym sześć w Łodzi (ŁKS Ptak - KSZO) oraz po pięć w Grodzisku (Dyskobolia-Ruch) i w Katowicach (GKS - Zagłębie Lubin).

### Tabela po 16. kolejkach

(mecze rozegrane; zwycięstwa; remisy; porażki; bramki zdobyte; bramki stracone; punkty zdobyte):

1. Widzew Łódź	16	10	3	3	30	12	33
2. Legia Daewoo Warszawa	16	8	7	1	27	13	31
3. ŁKS-Ptak Łódź	16	9	4	3	26	12	31
4. Polonia Warszawa	16	6	4	20	14	24	24
5. Amica Wronki	16	7	3	6	20	15	24
6. Odra Wodzisław	16	7	2	7	21	23	23
7. Ruch Chorzów	16	5	7	4	23	18	22
8. GKS Katowice	16	5	7	4	18	13	22
9. Pogoń Szczecin	16	5	7	4	19	21	22
10. Petrochemia Płock	16	6	4	6	17	22	22
11. Groclin Dysk. G. W.	16	6	3	7	14	17	21
12. Stomil Olsztyn	16	5	5	6	18	22	20
13. Wisła Kraków	16	5	5	6	13	21	20
14. Lech Poznań	16	5	4	7	18	19	19
15. Górnik Zabrze	16	4	7	5	18	25	19
16. Zagłębie Lubin	16	5	3	8	19	23	18
17. Raków Częstochowa	16	2	4	10	13	31	10
18. KSZO Ostrowiec Św. (PAP)	16	2	3	11	9	23	9



### KICK BOXING

Kolejne zwycięstwo naszego rodaka Mirosława Rysia na "greckim ringu". W zawodach, które odbywały się w hotelu President w kategorii 87 kg pokonał on swojego przeciwnika przez nokaut.

### We Freiburgu o Wyciągu Pokoju

15.11. Freiburg - W przyszłym roku po raz 51. odbędzie się Wyciąg Pokoju. Kolarze wystartują 8 maja z Poznania i stoczą walkę na trasie dziesięciu etapów w Polsce, Czechach oraz Niemczech. 16 maja rywalizacja zakończy się "czasówką" Weimar - Erfurt. W sobotę we Freiburgu odbyła się narada organizacyjna z udziałem przedstawicieli pięciu miast niemieckich. Uczestnicy wyciągu przejadą etapy do Freiburg, Zwickau, Halle/Saale i Weimaru i Erfurtu. (PAP)

### 31 finalistów MŚ-98

16.11. Warszawa - Znanych jest już 31 finalistów piłkarskich mistrzostw świata 1998 r. we Francji. Do rozstrzygnięcia pozostała jeszcze tylko jedna zagadka - kto zdobędzie ostatnie wolne miejsce w MŚ-98: Iran czy Australia. Drużyny te zmierzą się o awans w barażach. Losowanie turnieju finałowego mistrzostw - 4 grudnia br. w Marsylii. Oto finaliści MŚ-98: Brazylia (obrońca tytułu), Francja (gospodarz mistrzostw) oraz z: Europy: Austria, Szkocja, Norwegia, Bułgaria, Niemcy, Holandia, Rumunia, Hiszpania, Dania, Anglia, Włochy, Chorwacja, Belgia, Jugosławia Afryki: RPA, Kamerun, Tunezja, Maroko, Nigeria Ameryki Płd.: Paragwaj, Kolumbia, Argentyna, Chile Azji: Korea Płd., Arabia Saudyjska, Japonia CONCACAF: Meksyk, USA, Jamajka.

**GABINET KOSMETYCZNY**  
Wykonuje usługi w zakresie:  
czyszczenia twarzy, masaż, henna brwi i rzęs, regulacja manicure, pedicure, pracując kosmetykami firmy "Avon" i "Yves Rocher".  
Adres: Aharon 365 ul. LOUKOPOULOU 1 tel. 63 27 412

**Biuro Pośrednictwa Pracy A. B. C.**  
Adres: MARNI 32, Ilp, pokój 24 tel. 5231048, 5231994, 5230566  
MOWIMY PO POLSKU - Prosić Elżbietę  
NAJLEPSZE PRACE I BARDZO DOBRE PŁACE ZNAJDIEMYSZ TYLKO U NAS !!!  
Ofertujemy prace i mieszkanie i dojeżdżanie w hotelach, restauracjach, kafełkach, fast-foodach w Atenach i pora Atenami.

**BIURO PODRÓŻY CITY OF ATHENS**  
Oferuje najtańsze bilety do:  
- Kanady - Polski - wszystkich krajów świata  
ADRES BIURA: OMONIA, EPPOLIDOS 2 (boczna od Athinas) Tel. 32 47 477 32 47 557

**Biuro Pośrednictwa Pracy Awacion**  
OFERUJE PRACĘ DLA KOBIET  
TEL 52 41 571 i 52 44 854  
dochodzące i z mieszkaniem. BARDZO DOBRE WYNAGRODZENIA  
Adres: OMONIA, MENADROU 51, Ilp.



## TELEWIZJA GRECKA PROPONUJE:

Sobota 22.11

godzina 01.20 Antenna - 1 "Anna: 6 - 18" - radziecki film biograficzny w reżyserii Nikity Michalkova. Reżyser odznaczony Oscarem za najlepszy film w 1994 roku oraz zdobywca Złotego Lwa podczas festiwalu w Cannes za dzieło "Kłamliwe słońce" tym razem wprowadza na ekrany historię bardzo bliskiej sobie osoby - swojej córki. Od 6 roku życia ojciec uwieczniał na kamerze odpowiedzi dziecka na wiele bardzo istotnych pytań: co kochasz, czego nie nienawidzisz, jakie masz marzenia, co chcesz w życiu osiągnąć. Ukazując przemianę małej dziewczynki w kobietę, uwiecznił historię Związku Radzieckiego oraz ukazał szansę na lepszą przyszłość swojej ojczyzny.

Sobota 22.11

godzina 01.00 Skay "Walka o przeżycie" - amerykański film obyczajowy. Paula Spencer jest świetnym pediatrą. Walcząc o życie małego Eryka, zjednują sobie przyjaźń i wdzięczność jego matki. Jednak córka Pauli, która przeżywa śmierć tragicznie zmarłego ojca, nie potrafi zrozumieć, dlaczego matka poświęca jej tak mało czasu. Te nieporozumienia doprowadzają do wielu niepotrzebnych konfliktów.

Niedziela 23.11

godzina 15.00 Antenna - 1 "Uliczny pojedynek" - amerykański film sensacyjny. Życie głównego bohatera wypełnia miłość do pięknej dziewczyny i elektrycznej gitary. Nie wszystko jednak jest takie proste, w chwili, gdy ma się dwóch zawziętych wrogów w osobie Tediego i jego ojca, który dodatkowo jest policjantem. Dwaj mężczyźni postanawiają rozbić związek zakochanych. Znacząc ambicje młodego chłopaka, namawiają go do wzięcia udziału w nielegalnym wyścigu samochodowym.

Niedziela 23.11

godzina 21.05 Antenna - 1 "Dziewczyna z lunaparku" - komedia sentymentalna produkcji greckiej z niezapomnianą Aliką Woujouklaki i Dimitris Papamichail w rolach głównych. Młoda biedna ambitna dziewczyna poznaje bogatego chłopaka. Wielu "przyjaciół" poddaje próbie ich uczucie, ale odwieczne prawo miłości udowadnia raz jeszcze swoją moc.

Niedziela 23.11

godzina 01.20 Antenna - 1 "Zbieg z piekła" - dramat produkcji włosko - hiszpańsko - meksykańskiej. Niebezpieczny przestępca postanawia zemścić się na swojej dziewczynie, która zostawiła go dla innego mężczyzny, który zmusza ją do prostytucji. Jej ukochany, dowiadując się o losie swej wybrańki serca, zbiega z więzienia.

Poniedziałek 24.11

godzina 23.45 Antenna - 1 "Zwycięstwo" - dramat produkcji amerykańskiej. Jedno z najtragiczniejszych wydarzeń w historii Stanów Zjednoczonych jest tematem obrazu Marvina Jae Tomsky. 24 sierpnia 1992 roku przez Północną Florydę przeszedł Tajfun "Andrew", niosąc za sobą zniszczenia w wysokości 20 miliardów dolarów. Obojętne dotychczas społeczeństwo jednoczy wspólne siły i podejmuje próbę odbudowania swoich marzeń.

Wtorek 25.11

godzina 01.20 Antenna - 1 "Żeński James Bond powraca" - amerykański film kryminalny. Odważna detektyw podejmuje próbę rozwiązania zagadki kryminalnej. Ślady prowadzą go z Londynu do Północnej Francji, gdzie spotyka się z bezwzględnością i strachem.

Środa 26.11

godzina 21.45 Mega Channel "Kto to mówi?" - Świat widziany oczami dziecka, które dostrzega wiele zabawnych i poważnych sytuacji, które dla dorosłych nierzadko pełne są komplikacji. Jest to temat świetnej komedii produkcji amerykańskiej w Johnem Travolta w roli głównej.

Czwartek 27.11

godzina 21.05 Antenna - 1 "Stargate" - amerykański film fantastyczno - naukowy. W rolach głównych Kurt Russell i James Spalter. Egipt 1928 roku - amerykańscy odkrywcy wydobywają płyty z wygrawerowanymi tajemniczymi znakami. Los Angeles współcześnie - dwaj naukowcy postanawiają rozwiązać zagadkę tajemniczych krypt. Niespodziewana podróż w czasie sprawia, że przemieszczają się do starożytnego Egiptu.

Czwartek 27.11

godzina 22.30 Skay "Jack, miejski komando" - Lorenzo Lamas w roli byłego komandosa walczącego obecnie z kartelem narkotykowym. Sobie tylko znanym sposobem Jack doprowadza do aresztowania kilku najważniejszych osób, trudniących się handlem białą śmiercią. Jednak macki miświej "ośmiornicy" dosięgają jego najbliższą rodzinę. Rodzice Jacka zostają zamordowani a jego siostra porwana. Odważny weteran wyrusza w drogę szukając zemsty. Jednak kiedy chodzi o rodzinę, zemsta może doprowadzić do spustoszenia i śmierci, a prawo Ameryki pozostanie prawem dzungli.

Piątek 28.11

godzina 00.15 Skay "Powódz, kto uratuje dzieci" - Film oparty na faktach autentycznych. Historia miała miejsce w Teksasie w 1987 roku. 43 pasażerów autobusu walczy o życie, kiedy podczas powodzi auto zostaje przewrócone przez bezwzględny wodę. Bohaterstwo, odwaga, człowieczeństwo, walka to kilka czynników charakteryzujących ten amerykański katastroficzny film.

## ANGIELSKI Z "KURIEREM"

FUTURE CONTINUOUS TENSE  
CZAS PRZYSZŁY KONTYNUOWANY

## LESSON 47

Zanim przejdziemy do tematu dzisiejszej lekcji, podajmy jeszcze kilka przykładów dla utrwalenia czasu Present Perfect Continuous.

## I AM LEARNING ENGLISH.

(aj em lerning inglisz)  
Uczę się angielskiego.

## I HAVE BEEN LEARNING ENGLISH SINCE DECEMBER.

(aj hew bin lerning inglisz sins disember)  
Uczę się angielskiego od grudnia.

## MARY IS LOOKING FOR A JOB.

(mery is lukiug for e dżob)  
Maria szuka pracy.

## SHE HAS BEEN LOOKING FOR A JOB FOR SIX MONTHS.

(szi hes bin lukiug for e dżob for siks mants)  
Ona szuka pracy przez sześć tysięcy.

## JOHN IS WORKING IN LONDON.

(dżon is łorking in landon)  
John pracuje w Londynie.

## HE HAS BEEN WORKING THERE SINCE 18 JANUARY.

(hi has bin łorking der sins ejtin dżenuary)  
On tam pracuje od 18 stycznia.

## BILL SMOKES.

(bil smouks)  
Bil pali.

## HE HAS BEEN SMOKING FOR FIVE YEARS.

(hi hes bin smouking for fajf jers)  
On pali przez pięć lat.

Teraz zadajmy jeszcze kilka pytań typu: "HOW LONG" (hał long) - jak długo?

## JOHN IS LIVING IN KING STREET.

(dżon is liwing in king strit)  
John mieszka na ulicy King.

## HOW LONG HAS JOHN BEEN LIVING IN KING STREET?

(hał long hes dżon bin liwing in king strit)  
Jak długo John mieszka na ulicy King?

## MIKE PLAYS THE PIANO.

(majk plejs de piano)  
Mike gra na pianinie.

## HOW LONG HAS MIKE BEEN PLAYING THE PIANO?

(hał long hes majk bin plejing de piano)  
Jak długo Mike gra na pianinie?

## LINDA SELLS NEWSPAPERS.

(linda sels njuspejper)  
Linda sprzedaje gazety.

## HOW LONG HAS SHE BEEN SELLING NEWSPAPERS?

(hał long has szi bin seling de njuspejpers)  
Jak długo Linda sprzedaje gazety?

I trzy odpowiedzi do trzech powyższych pytań:

## JOHN HAS BEEN LIVING IN KING STREET FOR TWO YEARS.

(dżon hes bin liwing in king strit for tu jers)  
John mieszka na ulicy King od dwóch lat.

## MIKE HAS BEEN PLAYING THE PIANO FOR THREE YEARS.

(majk hes bin plejing de piano for fri jers)  
Mike gra na pianinie od trzech lat.

## LINDA HAS BEEN SELLING NEWSPAPERS SINCE MARCH.

(linda hes bin seling njuspejpers sins marcz)  
Linda sprzedaje gazety od marca.

Teraz przejdźmy do tematu naszej lekcji - czasu Future Continuous Tense:

Używamy go wtedy, kiedy chcemy powiedzieć, że jakaś czynność będzie trwała przez pewien okres w przyszłości. Oto przykłady:

## 1. YOU WILL RECOGNIZE HER WHEN YOU SEE HER.

(you il rikognajz her ten ju si her)  
Rozpoznasz ją jak ją zobaczysz.

## SHE WILL BE WEARING A YELLOW DRESS.

(szi il be lering e jeloł dres)  
Będzie ubrana w żółtą sukienkę.

## 2. THIS TIME NEXT WEEK I'LL BE ON HOLIDAY.

(dys tajm nekst lik aj il be on holidej)  
O tym czasie w następnym tygodniu będę na wakacjach.

## I WILL BE PROBABLY LYING ON THE BEAUTIFUL BEACH.

(aj il bi probably lajing on e bjutiful

bicz)

Będę prawdopodobnie leżał na pięknej plaży.

## 3. AT 10 O'CLOCK TOMORROW HE WILL WORK.

(at ten okłok tomorol hi il łork)  
Jutro o 10-tej on będzie pracował.

## HE WILL BE WORKING FROM 10 O'CLOCK TO 12 O'CLOCK.

(hi il bi łorking from ten okłok tu beif okłok)  
On będzie pracował od 10 do 12.

Czasu Future Continuous używamy również aby powiedzieć o rzeczach już zaplanowanych:

## I WILL BE GOING TO THE CITY CENTRE LATER.

(aj il bi goliug tu de sity senter leter)  
Pojadę potem do centrum.

## CAN I GET ANYTHING FOR YOU?

(ken aj get ju enyting)  
Przywieźć ci coś?

## I WILL BE GOING TO THE SEASIDE NEXT WEEK.

(aj il be goliug tu de sisajd nekst lik)  
Pojadę nad morze w przyszłym tygodniu.

## WILL YOU GO WITH ME?

(il ju gou it mi)  
Pojedziesz ze mną?

Często używamy tego czasu aby zapytać o czyjeś plany, postanowienia np:

## WILL YOU BE USING YOUR CAR TONIGHT?

(il ju bi jusing jor kar tunajt)  
Czy będziesz używał dzisiaj wieczorem swego samochodu?

## WILL YOU BE PASSING THE POST-OFFICE WHEN YOU GO OUT?

(il ju bi pasing de poust-ofis ten ju gou aut)  
Czy będziesz przechodził koło poczty kiedy wyjdiesz?

Struktura gramatyczna tego czasu wygląda następująco:

operator WILL BE + czasownik z końcówką -ING + określenia czasu

typu TONIGHT (tunajt) - dziś wieczorem; TOMORROW (tomorol) - jutro; NEXT WEEK (nekst lik) - w następnym tygodniu.

Przyjemnej nauki!

Teresa Sitek

Lektor języka angielskiego

## informator KA

FLASZ HARILAOU TRIKOPI 88,11p.  
3640623, 3640331  
BIURO POŚREDNICTWA PRACY  
BIURO JEST CZYNNIE CODZIENNIE W GODZ. 10.00-20.00  
PO POLSKU MÓWIMY OD 10.00-20.00  
Oferuje szeroki wybór prac dla kobiet i mężczyzn w Atenach i poza Atenami, na wyspach

dla kobiet	OPLATA za biuro po PODJĘCIU PRACY	dla mężczyzn
Dochodzące i z mieszkaniem, HOTELE, RESTAURACJE, KAFETERIE		malarze, płytkarze, tynkarze, marmurarze.

BIURO POŚREDNICTWA PRACY "ERMIS" Syntagma ul. VOKURESTYJU 3  
tel. 32 41 144 - 32 52 096  
Oferujemy prace dochodzące i z mieszkaniem w Atenach i poza Atenami. Zapraszamy codziennie

Języki obce "Logos" oddziały dla polskich uczniów dorosłych i osób zaawansowanych od 5000 do 12000 drachm miesięcznie  
Adres: Ateny, Acharnon 43  
tel. 2015588 - 2514100 - 8233694 9.00-13.00, 16.00-20.00

EXPRESS GAS  
serwis piecyków gazowych  
dostawa natychmiastowa  
KUPON SPECJALNA z DOSTAWĄ DO DOMU tylko 2700 zł  
OFERTA

Acharnon 43  
blisko Kościoła Polskiego i szkoły.  
8811163  
8253467

damsko męskie Fryzjerstwo Jola  
czynne codziennie od 16.00 do 21.00  
tel. 8250583  
ul. KODRIGKTONOS 63 (róg Acharnon 116)  
Zapraszamy - specjalne ceny!!!

LEKCJE J.GRECKIEGO  
Tłumaczenia ustne i pisemne.  
tel: 65 35 664  
mgr Dorota Ziolkowska - Polzopula  
Ceny konkurencyjne.



# OGŁOSZENIA DROBNE

## Bezplatne - prosimy dzwonić codziennie tel. 64 50 859

"LEKARZE BEZ GRANIC" bezpłatnie przykliniki Ateny ul. Paianiou 11a (trzecia przeczniczna od skrzyżowania ulic M. Voda i Sinyrnis) tel. 82.13.704; Saloniki ul. Pnyadiopoleos 1 (dzielnica Vardaris) tel. / 031/55 61 45 czynne codziennie (oprócz weekendów) w godz. 09.00-21.00

KURIER ATEŃSKI do nabycia na terenie całej Grecji w kioskach z prasą obcojęzyczną, tel. 64 50 859, fax. 69 25 969.

Informujemy wszystkich zainteresowanych, że Regionalna Komisja Powszechnej Edukacji (N.E.L.E.) z siedzibą w Atenach organizuje na nowo kurs języka greckiego dla rodzimców, który rozpocznie się w połowie grudnia 1997 roku. Zajęcia na dwóch poziomach - podstawowym i zaawansowanym - odbywać się będą codziennie (po trzy godziny) w godzinach przedpołudniowych (9-12) oraz popołudniowych (16-19). Kurs trwa cztery miesiące i jest bezpłatny. Dokładne informacje o zapisach i dacie rozpoczęcia lekcji uzyskać można pod numerem telefonu **64.91.130** w godz. 10-14 (prosić organizację N.E.L.E.).

Kursy języka greckiego odbywać się będą przy ul. Pireos i Voulgari 2 (pl. Omonia).

Regionalna Komisja Powszechnej Edukacji w Atenach organizuje również specjalistyczne kursy obsługi komputera (wymagana podstawowa znajomość języka greckiego, ponieważ zajęcia prowadzone są przez greckich wykładowców). Kursy te są bezpłatne i również mogą tutaj uczyć cudzoziemcy. Blizszych informacji zasięgnąć można pod numerem telefonu **64.91.130** w godz. 10-14 (prosić organizację N.E.L.E.).

Potrzebne wykwalifikowane nauczycielki języka angielskiego, niemieckiego i francuskiego tel. 20.15 588 w godz.18-20

Wolne miejsca w autokarze do Polski (02.12.97 oraz 15.12.97) przez Włochy do Bielska Podlaskiego tel. 20.25.463; 093/78.56.06

Szukam pracy na wtorek, czwartek i sobotę tel. 093/83.47.35

Szukam mieszkania 2 pokojowego w dzielnicy Neo Kosmos. Tel 92.43.367

Do wynajęcia 2-pokojowe umeblowane mieszkanie na Paleo Faliro czynsz 55.000 tel. 093/84.09.62

Do sprzedania nowa sukna ślubna po okazjnej cenie tel. 95.88.072

Sprzedam telewizor kolorowy Orion 14 cali w dobrym stanie tel. 20.19.276

Czyszczenie twarzy - okazjna cena - tylko 2500 drachm Gabinet Kosmetyczny Dream Nails tel. 20.15.588; 65.16.574 ZAPRASZAMY!

Szukam pracy na mieszkaniu (b. dobra znajomość języka greckiego) tel. 97.034.39

Sprzedam BMW 315 z prawem wywozu tel. 65.10.639 w godz. 15-18 Lucy

Praca dla kobiety (na mieszkaniu i dochodząca) tel. 400.32.69 w godz. 18-20

Praca dla murarza tel. 50.24.198 prosić Kostasa

Młoda dziewczyna pilnie poszukuje pracy dochodzącej. tel. 094 839914

Do sprzedania nowy procesor studyjny Midi Verb 4 Alesis oraz equalizer Alesis M-EO 230 tel. 20.26.314

Sprzedam łódzkę w dobrym stanie 52.42.800

Sprzedam profesjonalną kamerę video MS 1 Panasonic razem z torbą tel. 86.26.118

Odkupię prace dochodzące tel. 86.51.718 po 17

Potrzebny malarz dobry fachowiec tel. 80.12.663; 80.13.142

Potrzebny fachowiec znający się na odlewie form z aluminium i brązu; możliwość pracy stałej oraz otrzymania pobytu tel. 52.30.950; 52.30.969 po grecku p. Liza; 64.50.859 po polsku

Sprzedam płyty kompaktowe 300 sztuk w całości tel. 82.16.053

Dziewczyna o dobrej skali głosu poszukuje pracy w zespole tel. 75.11.783

Zatrudnię natychmiast inżyniera sanitarnego z praktyką i kreślarską z umiejętnościami tel. 99.40.389; 094/54.03.15

Sprzedam szobę (piecyk gazowy na butlę) tel. 34.13.846 po 19.00

**Kursy komputerowe, wykłady w języku polskim, zajęcia w godzinach popołudniowych tel. 22.85.153**

Sprzedam suknię ślubną tel. 97.034.39

VIDEOFILMOWANIE DAREK tel. 76.23.009 wysoka jakość, przewóz do ślubów, chrztów

Klub Polski - Ateny ul. Maizonos 18 104-38 Athens tel.52.47.836 zaprasza codziennie od 18.00-21.00 (oprócz niedziel) Biblioteka Polska - 4000 pozycji; Videoteka - 600 kaset (ok. 1000 tytułów); Tłumaczenia i potwierdzenia notarialne

**Za treść zamieszczanych reklam i ogłoszeń redakcja nie ponosi odpowiedzialności.**

**Ambasada RP w Atenach**, ul. Chrissanthemon 22 (pl. Eukalipion) 154-52 Paleo Psychico; tel. 6778260-61; fax.6718394;

**Wydział Konsularny w Atenach**, ul. Kamelion 21; tl. 67.75.740; dojazd aut. 603 z pl. Akademias; przystanek pl. Eukalipion

**Biuro Radcy Handlowego RP w Atenach**, ul. Kondoleonos 1, 154-52 Paleo Psychico; tel. 67.26.176-8; fax.67.21.952;

**Polskie Linie Lotnicze "LOT"** ul. Panepistimiu 15, V piętro; tel. 32.21.121; 32.38.638; fax.32.52.866, Saloniki - tel.

031/26.96.19; 26.96.00

**Konsulat RP w Salonikach**; ul. Tsimiski 78, 546 22 Thessaloniki tel.031/28.82.05; 23.31.10; fax.031/23.41.53;

**Konsulat RP w Pireusie**; ul. Akti Mianouli 52, 185 36 Pireus tel. 42.95.000; fax.42.92.345;

**Konsulat RP na Krecie**; ul. Idomenis 30; 712-02 Iraklio, Crete; tel. 081/22.17.86; fax. 081/22.17.89

**Biuro Radcy Handlowego na Cyprze**; ul. Acharnon 11, 2027 Strovo. os. Nicosia; tel. 003572/42.70.77; fax.003572/51.06.11

**Kościół P.W. Chrystusa Zbawiciela**; Ateny ul. M. Voda 28; tel. 88.35.911; Biuro Parafialne czynne w pon. wtorek i czwartek od 17 do 20; dojazd trolejem nr 1 z pl. Omonia z ul. Panepistimiju

### PIWIARNIA "POLSKA"

Zaprasza na kufel piwa z zakąskami codziennie od 18.00-01.00 Adres: Ateny, ul. **Ipokratus 126** boczna Alexandras

### FRYZJERSTWO ANNA

DAMSKO - MĘSKIE I DZIECIĘCE  
WSZYSTKIE USŁUGI W ZAKRESIE FRYZJERSTWA używamy środków firmy "WELLA" czynne codziennie w godz. 17.00-21.00 ul. Julianou 79 na dzwonku "ANNA" tel. 88 42 824

Inżynier, przedsiębiorca, 42 lata, przystojny, zadbany, sympatyczny, z dużym majątkiem i dachodami (15000 USD miesięcznie) - poszukuje panny w celu matrymonialnym. Bardzo ładnej, o wroście ponad 170cm, w wieku 24-31 lat, zadbanej i sympatycznej. Proszę o fotografie, listy proszę pisać w języku greckim lub angielskim pod adres: T. O. 21086, T. K. 11410, ATHENS, GREECE.

### REGULARNE PRZEJAZDY POLSKA - GRECJA - POLSKA

#### ADAM TOURS

WYJAZDY: Z POLSKI W KAŻDY CZWARTEK, Z ATEN W KAŻDY PONIEDZIAŁEK  
Jeździmy przez: Rzeszów, Tarnów, Kraków, Katowice, B. Biata, Cieszyń, Czechy, Austrię, Włochy  
Informacje tel. w Polsce 0048 - 17-22 16 693 kom. 094 52 65 45 JAKO JEDYNI JEŹDZIMY CO TYDZIEŃ!

### informator KA

**NIEMIECKIE SPECJALNA OFERTA**  
250 KANAŁÓW  
Kablowe + podstawa + 15 m kabla + montaż  
85 cm, LNB, LESILVER = 54 000 drs  
120 CM, LNB, LESILVER = 56 000 drs  
ul. MEGALU MECHANIZM NASTAWCZY  
ALEKSANDRU 28 NA 10 SATELIT = 38 000 DRs  
MECHANIZM NASTAWCZY  
NA 4 SATELITY = 17 000 DRs  
tel. 52 22 857 tel. kom. 094 25 26 18

**MONTAŻ ANTEN SATELITARNYCH**  
naprawa TV, VIDEO, CD, itp.  
Oprogramowanie dla komputerów IBC, PC, na CD-ROM (gry - programy użytkowe)  
tel. 74 80 237 - Jacek

**MANTAŻ ANTEN SATELITARNYCH**  
montaż telegazety  
naprawa TV, CD, VIDEO  
tel. 88 21 316 - Darek

**SERWIS ELEKTRONICZNY**  
SPECJALISTYCZNA I EXPRESOWA NAPRAWA telewizorów kolorowych kamer video MONTAŻ ANTEN CD HI FI SATELITARNYCH Tunerów satelitarnych  
tel. 74 88 351 Krzysztof

TUTAJ ZASPOKOICIE WSZYSTKIE POTRZEBY KULINARNE WASZEJ KUCHNI  
POLECAMY: POSZTET MAZOWIECKI PRZYPRAWY DO ZUP KASZE GRYCZANA POWIDLA NAPOJE HERBACIANE GALARETKI ZUPY EXPRESOWE OGORKI SALATKI WARZYWNE POLSKIE SOKI NATURALNE BUDYŃIE, KISIELE OCET PIECZARKI Cwikle z chrzanem CHRZAN KREMOWY KAPUSTE KISZONA MUSZTEROK PASZTET Z DROBIU  
TRADYCJA  
SMAK I JAKOŚĆ  
Pierwszy w Atenach  
Sklep Polski ZAPRASZA  
Targ owocowo-warzywny ul. Armodiu 8, 200m od Pl. Omonia Tel. 32 10 774

**EWOCJONALIA**  
Upominki - Pamiątki  
Do sprzedania szatki do chrztu  
Zaproszenia na chrzty - wesela  
Sprzedajemy BIBLIE STARY I NOWY TESTAMENT  
tel: 094 246 506 - Maryla

**WYPOŻYCZALNIA MASZYN**  
do tarcia MARMURU - MOZAIKI - PARKIETU wraz z osprzętem  
DOWÓZ MASZYN DO KLIENTA  
tel. 52 51 781 p Gwidon tel. 52 50 210 p Piotr Promocyjne ceny!

**PARYS** FUTRA NORKI BŁAMY  
Sklep Eksportowy ceny hurtowe  
ATRAKCYJNE CENY BILETÓW AUTOKAROWYCH DO POLSKI Przekazujemy korespondencję i Prezenty  
1 ATENY, Centrum, ul Nikiforou (obok hotelu Jason) 3 piętro  
Tel. 52 42 555; fax. 52 44 083; 094 54 15 12  
2 Polska: Orlębusy k/Pruszkowo ul. Sadowa 7 tel/fax (0048 22) 75 85 258 - tel. kom. 090 20 27 78

**PRZEDSZKOLE POLSKIE**  
O komfortowych warunkach lokalowych w specjalnie do tego celu przeznaczonym budynku  
Dogodny dojazd z każdej dzielnicy Aten (blisko stacji metra Attiki oraz ul. M. Voda i ul. Aharnon)  
tel. 093 77 50 55  
Zaprasza chętnie dzieci od poniedziałku do soboty w godz. 6.30-16.30  
Opłata miesięczna 26 000 drachm  
Zapewniamy również wyżywienia oraz NAUKĘ JĘZYKA GRECKIEGO

**PRZEPROWADZKI PRZEWOZY**  
na lotnisko ORAZ DO ŚLUBÓW CHRZTÓW ORAZ FILMOWANIE  
tel. 094 27 1047 Grzegorz

**SERVIS POLSKI PEŁNA ELEKTRYKA PIOTREK**  
Tel. 88 29 412 094 22 86 01  
Naprawiam lodówki pralki, piece elektryczne i inne  
KUPNO-SPRZEDAŻ WSZYSTKICH RZECZY ELEKTRYCZNYCH

**SOLIDNIE NAPRAWIAM LODÓWKI PRAŁKI KUPNO - SPRZEDAŻ Usługi: PRZEPROWADZKI, PRZEWOZ**  
tel. 425 1095 43 11 967 ALEKSANDER tel. kom. 094503593

**GABINET ODNOWY BIOLOGICZNEJ "ISIS"** Znow zaprasza  
Zaprasza po promocyjnych cenach oferuje:  
-czyszczenie twarzy, henna, terapie odmładzające, upiększające, leczenie trądzika  
-odchudzenie komputerowe, cellulidid  
-depilacja, pedicure, przekłuwanie uszu  
HOLARGOS, ul. EWRYPIDU 16  
Tel: 65 29 454, 60 02 639  
w godz 9.00-14.00 i 17.00-21.00  
Dojazd autobusem 15 do końca wejście przez zakład fryzjerski

**Videofilmowanie**  
76 23 009 DAREK  
przewozy do ślubów i chrztów  
montaż - technika komputerowa  
wysoka jakość obrazu



### ANTENNA - 1

Pozycje stałe: **poniedziałek - piątek**  
**WIADOMOŚCI:** 10.00, 11.00, 14.00, 18.00, 20.15, 24.00  
**06.00** Wiadomości CBS  
**06.45** Przed szkołą - magazyn informacyjny  
**07.00** "Dzień dobry Grecjo" - magazyn  
**10.00** Poranna kawa - magazyn  
**12.50** "Ządło" - pr. publicystyczny  
**14.45** "Gorączka sławy" - amer. serial młodz.  
**15.50** "Zar młodości" - amer. serial obycz.  
**16.45** "Nareszcie razem" - magazyn  
**18.10** "Dzień dobry życie" - gr. serial obycz.  
**19.00** "Jeden na dziesięciu" - telezabawa  
**19.50** "Blask" - gr. serial obycz.

#### SOBOTA 22.11.97

**WIADOMOŚCI:** 14.00, 18.00, 20.30, 24.00  
**06.20** Wiadomości CBS  
**Filmy dla dzieci:** 07.00 "Tao Tao" 07.30 "Świat Ryszarda" 08.00 "Magiczna szkoła" 08.30 "Kalimero i jego przyjaciele" 09.00 "Zółwie Ninja w akcji" 09.30 "Sailoromom" 10.00 "Drangobal" 10.30 "Beatch Woors" 11.00 "Power Rengers" 11.30 "Gusbans" 12.00 "Z miejsca kierowcy" - magazyn dla zmotoryzowanych  
**13.00** Super sobota - pr. sportowy  
**14.20** "Dziewczyna z Beverly Hills" - amer. serial młodz.  
**14.50** "Na alei Melrose" - amer. serial obycz.  
**15.50** "Central Park West" - amer. serial obycz.  
**16.50** "All star game" - mecz koszykówki  
**18.25** "Pregame show" - pr. sportowy  
**21.05** "Robi to czy nie?" - magazyn  
**23.15** "Biegamy i nie możemy nadążyć" - przedstawienie teatralne  
**01.20** "Anna" - biogr. prod. ros.  
**03.10** Telemarketing  
**03.45** "Dzień morderstwa" - thriller prod. bryt.  
**05.20** "Stacja kosmiczna 9" - serial fant. USA

#### NIEDZIELA 23.11.97

**WIADOMOŚCI:** 14.00, 18.00, 20.30, 24.00  
**06.20** Wiadomości CBS  
**Filmy dla dzieci:** 07.00 "Tao Tao" 07.30 "Świat Ryszarda" 08.00 "Magiczna szkoła" 08.30 "Kalimero i jego przyjaciele" 09.00 "Zółwie Ninja w akcji" 09.30 "Sailoromom" 10.00 "Drangobal" 10.30 "Batman i Robin" 11.00 "Power Rengers" 11.30 "Gusbans" 12.00 "Wspólna niedziela" - magazyn  
**14.20** "W towarzystwie pana Kupera" - serial kom. USA  
**14.50** "Renegat, łowca przestępców" - amer. serial sens.  
**15.50** "Uliczny pościg" - przyg. USA  
**17.45** Koszykówka w Antennie  
**18.25** "Niewinny pościg" - kom. prod. gr.  
**21.05** "Dziewczyna z luna parku" - kom. prod. gr.  
**22.55** "Viva Antenna" - magazyn  
**01.15** "Zbieg z piekła" - dramat prod. meks.-wl.-hiszp.  
**03.10** Telemarketing  
**03.40** "Wygrana" - kom. USA  
**05.20** "Stacja kosmiczna 9" - serial fant. - nauk. USA

#### PONIEDZIAŁEK 24.11.97

21.05 "One i ja" - gr. serial kom.  
 22.00 "Karambol" - serial kom. prod. gr.  
 22.45 "Niewidzialny anioł" - serial erot.-dramat. prod. gr.  
 23.45 "Zwycięstwo" - dramat USA  
 01.50 "Trzej piękni strażnicy" - sens. USA  
 03.30 Telemarketing  
 04.00 "Czarny jeździec" - kostiumowy USA

#### WTOREK 25.11.97

21.05 "Sąsiednie drzwi" - serial kom. prod. gr.  
 21.45 "Zonaci też mają duszę" - serial kom. prod. gr.  
 22.45 A.M.A.N. - magazyn satyryczny  
 23.45 "Prawo i porządek" - serial krym. prod. amer.  
 01.20 "Zeński James Bond powraca" - krym. prod. bryt.  
 03.10 Telemarketing  
 03.30 "Rewolucja w Teksasie" - western USA  
 05.00 "Stacja kosmiczna 9" - serial fant. USA

#### ŚRODA 26.11.97

21.05 "Najpiękniejsze buzuki" - kom. prod. gr.  
 22.50 "Godzina prawdy" - pr. publ.  
 00.40 Gpi i inne - pr. sportowy  
 01.20 "Erotyczny tropik" - erot. USA  
 03.00 Telemarketing  
 03.30 "Tajemniczy kod Schemoka Holmisa" - krym. USA  
 05.00 "Stacja kosmiczna 9" - serial fant. - nauk. USA

#### CZWARTEK 27.11.97

21.05 "Stargate" - fant. - naukowy USA  
 23.20 "Dzunia" - magazyn  
 02.20 Telemarketing  
 02.50 "Erotyczny misis" - kom. USA  
 04.10 "Gangowy potwór" - kom. USA  
 05.40 "Stacja kosmiczna 9" - serial fant. USA

#### PIĄTEK 28.11.97

21.05 "Pozyteczny oświec" - serial kom. prod. gr.  
 21.45 "Wartość uczucia" - serial obycz. prod. gr.  
 23.10 "Usłupki w zgodzie" - magazyn  
 23.45 "Rozpoznanie morderstwa" - serial krym. USA  
 01.20 "Blady" - fant. USA  
 03.00 Telemarketing  
 03.30 "Powrót szpiega" - sens. USA  
 05.20 "Stacja kosmiczna 9" - serial fant. - nauk. USA

### MEGA CHANNEL

pozycje stałe: **poniedziałek - piątek**  
**WIADOMOŚCI:** 14.00, 18.00, 20.15, 00.00  
**07.00** "Nie psujcie mi tego wspaniałego dnia" - magazyn  
 10.00 "Między nami" - magazyn  
 13.15 "Rynek świata" - program informacyjny  
 14.45 "Nieobliczalni" - gr. serial kom.  
 15.20 "Contra plake" - gr. serial kom.  
 16.00 "Foto finisz" - serial  
 16.45 "Dolce vita" - gr. serial kom.  
 17.20 "W poszukiwaniu miłości" - serial  
 18.05 "Pożenien z dziećmi" - amer. serial kom.  
 18.45 "Malwina hostes" - program satyryczny  
 19.15 "Uderzenia serc w Beverly Hills" - amer. serial obycz.

#### SOBOTA 22.11.97

Filmy dla dzieci: 07.00 "Gostbuster" 07.20 "Skubi Dou" 07.45 "Kaczor Dag" 08.10 "Gufu i jego paczka" 08.40 "Gargolis" 09.10 "Wspaniały świat Wolta Disneya" 11.00 "Flets, reperfor o tysiącu twarzy" - przyg. USA  
 13.00 Mega star 14.10 Magazyn 15.30 "Pamiętnik z dżungli" - obycz. USA  
 17.30 Grecki film fabularny 19.10 Ranka w ciemno 21.05 "Dobry czas" - magazyn  
 23.00 "Sfalszowana sprawiedliwość" - sens. USA  
 00.15 Mega pamięta 01.00 "Cena honoru" - sens. USA

#### NIEDZIELA 23.11.97

Filmy dla dzieci: 07.00 "Dinozaury" 07.20 "Skubi Dou" 07.45 "Flinstonowie" 08.10 "Allady" 08.40 "Gargolis" 09.10 "Wspaniały świat Wolta Disneya" 11.00 "Z różnicą w klatce" 11.30 "Na kartce papieru" 12.00 "Niespokojne pokolenie" - serial  
 13.00 "Strażnik Teksasu" - amer. serial sens.  
 14.10 "Siedem plus siedem" - magazyn  
 15.20 "Córeczka tatusia" - sens. USA  
 17.20 "Szczęśliwe wydanie" - magazyn  
 18.30 "Teczka księdza" - kom. prod. gr.  
 21.05 "Bravo-witamy" - magazyn  
 23.15 "Ruchome piurony" - sens. USA

#### PONIEDZIAŁEK 24.11.97

21.05 "Dwaj obcy" - serial gr.  
 22.05 "Jesteśmy na łączach" - serial gr.  
 23.00 "Uderzenia serc w Beverly Hills" - amer. serial młodz.  
 00.15 Droga do finału 00.45 "Operacja: <usunąć>" - serial

#### WTOREK 25.11.97

21.05 "Zły Wizyr" - serial gr.  
 22.05 "Święta rodzina" - serial  
 22.45 "Bez wyrzutów sumienia" - film USA  
 00.15 Mega pamięta 01.00 Muppet show

#### ŚRODA 26.11.97

21.05 "Syn ojca" - gr. serial kom.  
 21.45 "spójrz kto to mówi" - kom. USA  
 00.15 Mistrzostwa Europy w piłce nożnej: Barcelona - Newcastle

#### CZWARTEK 27.11.97

21.05 "C'Est la vive" - serial 21.45 Mistrzostwa Europy w piłce nożnej: Porto - Olimpiakos  
 23.45 "Twarzą w twarz" - program public. 01.00 Gole mistrzów

#### PIĄTEK 28.11.97

21.05 "My i my" - gr. serial kom.  
 21.45 "Złodzieje serc" - serial 22.45 Grecki film fabularny 01.00 Walki mistrzów - program sportowy

### SKAY CHANNEL

Falireos 2 i Ethnarchou Makariou 18547 Neo Faliro - Pireus. Tel. 42.22.002  
 Pozycje stałe: **poniedziałek - piątek**  
**WIADOMOŚCI:** 12.00, 13.30, 18.00, 20.15, 23.30  
**06.00** Program muzyczny  
 07.00 Poranne informacje 10.00 Program muzyczny 11.15 "Patrz i słuchaj" - program publ.  
 12.45 "Na gorąco" - program publicystyczny  
 14.30 "Klarita" - meks. serial familijny  
 15.00 "Dylemat Leonardy" - meksykański serial obycz.  
 16.00 "Milargos" - argentyński serial obycz.  
 17.00 "Mały domek na preriach" - amer. serial obycz.  
 18.00 "Porucznik Rex" - amer. serial krym.  
 19.10 Prawdziwe historie - program publ.

#### SOBOTA 22.11.97

06.00 Program muzyczny 08.30 "Tarzan" - amer. serial przyg.  
 09.00 "Wesoly świat zwierząt" - serial naukowy prod. niem.-kanad.  
 10.00 "Dmuchnij puentlo" - program muz. 11.45 Sport w Skay  
 12.15 "Powrót Mały Hari" - kom. prod. gr.  
 14.30 "Sabrina, mała czarodziejka" - serial fant. - nauk. USA  
 15.00 "Przyjajem, over" - magazyn muzyczny  
 16.00 Po słowie - program matrymonialny  
 18.15 "Błękitny Pacyfik" - amer. serial sens.  
 19.15 "Nocny lot" - franc. - kanad. serial sens.  
 21.30 "Jaskinia złotych róży" - mini serial prod. wl.  
 23.30 "Prywatne" - magazyn 01.00 "Walka o przetrwanie" - obycz. USA  
 03.00

"Po słowie" - program matrymonialny  
 05.00 Program muzyczny

#### NIEDZIELA 23.11.97

06.00 Program muzyczny 08.30 Dokumenty 09.00 Ząping w Skay  
 10.30 Poza horyzontem - pr. publ.  
 11.00 Zapisane i nie 11.30 "Dobry, zły i..." - program polif.  
 12.30 "Silnik w pracy" - program dla zmotoryzowanych  
 13.00 "7 dni Skay" - przegląd prasowy  
 14.30 "Sabrina, mała czarodziejka" - serial fant. - nauk. USA  
 15.00 "Przyjajem, over" - program muzyczny  
 16.00 "Po słowie" - program matrymonialny  
 18.15 "Bronco Billy" - kom. sens. USA  
 21.30 "Jaś Fasola" - serial kom. prod. bryt.  
 22.15 "Cienie" - program policyjny  
 23.00 "Na pierwszej stronie" - program informacyjny  
 00.00 "Miłość na trzy raty" - krym. USA  
 02.00 7 dni Skay (powt.)  
 03.00 "Dobry, zły i..." - program polif. (powt.)  
 04.00 "Poza horyzontem" - program publ. (powt.)  
 05.00 Program muzyczny

#### PONIEDZIAŁEK 24.11.97

21.30 Światło w tunelu - program public.  
 02.00 Telezakup 03.00 "Na gorąco" - program publ. (powt.)  
 04.00 Program muzyczny

#### WTOREK 25.11.97

21.30 "Pismo święte: Samson i Delilah" - miniserial prod. międzynarodowej  
 23.30 "Szpiegowskie zabawy" - serial sens. USA  
 00.45 "Feds" - serial sens. prod. austral.  
 02.00 Telezakupy 03.00 "Na gorąco" - program publ. (powt.)  
 04.00 Program muzyczny

#### ŚRODA 26.11.97

21.30 "Dmuchnij puentlo" - magazyn muzyczny  
 23.30 "Jak mężczyzna z mężczyzną" - show polityczny  
 01.15 "Motel, w którym mieszkał gang" - serial komediowy prod. BBC  
 02.00 Telezakup 03.00 "Na gorąco" - program publ. (powt.)  
 04.00 Program muzyczny

#### CZWARTEK 27.11.97

21.30 "Problemy małżeńskie" - magazyn  
 22.30 "Jack, miejski komando" - sens. USA  
 01.00 "Valentyna" - erot. prod. włoskiej  
 02.00 Telezakupy 03.00 "Na gorąco" - program publ. (powt.)  
 04.00 Program muzyczny

#### PIĄTEK 28.11.97

21.30 "Na" - magazyn 22.20 "Do góry nogami" - magazyn muzyczny  
 00.15 "Powódz, kto uratuje dzieci" - katastroficzny USA  
 02.00 Telezakupy 03.00 "Na gorąco" - program publ. (powt.)  
 04.00 Program muzyczny

### NEW CHANNEL

Falireos 2 i Ethnarchou Makariou 18547 Neo Faliro - Pireus. Tel. 42.22.002  
 Pozycje stałe: **poniedziałek - piątek**  
**06.00** Program muzyczny  
 12.30 Film produkcji greckiej  
 14.00 Filmy animowane  
 15.00 "Ostatnia szansa" - pr. public.  
 16.30 Program sportowy  
 18.00 "Prywatni detektywi" - serial kom.  
 USA 19.00 "Piosenka miłości" - serial młodz. USA

#### SOBOTA 22.11.97

06.00 Program muzyczny 12.30 Czyste słowa" - magazyn publicystyczny  
 14.00 Nie róbcie z tego sprawy" - pr. public.  
 15.00 "Mity i rzeczywistość" - serial dokum.  
 16.30 "In Fashion" - program, muz.  
 17.30 "Tajemnicza kolacja" - magazyn 19.00 Dokumenty 20.00 Filmy animowane 21.00 "Moje talenty i ja" - magazyn 22.30 "Napięcie" - magazyn 23.00 WIADOMOŚCI 23.40 "W sądzie" - program publicystyczny 01.45 Film fabularny

#### NIEDZIELA 23.11.97

06.00 Program muzyczny 12.30 Program polityczny 14.00 Napięcie" - magazyn 15.00 Mity i rzeczywistość" - serial dokum.  
 16.30 "In Fashion" - pr. muzyczny 17.30 "On, ona i tajemnice" - amer. serial krym.  
 18.30 Dokumenty 20.00 Filmy animowane 21.00 "Jesteś aresztowany" - magazyn 22.30 "Kalanikof" - magazyn muzyczny 00.00 Wiadomości 00.20 W sądzie" - program publ.

#### PONIEDZIAŁEK 24.11.97

20.00 Filmy animowane 20.50 Gielda 21.00 "Tajemnicza kolacja" - magazyn 22.30 "Kalanikof" - magazyn muzyczny 23.00 Wiadomości 23.40 "Nocny magazyn" - show 01.45 Mity i rzeczywistość" - serial dokum.

#### WTOREK 25.11.97

20.00 Filmy animowane 20.50 Gielda 21.00 "Jesteś aresztowany" - magazyn 22.30 Nocny magazyn - show 23.00 Wiadomości 01.45 Mity i rzeczywistość" - serial dokum.

#### ŚRODA 26.11.97

20.00 Filmy animowane 20.50 Gielda 21.00 Dokumenty 22.30 "Kalanikof" -

magazyn muzyczny 23.00 Wiadomości 23.40 "Nocny magazyn" - show 01.45 Mity i rzeczywistość" - serial dokum.

#### CZWARTEK 27.11.97

20.00 Filmy animowane 20.50 Gielda 21.00 "Czyste słowa" - program muzyczny 22.30 Napięcie" - magazyn 23.00 Wiadomości 23.40 "Nocny magazyn 01.45 Mity i rzeczywistość" - serial dokum.

#### PIĄTEK 28.11.97

20.00 Filmy animowane 20.50 Gielda 21.00 Dokumenty 22.30 "Nie róbcie z tego sprawy" - program publ.  
 23.00 Wiadomości 23.40 "W sądzie" - program publicystyczny 01.45 "Mity i rzeczywistość" - serial dokum.

### ET - 1

Mourozi 16. 10674 Ateny Rigilis pozycje stałe: **poniedziałek - piątek**  
**WIADOMOŚCI:** 13.30, 17.00, 20.00, 23.00  
**08.00** Rozpoczęcie programu 08.00 Program muzyczny 10.00 Przed szkołą - program dla dzieci 10.50 "Mieszkanie pani Wimzy" - amer. serial anim.  
 11.30 Program dokumentalny 12.00 Magazyn poranny 14.10 Serial obyczajowy 15.00 "Carousel" - serial anim. młodz.  
 15.40 "Satibel" - serial anim. 16.05 "Przygody Adid Blantona" - serial 17.10 "Tak jest panie premierze" - amer. serial obycz.  
 17.40 "Na zdrowie" - program medyczny 18.30 Meditaraneo" - program inform. 19.00 BBC przedstawia: "Odwaga i niewiara"

#### SOBOTA 22.11.97

WIADOMOŚCI: 13.30, 16.45, 20.00, 23.00  
 07.50 Rozpoczęcie programu 08.00 Mistrzostwa Europy w gimnastyce artystycznej 09.40 "Derby" - obycz. 11.1 Program dla dzieci 13.40 "Jini z Australii" - serial młodz.  
 BBC 14.05 "Zostań artystą" - serial anim.  
 14.35 "Nasi ludzie" - gr. serial młodz.  
 15.00 Białe strony - program polif.  
 17.00 Piłka nożna - liga angielska 18.45 Za kierownicą - program dla zmotoryzowanych 19.15 "Magiczne chwile" - dramat sent.-obycz. prod. bryt.  
 20.10 Losowanie Toto - Lotka 21.25 Do śmiechu i placzu - magazyn humor.  
 21.20 "Rodzina Papadopolou" - kom. prod. Gr.  
 23.35 "Pokochałem pewną nieznaną" - sent. USA  
 01.05 "Śmietanka podziemia" - amer. serial krym.  
 02.05 "Wielki pojedynek" - sens. USA

#### NIEDZIELA 23.11.97

WIADOMOŚCI: 13.30, 17.00, 20.00, 23.00  
 08.20 Rozpoczęcie programu 08.30 Liturgia niedzielna 10.30 "Prawda chorego" - program medyczny 11.15 Tradycje muzyczne 11.50 "Zwierzęta świata" - serial dokum.  
 12.30 "Odmienieni" - serial dokum.  
 13.20 "Do śmiechu i placzu" - program rozrywkowy 15.25 "Ślepy anioł" - dramat prod. gr.  
 15.00 Showbiz - magazyn 17.10 Zabawa bez granic - telezabawa 18.50 "Niespokojne niebo" - serial amer.  
 19.30 "Oskarżony..." - serial BBC 19.45 "Pierwszy raz jest najlepszy" - dramat USA 21.45 Sportowa niedziela 23.30 "Tajniki sztuki" - serial dokum.  
 23.35 Piłka nożna 01.35 "Portret pewnego malarza" - serial USA

#### PONIEDZIAŁEK 24.11.97

21.00 "Zagubione listy" - amer. serial młodz.  
 22.00 "Miłość spóźniła się o jeden dzień" - serial dramat. prod. gr.  
 23.30 Tajniki sztuki - serial dokum.  
 23.35 Teatr poniedziałkowy

#### WTOREK 25.11.97

21.00 "Ateny - Saloniki" - serial sent. prod. gr.  
 22.00 "Podwójna prawda" - serial obycz. prod. gr.  
 23.30 Tajniki sztuki - serial dokum.  
 23.40 100 lat greckiego teatru 01.10 Rock w Et - 1

#### ŚRODA 26.11.97

20.30 Wielkie miłości naszego wieku: Weenston i Klementyna Churchil 21.00 "Nasz majątek" - gr. serial obycz.  
 21.35 Do śmiechu i placzu 21.40 "Szofera" - kom. prod. gr.  
 23.30 "Tajniki sztuki" - serial dokum.  
 23.35 "Prywatni detektywi Hammet" - krym. USA 01.40 Jazz w Et - 1

#### CZWARTEK 27.11.97

20.45 "Kolorowych snów" - biogr. USA 23.30 "Tajniki sztuki" - serial dokum.  
 23.35 Fantastyczne muzeum - serial kulturalny 00.05 "Nasz wiek" - serial dokum.

#### PIĄTEK 28.11.97

19.30 "Malumo" - sent. prod. gr.  
 21.00 "Showbiz" - program publicystyczny 23.30 "Tajniki sztuki" - serial dokum.  
 23.35 "Ucieczka na Arktykę" - sens. USA 01.45 "Śmiertelna sprawiedliwość" - sens. USA

### TV POLONIA

#### CZWARTEK 20.11.97

08.00 Gimnastyka 08.10 Szansa na sukces - Republika 09.10 Czas na antyki 09.30 Wiadomości 09.45 Teledyski na

zyczenie 10.00 Prawdziwa historia niechcianych pomników 10.20 zabytków - Łowicz 10.30 Szabla 11.00 "Było i już" - film dokum.  
 12.00 Listy piszą 12.15 Przegląd prasy polonijnej 12.30 Krzyżówka szczęścia 13.00 Wiadomości 13.15 "Sowizdrzał świętokrzyski" - film polski 14.50 rozrywkowy 15.10 Skarbiec 15.40 Moto-Club 16.00 Panorama 16.30 Powitanie widzów amerykańskich 01.45 Powitanie widzów amerykańskich 01.55 Czy nas jeszcze pamiętasz? 02.05 "Królowa Bona" - serial prod. polski 03.00 Wiadomości

#### PIĄTEK 21.11.97

08.00 Gimnastyka 08.05 Podwieczorek 09.10 Spojrzenia na Polskę 09.30 Wiadomości 10.00 Magazyn informacyjny 10.30 "Dom na głowie" - serial dla młodych widzów 11.00 "Królowa Bona" - serial prod. polskiej 12.00 "Uczmy się polskiego" 13.00 Wiadomości 13.15 "Modrzejewska" - film polski 14.35 "Jacek Wittlin" - film dokum.  
 15.10 Publicystyka 16.00 Panorama 16.30 W centrum uwagi 17.00 Teledyski na zyczenie 17.30 Magazyn turystyczny 18.00 Telexpress 18.15 "Ala i As" - program dla dzieci 18.30 "Wizyta w Gondolandii" 18.35 "Tata a Marcin powiedział..." 18.45 Tak jak w kinie 19.15 "Bar Atlantic" - polski serial 19.45 Telewizyjne Wiadomości Literackie 20.40 Dobranocka 21.00 Wiadomości 21.30 "Modrzejewska" - serial prod. polskiej 22.50 "Moskwa jak las" - film dokum.  
 23.30 Panorama 00.00 Spiewajmy sobie 01.10 Porozmawiajmy o... 01.45 Powitanie widzów amerykańskich 02.05 "Bar Atlantic" - serial TVP 02.30 Maska 03.00 Wiadomości

#### SOBOTA 22.11.97

08.00 Madonny polskie 08.20 Hily z satelity 08.40 Dzień Dobry na Dzień Dobry 09.15 Przegląd prasy polonijnej 09.30 Wiadomości 09.45 "Ala i As" - program dla dzieci 10.00 Mazi w Gondolandii 10.10 Szafiki - program dla dzieci 1



Dobranocki 21.00 Wiadomości 21.30  
CZARNE BIAŁE I W KOLORZE "Nowy"  
- film polski 22.10 Mała rzecz, a cieszy  
23.30 Panorama 00.00 Przegląd  
publicystyczny 01.00 Przeboje na  
okresie 01.35 Powitanie widzów  
amerykańskich 01.50 "Dajcie to na  
pierwszą stronę" - serial prod. kanadyjskiej  
03.00 Wiadomości

## WTOREK - 25.11.97

08.10 Kocie opowieści 08.40 "Karypel i  
Groszki" - film dla dzieci 09.10 Sportowy  
dzień 09.30 Wiadomości 10.00 "Klan" -  
serial polski 10.30 Muzyczne kolo 11.10  
"Dajcie to na pierwszą stronę" - serial  
12.00 Reportaż polonijny 12.30  
Krzyżówka szczęścia 13.00 Wiadomości  
13.15 "Nowy" - film polski 14.40 Mała rzecz  
a cieszy 15.10 Salon łowski 16.00 Pan-  
orama 16.20 W centrum uwagi 16.30  
Madonny polskie 17.00 Teledyski na  
tycie 17.30 "Klan" - telenowela 18.00  
Teleexpress 18.15 "Coś za coś" - serial  
18.45 Pr. rozrywkowy 19.15 "Kasztelanka"  
- film polski 20.40 Dobranocka 21.00  
Wiadomości 21.30 Film polski 22.50  
"Ludzie i miejsca" - program artystyczny  
23.30 Panorama 00.00 Informacja Studia  
kontakt 00.10 Z archiwum pamięci 01.00  
Tok szol 01.45 Powitanie widzów  
amerykańskich 02.00 Wiadomości

## ŚRODA - 26.11.97

08.00 Gimnastyka 08.10 Magazyn  
polonijny 08.40 Szafki 09.10 Zaproszenie  
09.30 Wiadomości 09.45 Teledyski na  
tycie 10.00 "Klan" - telenowela 10.30  
"Dzieci z naszej szkoły" - serial 11.00  
Kasztelanka - film polski 12.00 Madonny  
polskie 12.25 Muzyka łagodzi obyczaje  
13.00 Wiadomości 13.15 Film polski 14.40  
Reportaż 15.30 Zwierzkobul 15.50 Nie  
tylko Wawel 16.00 Panorama 16.20 Pro-  
gram dnia 16.30 Przegląd prasy polonijnej  
16.45 Auto-Moto-Club 17.00 Teledyski na  
tycie 17.10 Alfabet rzek polskich 17.30  
"Klan" - telenowela 18.00 Teleexpress  
18.15 Szafki 18.45 "Krzyżówka szczęścia"  
- teledyski 19.15 "Ostatnie 5 lat" - film  
dokum. 20.40 Dobranocka 21.00  
Wiadomości 21.30 "Lawa" - film polski  
22.50 Rozrywka 23.45 Panorama 00.15  
Jan od Biedronki 00.45 Bronisław  
Herowicz 01.00 Młodzi wirtuozci 02.00  
Powitanie widzów amerykańskich 02.05  
Baku o bajkach 02.15 Film dokum. 03.00  
Wiadomości

## POLSAT

### CZWARTEK 20.11.97

07.00 Poranek z Polsatem 08.45  
Polityczne graffiti 08.55 Poranne  
informacje 09.00 "Batman" - film dla dzieci  
09.30 "Powrót Supermana" - serial 10.30  
"Zar młodości" - serial 11.30 "Drużyna A"  
- serial USA 12.30 "Ostry dyżur" - serial  
USA 13.30 "Miłość od pierwszego  
wejrzenia" - serial 14.00 Rekiny kart -  
teledyski 14.30 Ręce które leczą 15.00  
Link Journal 15.30 Drzewko szczęścia  
16.00 "Gdzie się podziła Carmen  
Santiago?" - serial 16.20 Bractwo Białego  
Orla 16.30 Wolność Tomku 17.00  
Informacje 17.15 Piraci Show 17.45  
"Nieustraszone" - serial 18.45 "Skrzydła"  
- komedia USA 19.15 "Świat według  
Bundicha" - komedia USA 19.45 Informacje  
20.00 "Renegat" - serial USA 20.25  
Prognoza pogody 20.55 "Hooper" - film  
USA 21.55 Losowanie LOTTO 22.45  
"Gliniarz i prokurator" - serial USA 23.40  
Wyniki LOTTO 23.45 Informacje i biznes  
00.05 Polityczne graffiti 00.20 Szuka  
informacji 00.55 "4x4" - magazyn  
motoryzacyjny 01.30 Przylut mnie 02.30  
Link News 03.00 Cosmix

### PIĄTEK 21.11.97

07.00 Poranek z Polsatem 08.45  
Polityczne graffiti 08.55 Poranne  
informacje 09.00 "Gdzie się podziła  
Carmen Santiago?" - film dla dzieci 09.30  
"Renegat" - serial 10.30 "Zar młodości"  
- serial 11.30 "Nieustraszone" - serial USA  
12.30 "FX" - serial USA 13.30 "Dziewięciu  
wspaniałych" - serial 14.00 Rykowsko  
14.30 Malolata 15.00 Szuka informacji  
15.30 Parada par 16.00 "Batman" - serial  
16.20 Bractwo Białego Orła 16.30 Kuba  
zaprasza 17.00 Informacje 17.15  
Kalambury 17.45 "Drużyna A" - serial  
18.45 "Karolina w mieście" - film 19.15  
"Świat według Bundicha" - komedia USA  
19.45 Informacje 20.00 "Renegat" - serial  
USA 20.25 Prognoza pogody 20.55  
"Strzał z Teksasu" - film USA 21.55  
Losowanie LOTTO 22.00 "Nikita" - serial  
USA 22.55 "Człowiek którego nie ma"  
- film 23.55 Wyniki LOTTO 00.00 Informacje  
00.20 Polityczne graffiti 00.30 Biznes  
00.45 "Czarne żniwo" - film duński  
02.24 Przylut mnie 03.40 JD Club

## SOBOTA 22.11.97

07.00 DANCE jump 07.30 Disco Relax  
08.30 W drodze 09.00 Smakosze i  
rozkosze 09.25 Cco jest grane? 09.50  
"Glupi i głupszy" - serial 10.15 "Power  
Rangers" - serial 10.40 Dance World 11.00  
"Strażnik Teksasu" - serial USA 11.55 "Sa-  
hara" - film USA 13.40 "Skok na bazę"  
- film USA 15.30 Oskar 16.00 Egzamin  
dojrzałości 17.00 Informacje 17.15 Halo  
miliard 17.45 Piramida - gra 18.15  
Rykowsko 18.45 "Pacyfic Blue" - serial  
19.35 "Dziewięciu wspaniałych" - show  
20.00 Disco Polo LIVE 20.55 "Xenia,  
wojownicza księżniczka" - serial 21.50  
Losowanie LOTTO 22.00 "Brygada  
Akapulco" - serial USA 22.55 "Johnny  
przysłojnik" - film USA 23.55 Wyniki  
LOTTO 00.55 "Nade i Stacey" - serial USA  
01.15 "Romantyczna Sara" - film  
Playboy'a 02.55 "Świat bez litosci" -  
dramat francuski 04.10 Dżana Top

## NIEDZIELA 23.11.97

07.00 Dance World 07.30 Disco Polo LIVE  
08.30 Jesteśmy 09.00 Na topie 09.30 Klip  
Klasy 10.00 "Robinson Cruzeiro" - serial  
10.30 "Power Rangres" - serial 11.00  
Disco Relax 12.05 "Pomoc domowa"  
- komedia USA 12.35 "Harlem Globtroters"  
13.35 "Niebiański pies" - film USA 15.30  
Rekiny kart 16.00 Pr. Tadeusza Drozdy  
16.30 Piramida 17.00 Informacje 17.15  
"Miłość od pierwszego wejrzenia" - film  
17.45 "Pacyfic Blue" - serial 18.40 "Nowe  
przygody Robin Hooda" - serial 20.00 "Idź  
na całość" - show 20.50 Losowanie  
LOTTO 21.00 "Tequila Sunrise" - film USA  
23.50 Wyniki LOTTO 00.00 Na każdy  
temat 01.05 Magazyn sportowy 02.30  
Przylut mnie 03.30 Techno Life

## PONIEDZIAŁEK 24.11.97

07.00 Poranek z Polsatem 08.45  
Polityczne graffiti 08.55 Poranne  
informacje 09.00 "Batman" - film dla dzieci  
09.30 "Renegat" - serial 10.30 "Zar  
młodości" - serial 11.30 "Drużyna A"  
- serial USA 12.30 "Herkuless" - serial USA  
13.30 "Dziewięciu wspaniałych" - show  
14.00 Disco Polo LIVE 15.00 Piramida  
15.30 Drzewko szczęścia 16.00 "Batman"  
- serial 16.20 Bractwo Białego Orła 16.30  
Ręce które leczą 17.00 Informacje 17.15  
Piraci Show 17.45 "Drużyna A" - serial  
18.45 "Skrzydła" - komedia USA 19.15  
"Świat według Bundicha" - komedia USA  
19.45 Informacje 20.00 "Powrót  
Supermana" - serial USA 20.25 Prognoza  
pogody 20.55 "Nocny jastrząb" - film USA  
21.55 Losowanie LOTTO 22.45 "Gliniarz  
i prokurator" - serial USA 23.40 Wyniki  
LOTTO 23.45 Informacje i biznes 00.05  
Polityczne graffiti 00.30 Magazyn 01.30  
Przylut mnie

## WTOREK 25.11.97

07.00 Poranek z Polsatem 08.45  
Polityczne graffiti 08.55 Poranne  
informacje 09.00 "Batman" - film dla dzieci  
09.30 "Powrót Supermana" - serial 10.30  
"Zar młodości" - serial 11.30 "Drużyna A"  
- serial USA 12.30 "Nowe przygody Robin  
Hooda" - serial USA 13.30 "Idź na całość"  
- serial 14.30 Oskar 15.00 Pr. Tadeusza  
Drozy 15.30 Jednoręki bandyta 16.00  
"Gdzie się podziła Carmen Santiago?" -  
serial 16.20 Bractwo Białego Orła 16.30  
Malolata 17.00 Informacje 17.15  
Kalambury 17.45 "Nieustraszone" - serial  
18.45 "Karolina w mieście" - film 19.15  
"Świat według Bundicha" - komedia USA  
19.45 Informacje 20.00 "Renegat" - serial  
USA 20.25 Prognoza pogody 20.55 "Plaki  
ciemnych krzewów" - film USA 21.55  
Losowanie LOTTO 22.00 "Ostry dyżur"  
- serial USA 22.55 "Gliniarz i prokurator"  
- film 23.55 Wyniki LOTTO 00.00  
Informacje 00.20 Polityczne graffiti 00.30  
Telewizyjne Biuro Śledcze 00.50  
Motowiadomości 01.25 Na topie 01.55  
Soundtrack

## ŚRODA 26.11.97

07.00 Poranek z Polsatem 08.45  
Polityczne graffiti 08.55 Poranne  
informacje 09.00 "Gdzie się podziła  
Carmen Santiago?" - film dla dzieci 09.30  
"Renegat" - serial 10.30 "Zar młodości"  
- serial 11.30 "Nieustraszone" - serial USA  
12.30 "Plaki ciemnych krzewów" - serial  
USA 13.30 "Piramida" - show 14.00 Disco  
Relax 15.00 4x4 - magazyn motoryzacyjny  
15.30 Trzy kwadraty 16.00 "Batman"  
- serial 16.30 Link Journal 17.00 Informacje  
17.15 Halo miliard 17.45 "Drużyna A"  
- serial 18.45 "Perla" - serial 19.15 "Świat  
według Bundicha" - komedia USA 19.45  
Informacje 20.00 "Powrót Supermana"  
- serial USA 20.25 Prognoza pogody 20.55  
"FX" - film USA 21.50 Losowanie LOTTO  
22.00 "Randka z Marlin Monroe" - serial  
USA 23.40 Wyniki LOTTO 23.45  
Informacje i biznes 00.05 Polityczne graffiti  
00.30 Magazyn 01.30 Przylut mnie

## POLSAT 2

(CZAS POLSKI)

### 20.11.1997 CZWARTEK

7.00 Dance Jump 25' 7.30 Domek na  
preii, odc. 145 Amerykański serial  
obyczajowy 50' 8.30 Tajemnice piasków,  
odc. 145 Brazylijska telenowela 25' 9.00  
Tajemniczy ogród, odc. 163 Argentynska  
telenowela dla dzieci 25' 9.30  
Czarodziejka z Księżyca, odc. 13 Serial  
animowany dla dzieci 25' 10.00 Power  
Rangers, odc. 102 Serial dla młodzieży  
25' 10.30 Antonella, odc. 163 Argentynska  
telenowela 50' 11.30 Dynastia, odc. 48  
Amerykański serial obyczajowy 50' 12.30  
Halogramy 50' 13.30 Dżana Top-lista  
przebojów muzyki dance 25' 14.00 Dance  
Jump-program muzyczny 25' 14.30  
PEMS-serial Europe Music Show 50'  
15.30 Maximum czadu-magazyn  
sportowo-muzyczny 25' 16.00 Domek na  
preii, odc. 146 Amerykański serial  
obyczajowy 50' 17.00 Tajemnice piasków,  
odc. 146 Brazylijska telenowela 25' 17.30  
Skrzaty z wyspy Li, odc. 11 Serial  
animowany dla dzieci 25' 18.00  
Czarodziejka z Księżyca, odc. 14 Serial  
animowany dla dzieci 25' 18.30 Power  
Rangers, odc. 103 Serial dla młodzieży  
25' 19.00 Program informacyjny - CNN  
News 25' 19.25 GRAIMY News 19.30  
Dziewięciu wspaniałych Teledyski 25'  
20.00 Antonella, odc. 164 Argentynska  
telenowela 50' 21.00 Dynastia, odc. 49  
Amerykański serial obyczajowy 50' 22.00  
Bez litosci "No Mercy", USA 1986; r. Rich-  
ard Pearce w.; Richard Gere, Kim  
Basinger, Jeroen Krabbe, George  
Dzundza Chicagowski policjant (Gere),  
szukając mordercy swego brata,  
kryjącego się na bagnach Bayou w delcie  
Mississippi. Tam poznaje miejscową  
piękność (Basinger) sprzedaną królom  
podziemia. 103' 29" 23.55 Przylut mnie-  
nocny program muzyczny 55' 00.05  
Informacje 01.05 Pożegnanie

### 21.11.1997 PIĄTEK

7.00 Cosmix-magazyn muzyki pop &  
dance 25' 7.30 Domek na preii, odc. 146  
Amerykański serial obyczajowy 50' 8.30  
Tajemnice piasków, odc. 146 Serial  
animowany dla dzieci 25' 9.00 Skrzaty  
z wyspy Li, odc. 11 Serial animowany dla  
dzieci 25' 9.30 Czarodziejka z Księżyca,  
odc. 14 Serial animowany dla dzieci 25'  
10.00 Power Rangers, odc. 103 Serial dla  
młodzieży 25' 10.30 Antonella, odc. 164  
Argentynska telenowela 50' 11.30  
Dynastia, odc. 49 Amerykański serial  
obyczajowy 50' 12.30 Halogramy 50'  
13.30 Idź na całość-teledyski 50' 14.30  
Dżana Music-magazyn muzyki dance 50'  
15.30 Soundtrack-program o muzyce  
filmowej 25' 16.00 Domek na preii,  
odc. 147 Amerykański serial obyczajowy  
50' 17.00 Tajemnice piasków, odc. 147  
Brazylijska telenowela 25' 17.30  
Tajemniczy ogród, odc. 24 Serial  
animowany dla dzieci 25' 18.00  
Czarodziejka z Księżyca, odc. 15 Serial  
animowany dla dzieci 25' 18.30 Power  
Rangers, odc. 104 Serial dla młodzieży  
25' 19.00 Program informacyjny - CNN  
News 25' 19.25 GRAIMY News 19.30  
Piramida Teledyski 25' 20.00 Antonella,  
odc. 165 Argentynska telenowela 50'  
Dyanstia, odc. 50 Amerykański serial  
obyczajowy 50' 22.00 HALOGRAMY-  
najlepszy polski show na żywo 60' 23.00  
Dżana Top-lista muzyki dance 20' 23.30  
Przylut mnie-nocny program muzyczny 60'  
00.30 Playboy 25' 01.00 Informacje 10'  
01.10 Pożegnanie

### 22.11.1997 SOBOTA

7.00 Na topie-program muzyczny 30' 7.30  
Superboy, odc. 20 - serial przygodowy 25'  
8.00 Tajemnica wyspa, odc. 20 - serial  
przygodowy 25' 8.30 Tajemnice piasków,  
odc. 146 - brazylijska telenowela 25' 9.00  
Biały lew Kimaba, odc. 45 - serial  
animowany dla dzieci 9.30 Przygoty T -  
Rexa, odc. 10 "The Adventures of T-Rex",  
USA 1992; Serial animowany dla dzieci.  
25' 10.00 Samuraje z Pizze Kot, odc. 22  
"Samurai Pizza Cats", USA 1990; Serial  
animowany dla dzieci 25' 10.30 Antonella,  
odc. 165 - argentyńska telenowela 50'  
11.30 Dynastia, odc. 50 - amerykański  
serial obyczajowy 50' 12.30 Przylut  
w dzień 90' 14.00 Cosmix-magazyn muzyki  
pop&dance 25' 14.30 DJ Club 25' 15.00  
Soundtrack-program o muzyce w filmie 25'  
15.30 Na topie-magazyn muzyczny 25'  
16.00 Superboy, odc. 21 Serial  
przygodowy 25' 16.30 Tajemnica wyspa,  
odc. 21 Serial przygodowy 25' 17.00  
Prawo do miłości, odc. 57 Brazylijska  
telenowela 25' 17.30 Sandybell, odc. 1  
"Hello, Sandybell"; Japonia 1981, Serial  
animowany dla dzieci. Sandybell mieszka

z ojcem w pięknej wiosce otoczonej  
lasami i jeziorami. Jest uroczą, pogodną  
dziewczynką, która kocha swoją wioskę i  
mieszkających w niej ludzi. Pewnego dnia  
poznaje i zaprzyjaźnia się z synem  
hrabiego. Jednak szczęście nie trwa  
długo - chłopiec opuszcza wioskę, a  
następnie umiera ojciec Sandybell.  
Dziewczyna wyrusza do Londynu, gdzie  
rozpoczyna nowe życie. 25' 18.00  
Przygoty T - Rexa, odc. 11 Serial  
animowany dla dzieci 25' 18.30 Samuraje  
z Pizza Kot, odc. 23 Serial animowany dla  
dzieci 25' 19.00 Program informacyjny  
CNN News 25' 19.25 GRAIMY News  
19.30 Rekiny kart - teledyski 25' 20.00  
Dwa oblicza miłości, odc. 1 "Sacred Love",  
Argentyna, r. Tato Pfeger w. Grecia  
Colmenares, Simon Pestana, Jorge  
Martinez, Ana Maria Castell, Carlos  
Bermejo Grecia Colmenares w podwójnej  
roli w kostiumowej telenoweli produkcji  
argentyńskiej. Historia opowiedziana w tej  
serii rozgrywa się w drugiej połowie  
dziewiętnastego wieku. Dwie bliźniaczki  
podobne siostry - Eva i Angeles (G.  
Colmenares) - pałają do siebie wielką  
nienawiścią, obie są bowiem  
bezgranicznie zakochane w tym samym  
mężczyźnie. Niestety mężczyźnia ich  
marzeń wyrusza na wojnę, gdzie wkrótce  
ginie w akcji, pozostawiając obie w  
głębokiej rozpacz. Pod wpływem tego  
dramatycznego przeżycia grogi życiowe  
sióstr rozchodzą się. Angeles postanawia  
osiadłować się od świata i wstępuje do  
zakonu, natomiast Eva przejmując rodzinny  
majątek i dzięki pracy zamierza ukończyć  
Po dziesięciu latach niespodziewanie  
dochodzi do spotkania nienawidzących się  
sióstr, które muszą na nowo zmierzyć się  
z dramatyczną przeszłością i przy tej okazji  
zamieniają się rolami... 50' 21.00 Idź na  
całość - teledyski 60' 22.00  
HALOGRAMY-najlepszy polski show na  
żywo 25' 23.00 Dżana Top-lista muzyki  
dance 25' 23.30 Przylut Mnie-nocny pro-  
gram muzyczny 60' 00.30 Techno Life-  
magazyn muzyczny 25' 01.00 Informacje  
10' 01.10 Pożegnanie

### 23.11.97 - NIEDZIELA

7.00 Techno Life - magazyn muzyki 25'  
7.30 Superboy, odc. 21 Serial przygodowy  
25' 8.00 Tajemnica wyspa, odc. 21 Serial  
przygodowy 25' 8.30 Tajemnice  
piasków, odc. 147 Brazylijska telenowela  
25' 9.00 Sandybell, odc. 1 Serial  
animowany dla dzieci 25' 9.30 Przygoty  
T - Rexa, odc. 11 Serial animowany dla  
dzieci 25' 10.00 Samuraje z Pizze Kot,  
odc. 23 Serial animowany dla dzieci 25'  
10.30 Dwa oblicza miłości, odc. 1  
Argentynska telenowela 50' 11.30 Dżana  
Music-magazyn muzyki dance 55' 12.30  
Wygrymy Teledyski 25' 14.30 Maxi-  
mum czadu-magazyn sportowo muzyczny  
25' 15.00 Link News Look - magazyn mody  
25' 15.30 Magazyn Motoryzacyjnych  
Młodych 25' 16.00 Superboy, odc. 22 Serial  
przygodowy 25' 16.30 Tajemnica  
wyspa, odc. 22 Serial przygodowy 25'  
17.00 Prawo do miłości, odc. 58  
Brazylijska telenowela 25' 17.30  
Sandybell, odc. 2 Serial animowany dla  
dzieci 25' 18.00 Przygoty T - rexa, odc.  
12 Serial animowany dla dzieci 25' 18.30  
Samuraje z Pizze Kot, odc. 24 Serial  
animowany dla dzieci 25' 19.00 Program  
informacyjny - CNN News 25' 19.25  
GRAIMY News 19.30 Rykowsko  
Teledyski 25' 20.00 Dwa oblicza miłości,  
odc. 2 Argentynska telenowela 50' 21.00  
Łowcy, odc. 4/10 "Hunters: Track of the  
Cat", USA 1994 Serial dokumentalny  
produkcji Discovery prezentuje strategię  
przeżycia największych drapieżników na  
Ziemi. Najdoskonalsi łowcy spośród nich  
to wielkie koty. Radzą sobie doskonale  
nawet w tak ekstremalnych warunkach,  
jak lasy dorzeczy Amazonii, gdzie poluje  
jaguar. Innym groźnym przedstawicielem  
tej grupy jest puma zamieszkująca tereny  
pustynne. 50' 22.00 Opowieść żołnierza  
"Soldier's Story", USA 1984; r. Norman  
Jewison w. Howard Rollins Jr. Adolph  
Caesar, Denzel Washington, Wings  
Hauser Adaptacja uhonorowana nagrodą  
Pulitzera sztuki Charlesa Fullera. W bieżącej  
wojskowej w Luizjanie zostaje popelnione  
brutalne morderstwo. Departament wojny  
wysłał czarnoskórego prawnika, aby zajął  
się sprawą. Dramatyczny obraz konfliktów  
rasowych. 96' 41" 23.45 PEMS-POLSAT  
EUROPE MUSIC SHOW 50' 00.45 DJ  
Club 25' 01.15 Informacje 10' 01.25  
Pożegnanie

### 24.11.1997 PONIEDZIAŁEK

7.00 Dżana Top - program muzyczny 25'  
7.30 Domek na preii, odc. 147  
Amerykański serial obyczajowy 50' 8.30  
Prawo do miłości, odc. 57 Brazylijska  
telenowela 25' 9.00 Tajemniczy ogród,  
odc. 24 Serial animowany dla dzieci 25'

9.30 Czarodziejka z Księżyca, odc. 15  
Serial animowany dla dzieci 25' 10.00  
Power Rangers, odc. 104 Serial dla  
młodzieży 25' 10.30 Dwa oblicza miłości,  
odc. 2 Argentynska telenowela 50' 11.30  
Łowcy, odc. 4/10 Film dokumentalny 50'  
12.30 HALOGRAMY 50' 13.30 Przylut w  
dzień 90' 15.00 Maximum czadu -  
magazyn muzyczny - sportowy 25' 15.30  
Link News Look 25' 16.00 Domek na preii,  
odc. 148 Amerykański serial obyczajowy  
50' 17.00 Tajemnice piasków, odc. 148  
Brazylijska telenowela 25' 17.30  
Tajemniczy ogród, odc. 25 Serial  
animowany dla dzieci 25' 18.00  
Czarodziejka z Księżyca, odc. 16 Serial  
animowany dla dzieci 25' 18.30 Power  
Rangers, odc. 105 Serial dla młodzieży  
25' 19.00 Program informacyjny - CNN  
News 19.25 GRAIMY News 19.30 Miłość  
od pierwszego wejrzenia Teledyski 25'  
20.00 Dwa oblicza miłości, odc. 3  
Argentynska telenowela 50' 21.00  
Dynastia, odc. 51 Amerykański serial  
obyczajowy 50' 22.00 Ogary Broadwayu  
"Bloodhounds of Broadway", USA 1989; r.  
Howard Brookner w. Matt Dillon, Ma-  
donna, Jennifer Grey, Rutger Hauer,  
Randy Quaid, Esai Morales Rok 1928  
prohibicja, spelunki i kabarety Broadwayu.  
Na tym 16 szalone przygody grupy  
gangsterów, szulerów i tancerce  
rewiowych. 83' 30" 23.35 Soundtrack - pro-  
gram o muzyce filmowej 25' 00.05  
Afficionado - magazyn muzyczny 25'  
00.35 Informacje 00.45 Pożegnanie

### 25.11.1997 WTOREK

7.00 Dżana Top - program muzyczny 25'  
7.30 Domek na preii, odc. 148  
Amerykański serial obyczajowy 50' 8.30  
Prawo do miłości, odc. 58 Brazylijska  
telenowela 25' 9.00 Tajemniczy ogród,  
odc. 25 Serial animowany dla dzieci 25'  
9.30 Czarodziejka z Księżyca, odc. 16  
Serial animowany dla dzieci 25' 10.00  
Power Rangers, odc. 105 Serial dla  
młodzieży 25' 10.30 Dwa oblicza miłości,  
odc. 3 Argentynska telenowela 50' 11.30  
Dynastia, odc. 51 Amerykański serial  
obyczajowy 50' 12.30 PEMS-Polsat  
Europe Music Show 50' 13.30 WYGRAMY  
Teledyski 25' 15.30 Afficionado 25'  
16.00 Domek na preii, odc. 149  
Amerykański serial obyczajowy 50' 17.00  
Tajemnice piasków, odc. 149 Brazylijska  
telenowela 25' 17.30 Skrzaty z wyspy Li,  
odc. 12 Serial animowany dla dzieci 25'  
18.00 Czarodziejka z Księżyca, odc. 17  
Serial animowany dla dzieci 25' 18.30  
Power Rangers, odc. 106 Serial dla  
młodzieży 25' 19.00 Program informacyjny  
- CNN News 25' 19.25 GRAIMY News  
19.30 Dziewięciu wspaniałych  
Teledyski 25' 20.00 Dwa oblicza miłości,  
odc. 4 Argentynska telenowela 50' 21.00  
Dynastia, odc. 52 Amerykański serial  
obyczajowy 50' 22.00 HALOGRAMY -  
Hit Music Show. Najlepszy polski  
muzyczny show na żywo. 20' 23.00 Dance  
World - magazyn muzyki dance 25' 23.30  
Przylut Mnie-nocny program muzyczny 90'  
00.30 Playboy 25' 01.00 Informacje 10'  
01.10 Pożegnanie

### 26.11.1997 ŚRODA

7.00 Dance World-magazyn muzyki dance  
25' 7.30 Domek na preii, odc. 149  
Amerykański serial obyczajowy 50' 8.30  
Tajemnice piasków, odc. 149 Brazylijska  
telenowela 25' 9.00 Skrzaty z wyspy Li,  
odc. 12 Serial animowany dla dzieci 25'  
9.30 Czarodziejka z Księżyca, odc. 17  
Serial animowany dla dzieci 25' 10.00  
Power Rangers, odc. 106 Serial dla  
młodzieży 25' 10.30 Dwa oblicza miłości,  
odc. 4 Argentynska telenowela 50' 11.30  
Dynastia, odc. 52 Amerykański serial  
obyczajowy 50' 12.30 Halogramy 50'  
13.30 DJ's Club 25' 14.00 Na topie-pro-  
gram muzyczny 25' 14.30 Dance World  
25' 15.00 Techno Life-magazyn muzyki  
techno 25' 15.30 Magazyn  
Motoryzacyjnych Młodych 25' 16.00  
Domek na preii, odc. 150 Amerykański  
serial obyczajowy 50' 17.00 Tajemnice  
piasków, odc. 150 Brazylijska telenowela  
25' 17.30 Tajemniczy ogród, odc. 18 Serial  
animowany dla dzieci 25' 18.00  
Czarodziejka z Księżyca, odc. 18 Serial  
animowany dla dzieci 25' 18.30 Power  
Rangers, odc. 107 Serial dla młodzieży  
25' 19.00 Program informacyjny - CNN  
News 25' 19.25 GRAIMY News 19.30  
Piramida Teledyski 25' 20.00 Dwa  
oblicza miłości, odc. 5 Argentynska  
telenowela 50' 21.00 Dynastia, odc. 53  
Amerykański serial obyczajowy 50' 22.00  
HALOGRAMY - Hit Music Show  
Najlepszy polski muzyczny show na żywo  
50' 23.00 Dance Jump - program  
muzyczny 25' 23.30 Przylut Mnie- nocny  
program muzyczny 90' 00.30 Playboy 25'  
01.00 Informacje 10' 01.10 Pożegnanie



# VERIA TOURS

BIURO PODROZY

Omonia, ul. Ag. Konstantinou 4, 5p.  
tel. 5227232, 5223864

## Cotygodniowe przejazdy

### JUWENTUR:

do Wałbrzycha przez  
Kraków, Katowice, Opole, Nysę, Ząbkowice,  
Dzierżonów, Świdnicę, Wrocław.

### RUDNIK:

Trasa nr 1: Lublin, Chełm, Zamość,  
Biłgoraj, Jarosław, Przemysł,  
Sanok, Krosno, Nowy Sącz,  
Nowy Targ, Chyże.

Trasa nr 2: Lublin, Kraśnik, Stalowa Wola,  
Rzeszów, Dębica, Tarnów,  
Bochnia, Kraków, Myślenice,  
Chyże.

oraz: Sandomierz, Tarnobrzeg, Mielec.

**LOT-em do Warszawy za 53 000 drachm**

Zapraszamy codziennie  
w godz. 10.00-20.00.  
w sobotę w godz. 10.00-13.00

Z naszym biurem dojedziesz do Polski  
szybko i bezpiecznie.

# BIURO PODROZY MARGO TRAVEL

Wraz z ORBIS - em Elk

tel. 52 45 926, 52 47 836

Pl. Vatis ul. Maizonos 18

OFERUJE PRZEJAZDY LOTNICZE  
ROBIA WYKAZA  
O WYSOKIM  
STANDARDZIE  
ZAKŁADZAJĄC  
WC BARKIEM VIDEO

WYCIECZKI  
PO GRECJI

Meteory  
Jaskinie Diru  
Peloponez  
3 - wyspy

**MARGO TRAVEL**

TEL. 52 45 926  
TEL/FAX. 52 47 836



BIURO  
PODRÓZY

OFERUJE:  
- TANIE BILETY DO  
WSZYSTKICH KRAJÓW ŚWIATA

ATENY, OMONIA; Klisthenous 15 II piętro

Tel/fax 33 12 749

# HELIKON

TRAVEL TOURISM SA  
**5-15-25** z Aten do Łomży  
przez Jasto, Krosna, Dębicę, Kraków, Warszawę

**8-18-28** z Łomży do Aten  
przez Warszawę, Kraków, Dębicę, Jasto, Krosno

**AUTOKAREM GRECKIM**  
(Air conditioned)

**Bilety lotnicze LOT**  
Warszawa i na cały świat

adres biura: Ateny, Omonia, ul. Pireos 16-18 (Teatralna)  
tel. 52 43 889-890; fax: 52 37 424  
tlx. 21 03 37  
Biuro czynne codziennie: 9.00-14.00 i 17.00-20.00  
w soboty 9.00-14.00

**BIURO TURYSTYCZNE**  
przeniesiono na ul. Ag. Konstantinou 4  
wejście w pasażu - 10 m. od ulicy

jestesmy największym BIUREM po firmie LOT

MAMY NAJTAŃSZE BILETY LOTNICZE DO:  
WARSZAWY-KANADY-AMERYKI-  
JOHANNESBURGA-AUSTRALII I EUROPY

Tel. 52 38 086,  
52 38 396,  
52 38 688

**METRÓ**

Możecie  
Nam  
Zaufać

**TURYSTA WAŁBRZYCH**  
Tel. 074 22251  
074 24331

Odwiedzamy Ateny regularnie od 6 lat  
Wycieczki z Polski zatrzymują się w hotelu  
**EL GRECO, ul. Athinas 65 (50 m. od Pl. Omonia)**

Bilety do Nabycia w Sandy Tours tel. 52 42 416  
oraz u obsługi autobusu.

Wyjazdy we wtorki z parkingu przy rogu ulic Pireos-Degligoli  
pilot pełni dyżury w niedzielę i o godz. 10.00  
poniedziałek 9.00-10.00 i 19.00-20.00

**SANDY TOURS**  
TRAVEL AGENCY

**BIURO PODROZY**  
ATENY  
ul. Vilara 2, IV p.  
Tel. 52 42 416  
52 41 502  
fax: 52 49 126  
tlx: 21 06 04

Adres:  
Pl. Konstantinos  
ul Vilara 2, IV piętro

czynne  
codziennie od 9.00-20.00  
w soboty od 10.00-14.00

## informator KA

"LEKARZE BEZ GRANIC" bezpłatne  
polikliniki Ateny ul. Pataniou 11a  
(Irzenia przecznica od skrzyżowania ulic  
M. Voda i Smyrnis) tel. 82.13.704;  
Saloniki ul. Arkadioupolos 1 (dzielnica  
Vardaris) tel. /031/55 61 45 czynne  
codziennie (oprócz weekendów) w godz.  
09.00-21.00

**SZPITALA**  
166 - PIERWSZA POMOC  
LEKARZE ŚWIATA (BEZPŁATNA KLINIKA)  
ul. M. Voda 15; tel. 82.33.653, czynna  
codziennie od 10 do 20.30 (oprócz  
weekendów)  
Szpitale ogólne  
**AGIA OLGA**  
ul. Agias Olgas 3-5, Nea Ionia, tel.  
27.99.265-7; 27.76.612, dojazd metrem  
w stronę Kifissu;  
**AGIA VARVARA**  
ul. Dodekanissou 1, Agia Varvara  
(Egaleo), tel. 56.13.572; 56.13.566;  
dojazd aut. 806, 807, 808 z ul. Zinonos  
(przy pl. Omonia);  
**ALEXANDRA**  
ul. Vas. Sofias 80, Ateny, tel. 77.70.431,  
77.70.501, dojazd trolejem 3, 8, 13;  
**AMALIA FLEMING**  
ul. 25 Mariou 14, Melissa, tel. 80.30.303,  
80.40.003, dojazd aut. 409 z Vas. Irakliou,  
Moussio  
**ARETEIO**  
ul. Vas. Sofias 76, Ateny tel. 72.38.511,  
72.31.672, dojazd trolejem 3, 8, 13;  
**ASKLIPHO VOULAS**  
ul. Alkionidon, Voula; tel. 89.58.301-6;  
89.53.416-9, dojazd aut. 122 z Vas. Olgas,  
Zappio.  
**EGINITIO**  
ul. Vas. Sofias 72, Ateny, tel. 72.20.811-  
3; 72.91.322, dojazd trolejem 3, 8, 13;  
**ELPIS**  
ul. Dimitriades 7, Ampelokipi, tel.  
64.34.001-8; 64.49.402, dojazd aut. 230,  
538, 539 z ul. Harilaou Trikoupi;  
**ERITHIROI STAVROS**  
ul. Erithiroi Stavrou 1, Ampelokipi, tel.  
69.10.912-4; 69.10.826-9, dojazd  
trolejem 3  
**EVANGELIMOS**  
ul. Ippiladous 45-47, Ateny, tel.  
72.20.801; 72.20.101, dojazd trolejem 3,  
8, 13  
**GŁÓWNY SZPITAL ATEN**  
ul. Messogion, Ateny, tel. 77.78.901;

77.91.806; dojazd aut. 408, 416 z pl.  
Akademias;  
**IPOKRATIO**  
ul. Vas. Sofias 114, Ateny, tel. 64.83.779,  
dojazd trolejem 3, 8, 13;  
**LAIKO**  
ul. Agiou Thoma 17, Goudi, tel.  
77.71.101; 77.06.001, dojazd aut. 622,  
815 z ul. Vas. Sofias;  
**PENTELI**  
ul. Zaimi, Melissa, tel. 80.40.371,  
80.40.443; dojazd aut. 409, 410, 424 z  
ul. Vas. Irakliou, Moussio;  
**POLIKLINIKI**  
ul. Pireos 3, Ateny, tel. 52.44.694;  
52.44.835;  
**SISMANOGLIO**  
ul. Sismanogliou, Melissa, tel. 80.39.911;  
dojazd aut. 423 z ul. Vas. Irakliou,  
Moussio;  
**TZANIO**  
ul. Zini, Pireus; tel. 45.19.411; 45.92.911;  
dojazd zielonym aut. z ul. Filiflion (pl.  
Sintagma);  
**Szpital powypadkowy**  
**KAT**  
ul. Nikis 2, Kifissia; tel. 80.14.410;  
80.14.731; dojazd metrem w stronę  
Kifissu;  
**Szpitala leczenia nowotworów**  
**AGII ANARGIRI**  
ul. Kalitaki, Nea Kifissia; tel. 80.76.502;  
80.76.524, dojazd metrem do Kifissu i dalej  
aut. 543;  
**AGIOS SAVAS**  
ul. Alexandras 171, Ateny, tel. 64.30.811,  
64.09.111; dojazd aut. 230, 538, 539 z  
ul. Harilaou Trikoupi;  
**METAXA**  
ul. Botassi 51, Pireus; tel. 45.16.233,  
45.18.410, dojazd metrem do Pireusu i  
dalej aut. 909;  
**Szpitala dziecięce**  
**AGIA SOFIA**  
ul. Mikras Assias i Thivon, Goudi, tel.  
77.71.613; 77.71.811, dojazd aut. 230 z  
ul. Harilaou Trikoupi;  
**AGLAIA KYRIAKOU**  
ul. Livadias i Thivon, Goudi, tel.  
77.75.610; 77.83.212, dojazd aut. 230 z  
ul. Harilaou Trikoupi;  
**PIKPA PENTELIS**  
ul. Ipkratous, Penteli, tel. 80.30.402,  
80.30.602, dojazd aut. 422 z ul. Vas.  
Irakliou, Moussio;  
**Szpital chorób oczu**  
**OF THALMIATRIO**

ul. Panepistimiu 26, Ateny, tel.  
36.23.191; 36.25.261  
**Szpital chorób klatki piersiowej**  
**SOTIRIA**  
ul. Messogion 152; Ateny, tel. 77.78.611,  
dojazd aut. 408, 416 z pl. Akademias;  
**Szpital chorób skóry**  
**SINGROU**  
ul. Ionos Dragoumi, Iliisia; tel. 72.39.611;  
72.49.021; dojazd aut. 221 z ul. Vas.  
Sofias  
**Szpital położniczo-ginekologiczny**  
**ELENAS VENIZELOU (MARIKA ILIADI)**  
ul. Elenas Venizelou 2, Ateny, tel.  
64.32.221; 64.32.321, dojazd aut. 822,  
023 z pl. Akademias;  
**Szpitala psychiatryczne**  
**DAFNI**  
ul. Athinon, Halandri, tel. 58.11.701;  
dojazd aut. 873 z ul. Deligiorgi.  
**DROMOKAITIO**  
ul. Irea Idos 343, Haidari, tel. 54.49.911-  
3; dojazd aut. 839 z ul. Menandrou (koło  
pl. Omonia);  
**Szczepienia**  
ul. Alexandras 196, Ateny, tel. 64.60.493;  
dojazd trolejem 8 z ul. Vas. Sofias;

154 Pomoc drogowa (Express Service)  
157 Pomoc drogowa (Hellas Service)  
121-dwie pierwsze cyfry numeru tel.  
naprawa uszkodzonych linii  
644 4906 Informacja o AIDS  
324 9111 Pogotowie elektryczne  
346 3365 Pogotowie gazowe  
512 9450 Miejskie Przedsiębiorstwo  
Oczyszczania Ścieków  
777 0866 Pogotowie Wodne  
321 6023 Poczta Główna ul. Aeolu 100  
321 4609 Poczta (Express Poczta)  
645 0859 Redakcja "Kurieru Ateńskiego"

**Dworzec autobusowy**  
ul. Liosion 260 (dojazd z  
ul. Panepistimou nr 024)  
**autobusy do:**  
- Chalkidy - 1,350 dr  
- Delf - 2,600 dr  
- Koryntu - 1,350 dr  
- Epidavros - 2,100 dr  
- Igoumenitsy - 7,350 dr  
- Ioanniny - 6,450 dr  
- Kalamaly - 3,750 dr  
- Kalawryly - 2,850 dr  
- Kefalonii - 6,500 dr  
- Loutraki - 1,250 dr  
- Myken - 2,150 dr  
- Naftion - 2,250 dr  
- Olimpii - 5,000 dr  
- Patras - 3,200 dr  
- Sparty - 3,300 dr  
- Salonik - 7,300 dr

**Dworzec kolejki państwowych**  
dworzec "Stathimos Larissas" (dojazd  
trolej nr 1) pociągi do północnej Grecji  
dworzec "Stathimos Peloponessu" (dojazd  
autobus nr 057) pociągu do Koryntu i na  
Peloponez  
**Dworce lotnicze Olimpiaki**  
(Glyfada)  
terminal zachodni (loty krajowe)  
Aleksandroupolis, Astipalea, Hania  
(Kreta), Chios, Iraklion (Kreta), Ioannina,

**WAŻNE TELEFONY**  
100 Policja  
171 Policja turystyczna  
109 Policja miejska  
166 Pierwsza pomoc  
199 Straż pożarna  
106 Informacja o szpitalach  
107 Informacja o aptekach (Ateny)  
102 Informacja o aptekach (Attyka)  
108 Straż nadbrzeżna  
103 Władze portowe  
191 Straż pożarna (teren leśny)  
141 Zegarynka (w j. greckim)  
105 Służba medyczna na telefon  
134 Informacja telefoniczna  
131 Informacja o abonatach w Attyce  
132 Informacja o abonatach w Grecji  
138 Przyjmowania nowych abonamentów  
161-162 Informacja międzynarodowa  
135 Przyjmowanie skarg  
182 Zamawianie budzenia  
141 Zegarynka (w j. greckim)  
115 Wiadomości (w j. greckim)  
155 Wysyłanie telegramów w Grecji  
165 Wysyłanie telegramów zagranicę  
148 Informacja o pogodzie (Attyka)  
149 Informacja o pogodzie (Grecja)  
104 Ubezpieczenie drogowe ELPA

**Bilety lotnicze na cały świat**

**LOT**  
POLSKIE LINIE LOTNICZE

**MALBY**  
Hungarian Airlines

**ESA**

Sandy Tours specjalizuje się w przyjmowaniu  
grup Polskich w Grecji.  
Posiadamy własne luksusowe autokary oraz  
dyplomowanego przewodnika z językiem polskim.  
Mamy doświadczony personel  
mówiący po polsku co gwarantuje kompleksową  
oraz kompetentną obsługę  
naszych Klientów

**Muzea - Ateny**  
**AKROPOL** tel. 321 4172  
CODZIENNIE 8.00-18.30 2.000 DR.  
**Muzeum Akropolu** tel. 323 6665  
PON. 11.00-18.30, CZW.-NIEDZ. 8.00-  
18.30  
**AGORA GRECKA** tel. 321 0185  
CODZIENNIE 8.30-15.00 (PON.  
NIECZYNNIE) 1.200 DR  
**AGORA RZYMSKA** Pelopida & Eolou (przy  
placu Aenon) tel. 324 5220  
CODZIENNIE 8.30-14.45 (PON.  
NIECZYNNIE) 500 DR  
**TEATR DIONIZOSA D. Aeropagitu** tel. 322  
4625  
CODZIENNIE 9.00-14.45 500 DR  
**ŚWIĄTYNIA ZEUSA OLIMPIJSKIEGO**  
Wasilisis Olgas 1 tel. 922 6330  
CODZIENNIE 8.30-15.00 (PON.  
NIECZYNNIE) 500 DR  
**NARODOWE MUZEUM ARCHEOLOGICZNE**  
Patission 44 tel. 821 7724  
PON. 11.00-17.00; WT-PIĄT. 8.00-17.00,  
SOB-NIEDZ. 8.30-15.00 2.000 DR  
**Muzeum Bizantyjskie** Wasilisis Sofias  
22 tel. 723 1570  
CODZIENNIE 8.30-15.00  
(PON. NIECZYNNIE) 500 DR  
**CENTRUM SZUKI I TRADYCI LUDOWEJ**  
Angelikos Hadzimihali 6 tel. 324 3987

SR-PIAT. SOB. 9.00-13.00 & 17.00-21.00  
WTOR.-CZWAR. 9.00-21.00, NIEDZ. 9.00-  
13.00  
**Muzeum Sztuki Cykladzkiej i**  
**ANTYCZNEJ** Neofytou Douka 4 tel. 722  
8321  
PON.-ŚROD.-CZWAR.-PIĄT. 10.00-16.00  
SOB. 10.00-15.00, (NIEDZ. WTOR.  
NIECZYNNIE) 400 DR  
**KLASZTOR W DAFNI** tel. 581 1558  
CODZIENNIE 10.00-15.00 (PON.  
NIECZYNNIE) 800 DR  
**Muzeum Eleftheriosa Venizelosa**  
park Elefthenosa (koło V. Sofias) tel.  
CODZIENNIE 10.00-13.00 & 18.00-20.00  
(PON. NIECZYNNIE)  
**Muzeum Epigraficzne** Tossitsa 1 tel.  
821 7637  
CODZIENNIE 8.30-15.00 (PON.  
NIECZYNNIE)  
**Muzeum Greckiej Sztuki Dziecięcej**  
Kodrou 9 tel. 331 2621  
CODZIENNIE 10.00-14.00; NIEDZ. 11.00-  
14.00 (PON. NIECZYNNIE) 200 DR  
**Kydatimnaion 17** tel. 321 3018  
CODZIENNIE 10.00-14.00 (PON.  
NIECZYNNIE) 500 DR  
**Muzeum Instrumentów Ludowych**  
**Muzki Greckiej** Diogenous 1-3, przy  
placu Aenon) tel. 325 0198  
CODZIENNIE 10.00-14.00; ŚROD. 12.00-  
18.00 (PON. NIECZYNNIE)  
**Muzeum Greckich Kostiumów**  
**HISTORYCZNYCH** Demokritou 7 tel. 581  
9513  
PON. ŚROD. PIĄT. 10.00-13.00